

POWIATOWA



cena 2,90 zł (w tym vat 8%)
www.powiatowa.com.pl

Kwiecień 2013
Rok XIV nr 04 / 167



Fot. Katarzyna Dymel

- PIÓRKIEM PEDIATRY...
- RATUJMY SKOWRONKI I DBAJMY O ZWIERZĘTA
- DOM W KĘSZYCY LEŚNEJ
- SKWIERZYNA - HARCERZE I ZAPOWIEDŹ RAJDU
- NIE DAJ SIĘ NABRAĆ...
- ABC JUDOKI PATRYKA JANIKA

ISSN 1507-6660



INDEX 24481

9 771507 666013

04

www.programlokalny.pl

SONY PMW EX1R



www.programlokalny.pl

CENTRUM MEBLOWE
ormebmeble

66-300 MIĘDZYRZECZ
UL. POZNAŃSKA 106
tel. 95 741 22 55

MIĘDZYRZECZ BŁEDZEW PRZYTOCZNA PSZCZEW SKWIERZYNA TRZCIEL

ARCYDZIEŁA WŚRÓD ŁAZIENEK

STAN OBECNY

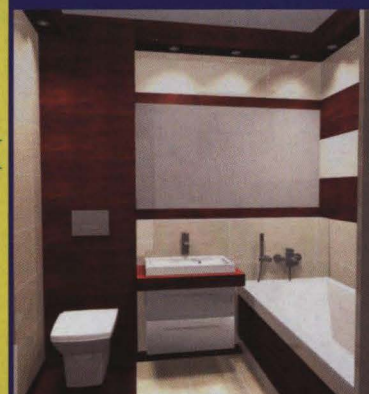


Sprzedaż i projektowanie łazienek
-piękne i niedrogie kolekcje płytek bezfugowych
-armatura i ceramika sanitarna
-kabiny, wanny i brodziki
-panele podłogowe i wykładziny
-emulsje, farby i tynki
-stolarka budowlana i narzędzia
-pokrycia dachowe i ocieplenia budynków
**NOWOŚĆ-ENERGOOSZCZĘDNE BUDYNKI PASYWNE
ORAZ TERMOIZOLACYJNE I LEKKIE STROPY STYROPIANOWE**

**Styl
ERAMIKA
SULĘCIN**

**Wojska Polskiego 14
tel.95 755 48 65**

NOWA KONCEPCJA



**TYLKO U NAS-PRZY ZAKUPIE ŁAZIENKI
ZWROT KOSZTÓW DOJAZDU DO SULĘCINA
ORAZ PREZENT NIESPODZIANKA
POMIAR-PROJEKT-TRANSPORT GRATIS!
ZAPRASZAMY pn-pt 8-10, sob.8-14**

Nie pozwól by o urządzeniu łazienki decydował przypadek lub wizja rzemieślnika
-przed wykonaniem instalacji przyjdź do nas.

Nasi specjaliści od deasingu pomogą i wspólnie zaprojektujemy wymarzoną łazienkę,
wyberzemy płytki, ustawimy wc, umywalkę, wannę lub natrysk.

Z NAMI JESTEŚ O KROK DO PRZODU-NIE UCZ SIĘ NA WŁASNYCH BŁĘDACH!



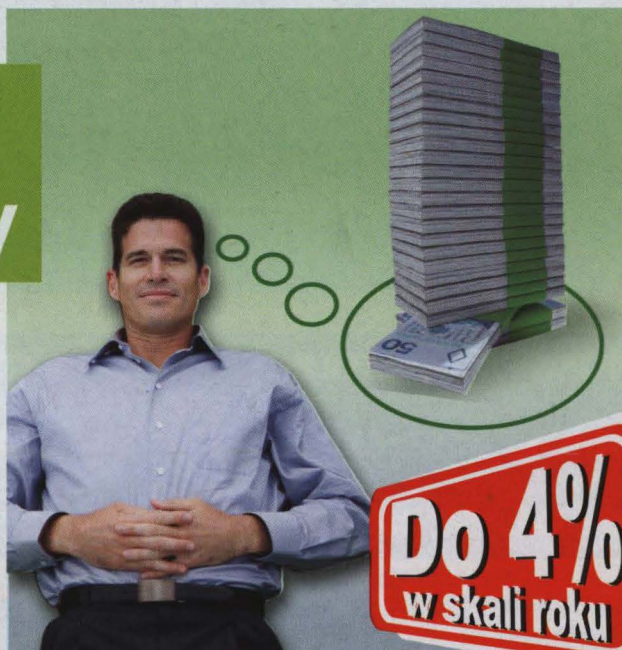
Spółdzielcza Grupa Bankowa

**Gospodarczy Bank Spółdzielczy
Międzyrzecz**

**Rachunek
oszczędnościowy**

Pomnażaj **Swoje**
oszczędności z **Naszym**
dynamicznym rachunkiem

www.gbsmiedzyrzecz.pl



**Do 4%
w skali roku**

ul. Waszkiewicza 24 tel: 95 742 80 20

7 kwietnia – Dzień Pracowników Służby Zdrowia

3 pytania do pielęgniarki *Heleny Nycz z Nietoperka*

1. Helenka, jesteś dyplomowaną pielęgniarką. Ile to już lat pracujesz?

- Aż się sama dziwię, że z małymi przerwami to już ponad 40 lat. W roku 1968 ukończyłam Liceum Medyczne w Obrzycach i w tym samym roku rozpoczęłam pracę zawodową. Dwa tygodnie po moim dyplomie zmarł mój tata, a mama musiała zająć się gospodarstwem i opłacić szpital, bo wtedy rolnicy musieli płacić za świadczenia zdrowotne. Szukałam więc takiej pracy, żeby pomóc mamie w gospodarstwie, takiej 8-godzinnej, no i żeby pasował autobus do Międzyrzecza. Taką możliwość dawała mi praca w poradniach. Najpierw była Przychodnia Ogólna, potem



Punkt szczepień na ul. Ściegiennego. Tam byłam koordynatorem masowych szczepień przeciwko polio i durowi brzuszemu, które objęły dzieci i dorosłych. Dzięki tym naszym akcjom wzrosła odporność i zmniejszyła się liczba zachorowań. W 1970r. wyszłam za mąż, a w 1971r. urodził się syn. Poważna choroba syna spowodowała, że skorzystałam z rocznego urlopu zdrowotnego. Po powrocie z urlopu pracowałam nadal w Punkcie szczepień, który przeniesiono do SP 2. W 1974 roku zwolniło się miejsce w Poradni dermatologicznej i tam przepracowałam do 2004r. Wymienne pracowałam też w Poradni neurologicznej i laryngologicznej. Choroba i operacja struny głosowej – to przyczyny przejścia na wcześniejszą emeryturę.

W ciągu tych lat miałam okazję pracować z doskonałymi lekarzami i koleżankami po fachu, poznałam wielu wspaniałych ludzi. Od 1 kwietnia 2008 roku jestem zatrudniona na niepełnym etacie w Zespole lekarza rodzinnego NZOZ „Kolmed” na ul. Chopina w Międzyrzeczu.

2. Coraz więcej skarg, pretensji i narzekań na temat funkcjonowania służby zdrowia. Czy to wina sztywnych przepisów i nakazów, czy też pacjenci są coraz bardziej roszczeniowi?

- Prawda jak zwykle leży pośrodku. Jest bardzo dużo przepisów utrudniających życie personelowi i pacjentom. Pacjenci też są różni. Rozumiemy, że są chorzy i niecierpliwi, ale wszystkie konflikty łatwo można załagodzić przy obopólnej chęci. Ale są i tacy, którzy wszystko wiedzą lepiej, mają tylko pretensje i żądania, i nawet nie chcą wysłuchać naszych wyjaśnień ani dobrych rad. A ja mam porównanie – moja córka mieszka zagranicą, ale przyjeżdża leczyć się do kraju. I nie chodzi tylko o barierę językową, ale przede wszystkim o to, że koszyk usług medycznych jest o wiele uboższy niż w Polsce i nie są tak łatwo dostępne, bo też obowiązują terminy.

3. Poza pracą zawodową prowadzisz dom, działasz społecznie, interesujesz się losem kresowiaków, międzyrzecką synagogą i żydowskim kirkutem, którego już nie ma, (twój ojciec, dziadkowie i stryjowie otrzymali medal „Sprawiedliwy Wśród Narodów Świata” za ratowanie Żydów w czasie wojny), jeździsz na koncerty i wystawy. Na co jeszcze masz czas?

- Lubię jeździć na koncerty, wystawy i spotkania. Lubię przebywać z ludźmi i robić coś dla innych. Mam czas dla rodziny, na pracę zawodową, pracę w ogrodzie i pracę społeczną. Jestem przewodniczącą Koła Gospodyń Wiejskich w Nietoperku. Organizujemy różne akcje np. zbieramy fundusze na remont dachu kościoła, organizujemy okolicznościowe spotkania i wycieczki. Przed świętami miałyśmy pokaz malowania pisanek, żeby tradycja nie zginęła, zrobiłyśmy dekoracje na Niedzielę Palmową. Lubię pracować społecznie, ale widzę, że mieszkańcy wsi są bardzo podzieleni. W ostatnich latach nastąpiła degradacja naszej wsi i już kolejne pokolenie młodzieży wychowuje się pod sklepem. Bardzo mnie to boli jako pielęgniarkę i mieszkankę Nietoperka. Władze gminy też odwróciły się od nas. W XXI wieku żyjemy bez kanalizacji, nie mamy sali na zebrania i spotkania, chociaż wydano na projekt duże pieniądze. A teraz podobno



chcą nam zamknąć świetlicę środowiskową dla dzieci. Ale będziemy protestować, bo to jedyne miejsce, w którym dzieci mogą pod fachowym okiem odrobić lekcje, bawić się i robić coś pożytecznego dla innych. Te dzieci bardzo pomagają nam w różnych akcjach. Władze na zebraniach ciągle nam coś obiecują, ale nic z tych obietnic nie wynika. Szkoda, że władze gminy tak się odwróciły od naszej wsi, a przecież i u nas są ciekawe miejsca, też można rozwijać turystykę, ale musi najpierw powstać odpowiednia baza. Chce nam się ciągle coś robić dla naszej wsi, ale te przeszkody bardzo nas zniechęcają.

**Dziękuję.
Izabela Stopyra**

Kaziuki wileńskie

Już od rana w całym mieście
Wielki gwar i wielka wrzawa
Na „kaziuki” wszystko idzie
Na jarmark się wyprawia.
Idą dzieci, młodzież, starzy
Na Łukiszki plac ogromny
Każdy o rozrywce marzy
Nawet ten najbardziej skromny.
Tam zjazd z całej okolicy
Tam obejrzeć, kupić, wszystko masz
Bo w straganach bez różnicy
Cząstkę swej radości dasz.
Cały plac jest zastawiony
W różne prace rzemieślników
Od bednarzy, wikliniarzy

Pełno beczek, cebrów i koszyków.
Z krosien też wyroby były
Tkane dywaniki i makaty w kwiaty
Prace ludowe z okolic przybyły
By pokazać swój region w piękno bogaty.
A że wiosna i święta się zbliżają
Czas na kolorowe palmy nadchodzi
Najpiękniejsze dzieła widok umilają
Cały rynek tonie w kwiatkach powodzi.
Każdy niesie obwarzanki
Różne smaki, kształty i rozmiary
Niesie sobie niby wianki
Dla uciechy i zabawy.
Bardzo wielki ruch panuje
Przy straganach z piernikami
Duże serce tam góruje
Upiękzone „słodkościami”.
Tutaj grają, tam targują

Wszędzie słychać piszczałki i gwizdki
A nad wszystkim w powietrzu falują
Kolorowe baloniki, jak targane wiatrem listki.
A i karuzeli nie brak w tym ogromie
rozrywki
Przy głośnie muzyce wskoczyć na konika
I pędzić czym wyżej i chyżej
I patrzeć jak świat się kręci i znika.
Takie wspomnienia w pamięci zapisane
Wspomnienia dawnych pięknych młodych lat
Kaziuki Wileńskie w dalsze życie oddane
Niech cieszą i bawią ten wileński świat.

Tak wspomina swoją młodość moja ulubiona sąsiadka
Janina Rakowa - lat 90
(stop)

Senator Helena Hatka w Skwierzynie

Wszystkie zmiany w systemie ochrony zdrowia powinny uwzględniać dobro pacjenta – uważa senator Helena Hatka, która 8 marca była gościem Nowego Szpitala Skwierzynie. Spotkanie w Skwierzynie, w którym udział wzięli: Marcin Szulwiński - prezes Grupy Nowy Szpital, Adam Roślewski, szef Rady Nadzorczej GNS oraz prezesi lubuskich szpitali wchodzących w skład GNS stało się okazją do rozmowy o przyszłości służby zdrowia.

Senator Helena Hatka każdego roku stara się odwiedzić Nowy Szpital w Skwierzynie. W tym roku prawie dwugodzinne spotkanie dotyczyło przede wszystkim planowanych zmian w systemie ochrony zdrowia. Czy i jak planowane przez Ministerstwo Zdrowia zmiany wpłyną na sytuację pacjentów w takich ośrodkach, jak Skwierzyna? Przedstawiciele GNS zwracali przede wszystkim uwagę na malejącą w systemie rolę pacjenta.

Wprowadzie znane są dopiero założenia do ustawy decentralizującej NFZ. Nie wiadomo jeszcze, w jaki sposób wojewoda będzie tworzył tzw. mapę zapotrzebowania na świadczenia medyczne. Jednak zdaniem Adama Roślewskiego, szefa firmy konsultingowej Know-How, niepokoją plany odstąpienia od stymulowania konkurencyjności szpitali. - To rezygnacja z podstawowego narzędzia, które zmieniało na lepsze polską służbę zdrowia, ponieważ obowiązujące wcześniej, demoralizujące "ciepełko" gwarancji finansowania zastąpiono koniecznością starania się o pacjenta i lepszego zarządzania. Wygrywał na tym pacjent, dobre szpitale i państwo – tłumaczy Adam Roślewski. Jego zdaniem zmianom oparły się te placówki, których mocna pozycja pozwalała na bezkarne zadłużanie się (w większości duże szpitale specjalistyczne i kliniczne) i one dzisiaj generują najwięcej problemów. – Trzeba być bardzo ostrożnym, by przy rozwiązywaniu kwestii regulacji podaży nie wylać dziecka z kąpielą – dodaje Adam Roślewski.

Niepokojące są zapowiedzi, że to nie pacjent będzie decydował o tym, gdzie chce się leczyć, a wojewoda z góry określi, gdzie i jaki szpital czy oddział jest potrzebny i ten otrzyma kontrakt z NFZ. Dążenie do regulowania rynku usług medycznych, zwolni z myślenia o właściwym zarządzaniu szpitalami. Konsekwencje będą takie, że sytuacja pacjentów zamiast się polepszyć, będzie gorsza – mówi Marcin

Szulwiński prezes GNS.

Nowy Szpital im. R. Śmigielskiego jest jedną z kilku placówek w województwie lubuskim, które po przekształceniu są zarządzane przez Grupę Nowy Szpital. Placówka przeszła dużą reorganizację. Dzisiaj może pochwalić się nowoczesnym blokiem operacyjnym, przyjaznym dla rodzących oddziałem położniczo- ginekologicznym, wyremontowanym zakładem opiekuńczo- leczniczym oraz odnowionym oddziałem internistyczno-geriatrycznym. Wszystkie inwestycje finansowane są ze środków wypracowanych przez szpital. Jako jeden z nielicznych w województwie lubuskim, Nowy Szpital w Skwierzynie zakończył ubiegły rok dodatnim wynikiem finansowym.

Zdaniem senator Heleny Hatki nie ma wątpliwości, że Narodowy Fundusz Zdrowia powinien być zdecentralizowany i zreorganizowany. - W województwie lubuskim udało nam się zreformować ofertę świadczeniodawców, tak by uwzględniała potrzeby mieszkańców. Zatrzymaliśmy migrację pacjentów poza województwo i uporządkowaliśmy sytuację w ochronie zdrowia. Znacząco poprawiła się sytuacja finansowa placówek medycznych, ponieważ pieniądze, które wcześniej były przekazywane do innych województw, zostały w województwie lubuskim – mówi senator Helena Hatka.

Jednak w dyskusji, komu powinien on podlegać - czy wojewodzie, czy marszałkowi, kto powinien mieć wpływ na jego działalność, pomija się interes pacjenta i podstawowy cel zmian, jakim jest większa dostępność do świadczeń. - Płatnik, czyli NFZ reprezentując interesy ubezpieczonych - musi mieć siłę, aby stać na straży interesów płacących składki zdrowotne. Dyrektor regionalnego funduszu nie może być uzależniony od interesów lokalnych polityków – dodaje senator Hatka.

Tego samego dnia po południu z okazji Dnia Kobiet przed Urzędem Miasta w Skwierzynie odbyła się akcja „Podaruj sobie zdrowie”. Panie pod okiem specjalistów miały okazję nauczyć się jak prawidłowo badać piersi, zmierzyć ciśnienie i poziom cukru we krwi. Pracownicy Nowego Szpitala w Skwierzynie rozdawali zaproszenia na bezpłatne badania cytologiczne, a ratownicy przeprowadzili pokaz akcji ratowniczej. Organizatorami akcji byli: senator Helena Hatka, burmistrz Skwierzyny Tomasz Watros oraz pracownicy Nowego Szpitala im. R. Śmigielskiego i Wojewódzkiej Stacji Sanitarnej i Epidemiologicznej.

Marta Pióro

Gorzki wspomnień czar...

Joanna Szczepkowska 4 czerwca 1989 r. ogłosiła publicznie upadek komunizmu w Polsce. Co prawda komunizmu nigdy u nas nie było, ale można aktorce wybaczyć brak wiedzy na ten temat. W każdym razie od tego momentu rozpoczęliśmy życie w kraju wolnym i demokratycznym. Wszystkim nam miało się żyć lepiej i coraz lepiej. W niezbyt odległej przyszłości Polska miała być krajem miodem i mlekiem płynącym. Budowaliśmy nową Japonię i Irlandię, czyli ogólny dobrobyt i szczęśliwość. Obiecywali nam to wszyscy decydenci przez prawie 24 lata. **A jaka jest rzeczywistość?** Sondaże różnych biur badania opinii publicznej nieprzerwanie pokazują, że zdecydowanej większości społeczeństwa żyło się lepiej w PRL-u. Współcześni propagandiści usiłują zdyskredytować 44 lata PRL przekonując

nas, że była to „czarna dziura”. Polska ich zdaniem była kolejną republiką ZSRR, całkowicie ubezwłasnowolnioną, niemogącą podjąć żadnej decyzji bez zgody Moskwy. Naród był ciemniony, brutalnie traktowany przez służby specjalne, wszędzie panowała straszna cenzura nękająca twórców, artystów, myślicieli i prostych ludzi. Jednym słowem społeczeństwo wegetowało bez możliwości rozwoju, a gospodarka była w stagnacji. Apogeum takiego stanu rzeczy było wprowadzenie stanu wojennego.

Przez niektórych tęsknota za PRL-em kojarzona jest wyłącznie z tęsknotą za minioną młodością. To również, ale czy tylko? Porównam kilka faktów z tamtego okresu z chwilą obecną. Koniec PRL to puste półki w sklepach, kartki na mięso, cukier, alkohol, paliwo i inne produkty niezbędne do codziennego życia. Obecnie półki uginają się od towarów. Można kupić praktycznie wszystko. Jest tylko jedno „ale”: żeby cokolwiek kupić trzeba mieć pieniądze. I tutaj zaczyna się problem. Około 50% społeczeństwa żyje w ubóstwie, z tego około 20% w nędzy (niektóre dane

statystyczne są jeszcze bardziej przerażające). Za czasów PRL nie widziałem 10-, 12-latków szperających po śmietnikach za jedzeniem, nie mówiąc już o żebrzących. Śmietniki okazały się teraz źródłem egzystencji dla sporej części rodaków. Bieda jest wszechobecna. W PRL-u przeciętny Polak zjadał prawie dwukrotnie więcej mięsa i jego przetworów niż obecnie. Mamy ponoć teraz wolność. Każdy może dostać paszport i jechać w świat. Biura podróży zachęcają nas do wycieczek do egzotycznych ciepłych krajów, obiecując niezwykle przygody i wspaniałe wypoczynek. Ilu jednak Polaków korzysta z takich ofert? Najwięcej, bo około 2 milionów rodaków wyjechało, ale za chlebem, bo w ojczyźnie nie było dla nich pracy i gdyby nie oni, obraz nędzy byłby jeszcze gorszy. Za PRL finanse nie były problemem uniemożliwiającym wyjazd letni do naszych wczasowisk. Kurorty przez cały sezon tętniły życiem. W pobliskich Lubniewicach w sezonie brakowało miejsc na plażach. Po sprzęt pływający, którego było kilkakrotnie razy więcej niż teraz, ustawiały się długie kolejki. Ośrodki wypoczynkowe ze słynnym zamkiem na czele pękały w szwach. Teraz zamek jest własnością najbogatszej Polki i można go obejrzeć tylko przez ogrodzenie. Puste plaże i jezioro, puste lokale, to rzeczywistość współczesnych Lubniewic. I tak dzieje się w całej Polsce. Opieka nad dziećmi była oczkiem w głowie ówczesnych prominentów. Wyjazdy na obozy, kolonie i inne formy wypoczynku były masowe. Nauka była bezpłatna. Młodzi ludzie, którzy chcieli zdobyć wykształcenie wyższe, a z różnych powodów nie było ich na to stać, przez okres studiów otrzymywali stypendia. Dzisiaj dziecko urodzone w ubogiej rodzinie na ogół kończy swoją edukację na gimnazjum. Przykładów na różnice między PRL a III RP, w której ta pierwsza

miała przewagę, jest na pewno więcej, lecz nie sposób przytoczyć ich w krótkim felietonie, ale jest jeszcze jeden aspekt życia społecznego, który chciałbym opisać. Wszystkim wiadomo, że PRL była państwem dyktatury proletariatu, czyli rządziła nią jedna partia – PZPR. Z chwilą powstania III RP staliśmy się państwem demokratycznym, czyli każdy uprawniony może być wybrany do władz nawet na najwyższym szczeblu i każdy Polak może głosować według własnego uznania na najlepszego jego zdaniem kandydata. No to spróbujcie zagłosować na mojego kandydata Jana Kowalskiego, który jest człowiekiem mądrym, wykształconym, energicznym, wrażliwym na bolączki współobywateli, ale nie należy do żadnej partii. **Czy ma on szanse na wybór?** Od lat my, Polacy, wybieramy pomiędzy złem a gorszym złem. Dlatego prawie połowa narodu nie chodzi do urn wyborczych, ponieważ przywilej wyboru tak jak w PRL jest zwykłą fikcją. Podsumowując te moje przemyślenia chciałbym zwrócić decydentom uwagę, że tęsknota za PRL to nie tylko tęsknota za młodością, ale także za spokojnym życiem. Mądrym rządzącym pragnę przypomnieć, żeby sięgnęli do historii i sprawdzili skąd biorą się rewolucje, których oczywiście nikomu nie życzę, ponieważ kończą się krwawo. Jednak postępująca pauperyzacja naszego narodu nie napawa mnie optymizmem.

Romuald Sikorski

P.S. Czytelników, dla których poruszane w artykule problemy są istotne, zapraszam do dyskusji. Listy proszę przysyłać na adres redakcji.

Do przemyślenia...

Jak się żyje przeciętnej polskiej rodzinie? Ceny żywności lecą w górę, pensje stoją w miejscu, a nieprzewidziane wydatki są nieszczęściem. Jak sobie radzą Kowalscy – rodzice z trójką dzieci w różnym wieku? Na rodzinę zarabia ojciec, mama dba o dom. Zawsze czysto, obiad na czas ugotowany, a w sobotę musi być ciasto, a nawet dwa. Pensja pana Janka musi wystarczyć na życie, podręczniki, zeszyty i ubrania dla szybko rosnących dzieci. Najgorzej jak do stałych opłat dochodzi dopłata za prąd czy wodę, albo ktoś z rodziny zachoruje. Pani Ania chciałaby pójść do pracy, ale musi opiekować się najmłodszym dzieckiem, a poza tym bezrobocie w naszym powiecie ogromne. Takich rodzin jest bardzo wiele, znam niektóre i je podziwiam. Jak do tych codziennych bojów o godne przeżycie mają się deklaracje przedstawicieli różnych partii politycznych? Wszyscy pochylają się nad biedą, bezrobociem i kryzysem, tylko nie chcą odpowiedzieć na proste pytanie – jak sobie z tymi problemami poradzić. Oburzali się na Urbana, który powiedział, że rząd sam się wyżywi, a teraz robią dokładnie to samo. I po co ta hipokryzja? Aszczawiu i mirabelek u nas ci dostatek.

Bardzo się wszyscy dziwią, że Polacy nie czytają. A czemu to się dziwić? Książkę młodym ludziom zastępuje internet. Po co czytać lektury, jak są bryki i różne streszczenia, maturalną prezentację można kupić, a wypracowania ściągnąć również z internetu. Maluchy też są oghupiane współczesnymi opowieściami o nie wiadomo czym. Tuwim i Brzechwa to już przeżytki. A szkoda, bo ich wiersze, opowiadania i bajki są nie tylko mądre, ale i bardzo piękne. Miałam okazję czytać dzieciom opowieść o przygodach babci i kurki w aeroplanie. Tylko jeden chłopczyk domyślił się, co to jest aeroplan. Gdyby rodzice czytali dzieciom mądre bajki, to one później sięgałyby po bardziej dorosłe książki i w przyszłości nie byłoby problemu z czytaniem. Ja wiem, że książki są bardzo drogie, ale przecież są biblioteki. W Bibliotece Publicznej w Międzyrzeczu jest doskonały księgozbiór, szybko są nowości, no i bardzo miłe panie – tylko

czytać. Nie chcę się wymądrzać, ale jak się przysłowiowy Jaś nie nauczył, to Jan po książkę nie sięgnie. I koło się zamyka.

Procedury – to słowo ostatnio słyszy się coraz częściej. Procedury w urzędach, w szkole, w wojsku, w służbie zdrowia. A gdzie w tym wszystkim jest zwykły człowiek? Niekompetencję urzędników, bezdusność, lenistwo i brak chęci do jakichkolwiek działań, a nawet pomocy umierającym usprawiedliwia się słowem: procedury. Straszne słowo...

Bardzo głośna była przez kilkunastu dni sytuacja na oddziale porodowym w międzyrzeckim szpitalu. Uważam, że niepotrzebnie tak rozdmuchana w Gazecie Lubuskiej, bo takich wypadków nie można uniknąć. Ale tak myślą mądrzy ludzie. Dziwię się młodej mamie, że chciała takiego rozgłosu. My szybko zapomnimy, ale „życzliwi” sąsiedzi – nigdy. Zawsze będą przypominać dziewczynce, że urodziła się w muszli klozetowej. I chyba w tej medialnej awanturze nie chodzi o dobro dziecka, tylko o pieniądze. 17-latce, która „tak długo czekała na dziecko” i dziennikarzowi, który wie, że naczelną zawsze kupi sensację. Szkoda mi personelu oddziału, który cieszył się świetną opinią, zdobywał nagrody i certyfikaty. Teraz na pewno czekają ich kolejne kontrole i udowadnianie, że wielu nieszczęśliwych wypadków nie da się po prostu przewidzieć i uniknąć.

Izabela Stopyra

*Nie umiera ten,
kto trwa w naszej pamięci i sercach...*



Pani dr Teresie Stoińskiej
wyraży głębokiego współczucia
z powodu śmierci śp. Siostry Zofii

składają Iza i Michał Stopyrowie

Piórkiem pediatry

Aż się boję zacząć, bo ostatnio co napiszę, to wykraczę. Było o grypie – i świńska grypa nas dopadła; było o zapaści systemu i oto nagle śmierć dzieci, której prawdopodobnie można było uniknąć, boleśnie nam tę zapaść uświadomiła. Czy to wstrząśnie tymi, którzy mogą coś zmienić – nie wiem, pozostaje mieć nadzieję, robić swoje i zachęcać rodziców do odpowiedzialnego podejścia do bezpieczeństwa zdrowotnego dzieci. Z tego obowiązku nie możemy się zwolnić, a wiarę w państwo organizujące opiekę medyczną nad naszymi pociechami, tak aby rosły zdrowo i spokojnie, musimy odłożyć na lepsze czasy. Póki co państwo ma inne priorytety, a w temacie „usługi zdrowotne dla obywateli” (również tych najmłodszych) dba głównie o to, aby wydać jak najmniej pieniędzy, niestety.

Dość politykowania, przechodzimy do tematu, z którego nie złego wynikać raczej nie może. Dziś będzie o zaburzeniach oddawania moczu, a przede wszystkim o najczęstszym z nich, i z tego powodu najbardziej uciążliwym, czyli o moczeniu nocnym.

Młody człowiek uczy się zwykle siusiać w dzień do nocnika w trzecim roku życia, w nocy zaś wybudza się lub też utrzymuje mocz do rana około czwartego roku. Te granice wiekowe są płynne, niektóre dzieci dojrzewają w tym zakresie szybciej, inne wolniej. O moczeniu nocnym mówimy wtedy, gdy dziecko bezwiednie oddaje mocz w nocy podczas snu po ukończeniu 5 lat. Również sytuacja, w której maluch wcześniej opanował trzymanie moczu w nocy i po dłuższym okresie suchym nagle zaczyna z powrotem moczyć się jest nieprawidłowa i powinna być wyjaśniona. Warto od razu zaznaczyć, iż zwykle zaburzenie ma charakter przemijający (w wieku 6 lat moczy się ponad 10% dzieci, a wśród 15-latków ok. 1%) i nie jest groźne dla zdrowia czy życia, może jednak wywoływać poważne następstwa psychologiczne i dlatego nie powinno się go tak po prostu zostawić, licząc, że samo przejdzie.

Już na początku diagnostyki istotne jest, aby wykluczyć rzadkie, ale poważne przyczyny moczenia związanego z nadmierną produkcją moczu: cukrzycę, moczówkę prostą i przewlekłą niewydolność nerek. Można to zrobić na podstawie wywiadu i dwóch prostych badań dodatkowych: kilkakrotnie powtarzanego badania ogólnego moczu i ultrasonografii jamy brzusznej. W wywiadzie istotne jest, czy dziecko wcześniej chorowało na schorzenia układu moczowego (w szczególności czy w okresie płodowym nie wykryto jakiejś wady i czy nie miało już kiedyś „zapalenia” nerek lub pęcherza). Istotna jest również ilość spożywanych płynów oraz ilość moczu oddawanego w dzień (zarówno cukrzyca jak i moczowce towarzyszy duże pragnienie i obfita diureza czyli oddawanie dużych objętości moczu). W badaniu porannego moczu zwracamy uwagę na: ciężar właściwy (niepokojący jest bardzo niski – 1010g/l lub mniejszy), zawartość cukru (nie powinno go być w ogóle), stężenie białka (dopuszczalne śladowe ilości) i skład osadu (zbyt duża liczba leukocytów lub erytrocytów może wskazywać na jakąś chorobę nerek). Dzieci z podejrzeniem wymienionych schorzeń powinny jak najszybciej trafić pod opiekę specjalisty – nefrologa lub endokrynologa dziecięcego.

Drugą grupę pacjentów stanowią chorzy z moczeniem towarzyszącym chorobom nie wpływającym bezpośrednio na ilość

oddawanego moczu. Należą do nich: nadpobudliwość psychoruchowa (ADHD), zespół Willego-Pradera (patologiczna otyłość z opóźnieniem rozwoju psychoruchowego), różnego rodzaju niepełnosprawności intelektualne, padaczka oraz bezdech senny wywołane najczęściej przerostem migdałka gardłowego. We wszystkich tych przypadkach postępowanie zapobiegające moczeniu nocnemu można podjąć dopiero po precyzyjnym określeniu diagnozy neurologicznej, psychologicznej czy laryngologicznej i podjęciu leczenia chorób podstawowych.

Trzecia grupa to chorzy z zakażeniem układu moczowego i/lub zaparciami. Ich również można zidentyfikować na podstawie wywiadu i prostych badań, a potem, wraz z leczeniem choroby podstawowej – wyleczyć z moczenia.

Niekiedy „nagle” moczenie nocne może wystąpić jako skutek silnego stresu (śmierć bliskiej osoby, ciężka awantura w domu, komplikacje związane z narodzinami młodszego rodzeństwa, etc.). Chorzy ci wymagają głównie działań psychoterapeutycznych.

Największą grupę wśród dzieci moczących się stanowią pacjenci bez żadnych chorób towarzyszących. Ważne jest, aby od początku odróżnić wśród nich tych, u których moczeniu nocnemu towarzyszą nieprawidłowości oddawania moczu w dzień (nietrzymanie moczu, popuszczanie przy śmiechu lub kaszlu, parcia naglące, kucanie, częste lub rzadkie mikcje) – u nich mamy zwykle do czynienia ze złożonymi zaburzeniami czynności pęcherza, wymagającymi specjalistycznego leczenia nefro- urologicznego. Znacznie częstsze jest jednak tzw. monosymptomatyczne moczenie nocne (MMN), w którym moczenie jest jedynym objawem.

Wstępną diagnostykę MMN można przeprowadzić w poradni lekarza rodzinnego. Polega ona na wyodrębnieniu dwóch nieprawidłowości powodujących moczenie: nocnej poliurii i nadczynności mięśnia wypieracza pęcherza. Można to zrobić na podstawie wywiadu oraz karty obserwacji mikcji dziennych i nocnych. Początkowe postępowanie jest podobne u wszystkich chorych i polega na działaniu wspomagającym i motywującym. Należy ograniczyć wieczorne spożycie płynów („pół szklanki” do kolacji) oraz wprowadzić zakaż spożywania płynów w nocy. Zaleca się picie płynów obojętnych i ograniczenie napojów gazowanych z kofeiną (różne „cole”) oraz zawierających wapń (mleko, kakao, płynna czekolada). Niektórzy zalecają też na tym etapie rozpoczęcie regularnego wybudzania w nocy. Mimo uciążliwości

wynikających z częstych „nocnych potopów” nie wolno zakładać dziecku na noc pieluchy. Warto zastąpić ją ceratą lub folią podłożoną pod prześcieradło. Jeśli po trzech miesiącach nie uda się zwalczyć moczenia trzeba podjąć leczenie jedną z dwóch metod uzależnionych od postaci MMN. W nocnej poliurii wskazane jest podawanie syntetycznego analogu wazopresyny – Minirinu, natomiast w przypadku nocnej nadczynności wypieracza stosuje się alarm dźwiękowy. Niekiedy łączy się ze sobą obydwa sposoby terapii. Pomocne jest pozytywne motywowanie dziecka poprzez prowadzenie kalendarzyka moczenia – pacjent samodzielnie w symboliczny sposób (np. słoneczkami i chmurkami) dokumentuje w kalendarzu swoje sukcesy i niepowodzenia. Jeśli takie postępowanie nie przyniesie efektu dziecko powinno zostać skierowane do specjalisty nefrologa.

Warto pamiętać, iż w przypadku MMN leczenie tylko przyspiesza proces dojrzewania mechanizmów regulujących nocne oddawanie moczu i dlatego powinno się je prowadzić spokojnie, systematycznie i konsekwentnie. Dobrze jest, aby zajmował się nim jeden lekarz, do którego dziecko i rodzice mają zaufanie. To znacznie zwiększa prawdopodobieństwo ostatecznego sukcesu – suchych nocy i uśmiechniętego poranka.

Dr n.med. Tomasz Jarmoliński
(wasz pediatra)



Życie z Alzheimerem

Zaczyna się niepozornie - niewielkie problemy z pamięcią, niby nic, niby drobnostki, które nie przeszkadzają nam normalnie funkcjonować, jednak z czasem zaczynają się nasilać, przeszkadzać. Czasami osoba, z którą żyjemy od wielu lat pojawiając się w zupełnie nowym miejscu twierdzi, że tutaj już kiedyś była, albo że przecież już zna właśnie przedstawianą osobę. Moja koleżanka redakcyjna, której mama borykała się taką chorobą opowiedziała mi jak to zwyczajna, codzienna czynność smażenia jajeczniczy stała się skomplikowanym rytuałem rozbijania jaj na płytę indukcyjną. Takie objawy są na początku choroby mało szkodliwe, z czasem zaczyna być coraz gorzej, wszelkie zasady i reguły życia przestają istnieć, zaczyna się okres cofnięcia do instynktów zwierzęcych.

Osoby żyjące z bliskimi chorymi na Alzheimera patrzą na nich i z każdym dniem odkrywają z przerażeniem, że tak naprawdę nie znali swojej żony, męża, ojca. Jeszcze dzisiaj mnie poznaje, ale co będzie jutro - zadają sobie pytania ci, którzy muszą się zmierzyć z tą okrutną chorobą. Osoby z Alzheimem stają się często w trakcie rozwoju choroby pobudzone, agresywne, nie rozpoznają otoczenia, w którym żyją, błędzą. Często słyszę słowa rodziny „jeszcze nie tak dawno mama miała tyle energii, lubiła żartować, jesienią na ognisku była duszą towarzystwa” i niestety, większość bliskich nie potrafi

pogodzić się z utratą dawnej, kochanej osoby.

Liczba zachorowań na chorobę Alzheimera na całym świecie to około 30 milionów zdiagnozowanych przypadków. To dużo czy mało - można zadać sobie pytanie. W miarę rozwoju cywilizacji ilość zachorowań będzie wzrastała. Obecnie co dziesiąta osoba boryka się z tą chorobą, niedługo dotyczyć to będzie co czwartej osoby. Każdy przypadek jest inny. Choroba uszkadza ośrodkowy układ nerwowy, charakteryzuje się otępieniem, najczęściej występuje po 65. roku życia, ale dotyka także dużo młodsze osoby. Przyczyny zachorowań są różne, często wpływ mają uwarunkowania genetyczne, można zachorować jednak nie mając w rodzinie nikogo chorego na Alzheimera. Jednym z powodów choroby jest także wysoki iloraz inteligencji. Może zabrzmieć to dosyć dziwnie, ale badania naukowe wykazały, że intensywna praca komórek mózgowych np. naukowców może powodować w późniejszym okresie życia zachorowanie na tę chorobę.

Zaglądasz w oczy bliskiej ci osoby, a w nich pusta bezczuciowa maska. Nic nie pozostało z dawnej ukochanej żony czy matki. Pytasz, co dalej? Dalej pozwól jej żyć w swoim zamkniętym świecie niedostępnym dla zwykłego zjadacza chleba, nie krzycz, nie wołaj o pomstę do nieba, nie rozrywaj szat, rany same się muszą zabiżnić, nic na to nie poradzisz.

Katarzyna Sulkowska

Pierwsza pomoc

W lutym tego roku „Trzecielscy Seniorzy” odbyli pierwszy etap instruktażu dotyczącego udzielania pierwszej pomocy. Jest to bardzo ważne, potrzebne i niezbędne szkolenie dla osób, które od wielu lat nie były w tym zakresie odpowiednio edukowane. Szkolenie prowadzili nieodpłatnie ratownicy medyczni z Międzyrzecza – Mirosław Janz i Katarzyna Ostaszewska. Instruktaż mógł się odbyć także dzięki radnemu powiatowemu – **Mieczysławowi Kurysiówi**, który szczególnie rozumie potrzeby seniorów i często skutecznie pomaga je rozwiązać. W zajęciach z udzielania pierwszej pomocy uczestniczyło 25. seniorów, którzy wysoko ocenili sposób



prowadzenia szkolenia. Mają też nadzieję, że Mirosław Janz w swoim wypełnionym wszelkimi obowiązkami życiu, znajdzie czas na dalsze szkolenia „Trzecielskich Seniorów”. Jest to wielka sprawa i duże uznanie dla osób, które w zmaterializowanym świecie pracują za przysłowiowe „dziękuję”. A takimi są ratownicy medyczni – **Mirosław Janz i Katarzyna Ostaszewska**, którzy podzielili się z seniorami swoją wiedzą, doświadczeniem i umiejętnościami. Może w ten sposób uratują komuś życie.

Jadwiga Szylar
foto - Natalia Minge

Jak się żyje emerytom w Kęszycy Leśnej?

Rozmawiam z **Teresą Pohoską** – jedną z pierwszych mieszanek Domu Chronionej Starości (dalej: Dom) w Kęszycy Leśnej.

- Minęło 13 lat od otwarcia Domu. Kto pozostał z tych pierwszych mieszkańców?

- Ja otrzymałam klucze do 2- pokojowego mieszkania w październiku 1999r. Do dzisiaj z tych pierwszych lokatorów mieszkają jeszcze państwo Czaplowie, p. Irena Koziarczyk, p. Krystyna Kopko, p. Jan Porwisz. W ciągu tych 13. lat jedni odchodzili, inni przychodzili. Zmarło 14 osób. Obecnie mieszkają tu emeryci w wieku od 62- 85 lat.

- Czy mieszkańcy Domu mają zapewnioną opiekę?



- Myślę, że wszyscy czujemy się bezpiecznie. Codziennie od 8-16 jest opiekunka, która mierzy nam ciśnienie, wykupuje leki, raz w tygodniu robi zakupy, pomaga wypełniać różne druki i załatwia sprawy urzędowe. Zawsze możemy liczyć na jej pomoc i miłe słowo. Teraz naszą opiekunką jest p. Beata Słomińska. Co dwa tygodnie przyjeżdża lekarz, najpierw nieżyjący już dr Zienkiewicz, obecnie dr Okal. Obaj bardzo lubiani przez mieszkańców. Raz w roku przyjeżdża kardiolog – dr Jarmużek. Opiekę medyczną mamy więc zapewnioną i trzymamy się nieźle. Raz w tygodniu mamy dostawę warzyw, owoców, mięso i wędliny – pod sam dom. O chleb też nie musimy się martwić.

- Jak funkcjonuje Dom?

- Każdy lokator ma swoje mieszkanie. Płacimy czynsz (komu trzeba to dopłaca opieka społeczna), sami gotujemy sobie posiłki. Żyjemy raczej zgodnie. Zawiązały się przyjaźnie. Jedni przyjaźnią się bardziej, drudzy mniej, a inni wcale. Ludzie są różni. Jednym jest wszędzie dobrze, a inni na wszystko narzekają. Mnie jest tu bardzo dobrze. W świetlicy obchodzimy wspólnie okolicznościowe święta. Ważną rolę w życiu Domu odgrywa ks. proboszcz Jacek Błażkiewicz. Od trzech lat jest w Kęszycy Leśnej parafia, a ks. Jacek umiła nam życie. Wieczory poezji nad jeziorem, msze na „Placu Czerwonym” (tak nazywamy plac wojskowy), imprezy okolicznościowe, współpraca z młodzieżą – to zasługa ks. Jacka. Dla nas ważne jest również to, że zimą ks. Jacek odprawia w naszej świetlicy mszę dla tych, którzy nie mogą iść do kościoła. Odwiedza nas też sołtys,



mieliśmy wzruszające spotkania z kombatanami – p. Kowalewskim i p. Szagadajem (na zdjęciu). Obaj już nie żyją.

Mamy tu spokój, można odpocząć. Ale trochę żal, że nad jeziorem nie ma już łódek, kajaków i rowerów, że nie ma Muzeum Sprzętu Pożarniczego, które odwiedzały liczne wycieczki. Dobrze, że pozostał pomnik łącznościowca, który mieszkańcy obronili (przed zakusami nadgorliwych dekomunizatorów – dop. autorki). Ten pomnik jest wizytówką wsi i jednocześnie drogowskim. Jak ktoś pyta o drogę do naszego Domu, to słyszy: czwarty budynek za pomnikiem. A pod tym pomnikiem wszyscy turyści robią sobie zdjęcia!

- Czy można powiedzieć, że życie płynie tu zgodnie z porami roku?

- Oczywiście. Zimą podziwiamy ośnieżony las, chodzimy na spacer. W domu mamy ciepło i przytulnie, cicho i spokojnie. Spotykamy się w świetlicy, rozmawiamy o różnych sprawach. Wiosną wychodzimy przed dom (na zdjęciu). Są ławeczki i altana, dzieło burmistrza T. Dubickiego i sołtysa Andrzeja Paszkowskiego, dbaliśmy o kwiaty i skalniaki. Najpiękniejszy ogródek miała zawsze p. Irena Koziarczyk. Teraz jednak jesteśmy coraz starsi i nie ma już tego piękna, i obojęcie trochę zaniedbane. Z tą altanką przed domem wiąże się zabawna historia. Jeden z mieszkańców postanowił umieścić na jej szczycie bociana, takiego sztucznego. Ponieważ nie miał kto tego zrobić, położono bociana „na przeczekanie” w naszej pralni i ktoś przez nieuwagę ułamał mu dziób. Ale chyba cuda się zdarzają, bo po kilku latach w Domu Chronionej Starości urodziło się dziecko! Przyjeżdżni na widok suszących się śpioszków dziwili się, że w domu emerytów rodzą się dzieci. A my śmiejemy się, że to na pewno był cud za sprawą bociana.

Latem i jesienią, kto ma siły, zbiera grzyby, robimy przetwory, cieszymy się pięknem przyrody. Kęszycy Leśna to wprowadzie wieś z kościołem, restauracją, hotelem i dwoma sklepami, ale faktycznie to mieszkamy w lesie, a sarenki, lisy, dziki i wiewiórki to nasi goście, którzy przychodzą pod same okna.

I tak ogólnie – to na nie nie narzekamy, żeby tylko zdrowie było...

Dziękuję i życzę zdrowia.

Izabela Stopyra

Od autorki:

Kęszycy Leśna, w której stacjonowały rosyjskie wojska, stała się małą sypialnią Międzyrzecza i idealnym miejscem dla szukających tu świeżego powietrza i oazy spokoju. W dawnych budynkach koszarowych zaadaptowanych na mieszkania, pojawili się ludzie z różnych stron Polski. Jezioro i pełne grzybów lasy przyciągają też turystów. W Kęszycy Leśnej staraniem gminy Międzyrzecz powstał Dom Chronionej Starości, wyremontowany w 90% ze środków rezerwy budżetowej państwa. Idea była bardzo piękna. Dom z windą i podjazdem dla wózków, 20 mieszkań 1- i 2- pokojowych z łazienkami i wc, opieką pielęgniarstwa i lekarską, mieszkaniem dla gospodarza, miały zachęcić emerytów do zamieszkania w tym domu. Pierwszeństwo w uzyskaniu najmu miały osoby, które otrzymując mieszkanie w Kęszycy Leśnej pozostawią dotychczas zajmowane do dyspozycji urzędu gminy. Był rok 1999. Dom funkcjonuje do chwili obecnej.



Ratujmy skowronki !

Każdego roku wraz z nadejściem wiosny strażacy Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Międzyrzeczu odnotowują znaczny wzrost pożarów związanych z praktyką wypalania traw, pozostałości roślinnych i nieużytków rolnych.

Co roku o tej porze wracamy do tematu, gdyż nieustannie istnieje problem. Jego skala jest na tyle poważna, że z każdym rokiem coraz więcej instytucji



świadomych wagi problemu angażuje się w akcję propagandową mającą na celu nagłośnienie nikomu niepotrzebnego wiosennego wypalania roślinności jako procederu nagannego, podniesienie poziomu

świadomości społeczeństwa o szkodliwości wypalania roślinności, a także zmniejszenie wiosennego zagrożenia pożarowego będącego następstwem tych szkodliwych zachowań.

W roku bieżącym propagandową akcję „Ratujmy Skowronki” zapoczątkuje wspólne wystąpienie Lubuskiego Komendanta Wojewódzkiego Państwowej Straży Pożarnej oraz Wojewody Lubuskiego z apelem do społeczeństwa o niewypalanie traw. Partnerami akcji będą: Wojewoda Lubuski, Biskup Diecezji Zielonogórsko-Gorzowskiej, Lubuski Komendant Wojewódzki PSP, Dyrektorzy Regionalnych Dyrekcji Lasów Państwowych w Szczecinie i Zielonej Górze oraz Prezes Zarządu Oddziału Wojewódzkiego Związku OSP RP w Zielonej Górze.

Dlaczego akcje zatytułowano właśnie tak i komu potrzebne to całe zamieszanie wokół skowronków?

Żyjemy bez wątpienia w jednym z najpiękniejszych regionów Polski, cenionym głównie za piękne lasy, zwierzęta, ptaki. Chętnie odwiedzają nas turyści z Polski i zagranicy. Dumą naszego regionu są m.in. skowronki, rzadko już występujące w Europie. Łąki są ich domem, tam zakładają swoje gniazda. Pożary niszczą ich środowisko naturalne, gniazda i miejsca lęgowe. Jak mają sobie radzić z ogniem podkładanym przez podpalaczy? Okres wiosenny, jak wynika z analiz zdarzeń lat ubiegłych, jest najbardziej niebezpiecznym pod względem ilości zapaleń, a miesiące kwiecień i maj są najbardziej „palnymi” w ciągu roku. Należy podkreślić, że pożary nieużytków rolnych i traw rozprzestrzeniają się w sposób niekontrolowany, bardzo gwałtowny, obejmując duże obszary i przestrzenie, czego efektem bardzo często są pożary lasów, zbóż, stogów, a także zabudowań gospodarczych i domów.

Praktyka wypalania jest bardzo niebezpieczna i niekorzystna zarówno dla ludzi, zwierząt, jak i środowiska naturalnego. Wypalanie nieużytków rolnych przynosi nieodwracalne straty w środowisku naturalnym fauny i flory. Gdy płoną łąki, giną liczne drobnoustroje, a wiele zwierząt nie mając możliwości ucieczki ginie żywem. Obok piskląt skowronków giną też inne ptasie rodziny mające swe gniazda na łąkach, owady, żaby, ślimaki, a także krety, nornice oraz inne zwierzęta. Zniszczenia te powodują zachwianie tak istotnej w przyrodzie równowagi ekologicznej. Przytoczyć warto parę istotnych informacji, które być może przemówią do potencjalnych podpalaczy:

- Temperatura płonących traw sięga blisko 700 stopni Celsjusza,
- Wypalona ziemia potrzebuje około 7 lat, aby odbudować zniszczoną przez pożar mikrofaunę,
- Pogorzelisko, zawierające tylko popiół nie zrównoważy strat w mikrofaunie glebowej,

- Ścielący się dym po drogach staje się przyczyną wypadków i kolizji drogowych, wielu strat i osobistych tragedii,
- Z dymem do atmosfery dostaną się tysiące ton tlenu i dwutlenku węgla, tlenki siarki i substancji smolistych, które powodują nowotwory i alergie,

- Sprzymierzeńcem ognia jest wiatr. Roznosi go we wszystkich kierunkach, przenosząc na gospodarstwa rolne i lasy,

- Las, aby znów ofiarować ludziom swoje skarby: drewno, jagody, grzyby, maliny i zwierzynę potrzebuje czasu. Długiego jak ludzkie życie.

Przypominamy, że wypalanie traw, pozostałości roślinnych i nieużytków rolnych jest prawnie zabronione i podlega odpowiedzialności karnej. Wynika to wprost z Ustawy o ochronie przyrody z dnia 16 kwietnia 2004 r. (Dz. U. Nr 92, poz. 880) oraz Ustawy o lasach z dnia 27 czerwca 2000 r. (Dz. U. Nr 56, poz. 679 ze zm.). Ponadto rozporządzenie Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 7 kwietnia 2004r. w sprawie minimalnych wymagań utrzymywania gruntów rolnych w dobrej kulturze rolnej (Dz. U. 65, poz 600) zabrania wypalania łąk, pastwisk i ściernisk pod rygorem utraty dopłat bezpośrednich do gruntów rolnych. Zgodnie z art. 131 cyt. wyżej Ustawy o ochronie przyrody: **„Kto wypala łąki, pastwiska, nieużytki, rowy, pasy przydrożne, szlaki kolejowe, trzcinowiska lub szuwały podlega karze aresztu albo grzywny”.**

Apelujemy do mieszkańców powiatu międzyrzeckiego, aby pod wspólnym hasłem „Ratujmy Skowronki” zrobili wszystko, by zmniejszyć liczbę pożarów, które niszczą otaczając nas przyrodą.

Nadrzędnym celem nas wszystkich niech będzie uświadomienie bezsensu wypalania roślinności. Napiętnowanie zabójczych praktyk wypalania traw przyniesie wymierny efekt w postaci śpiewu skowronków, który usłyszymy kolejnej wiosny nad polami i łąkami.

st. kpt. Dariusz Rzepecki
Rzecznik Prasowy Komendanta
Powiatowego PSP w Międzyrzeczu

Gabinet Psychologiczno-Terapeutyczny mgr Agnieszka Krystianc

Oferta gabinetu:

- konsultacja psychologiczna
- diagnoza psychologiczna (w tym możliwość sformułowania aktualnej opinii psychologicznej, np. dla potrzeb prywatnych, ZUS)
- interwencja kryzysowa
- psychoterapia

Gabinet Prywatny: 66-440 Skwierzyna
ul. Szpitalna 5
(gabinet znajduje się na terenie NZOZ
Szpital im. R. Śmigileńskiego w Skwierzynie)

Rejestracja telefoniczna: 693 46 20 96
www.psycholog.hekko.pl

Praktyka Lekarska Specjalistyczna Teresa Stoińska

Specjalista chorób wewnętrznych
przyjmuje w czwartki od godz. 15³⁰

Międzyrzecz ul. Rynek 2
(przy aptece Ratuszowa)

tel. 604 539 713

Alkohol i mity

Alkohol – ktoś go nie zna, kto nie próbował. Toast weselny czy imieninowy, lampka szampana na sylwestra, czy piwo w upalny dzień.

Etanol – substancja chemiczna, zawarta jest we wszystkich napojach alkoholowych w różnym stężeniu. Czy wiesz jak działa?

Organizm, kiedy eliminuje alkohol, toczy walkę z wrogiem. Alkohol jest podstępny przeciwnikiem, który pozornie daje uczucie przyjemności.

Małutkie dawki powodują "szmerek" czy mały zawrót głowy, przyjemne rozluźnienie, zapomnienie, dodają odwagi i "rozwiązują język". Niektórzy podejmują ryzykowne, dziwne zachowania, które na trzeźwo nie miałyby miejsca. Nie na darmo mówi się, że alkohol "rozum odbiera" i czasami coś w tym jest. Jest to jednak działanie chwilowe, bo kolejne dawki alkoholu znieczulają i usypiają czynności mózgowe, aż do utraty równowagi czy koordynacji, co objawia się charakterystycznym zachowaniem człowieka. Początkowo alkohol służył jako środek przeciwbólowy czy redukujący zmęczenie. Teraz używamy go w celu odprężenia i jako środka, który ułatwia kontakty z innymi ludźmi. Niektórzy piją po to, aby po prostu się mocno upić, by poczuć się kimś ważnym, czy choćby na chwilę odsunąć od siebie trudy codzienności. Alkohol jest dla ludzi, warto jednak zachować ostrożność, gdyż alkohol zbiera największe żniwo wśród używek. Zabija najwięcej ludzi.

W naszym społeczeństwie istnieje mnóstwo mitów na temat picia alkoholu, które mogą usprawiedliwiać picie alkoholu, bądź dają spore przyzwolenie na jego spożywanie.

Zacznijmy od rodzinnego domu- być może obserwowałaś jako dziecko, że twoi rodzice świetnie bawili się przy alkoholu, dawali ci dodatkowe pieniądze i nie kontrolowali jak spędzasz czas. Mówili, że jeszcze nie możesz pić, dopiero jak dorosnieš. Ale ty nie chciałaś czekać do dorosłości, postanowiłaś spróbować wcześniej. Czasem wypijałaś z kieliszka czy puszkę, które zostały na stole, czasem zostałaś poczęstowany przez ojca- bo może chciał być twoim kumpem, a może stwierdził, że lepiej abyś wypili w domu, niż masz chodzić gdzieś po barach. Może koleżdy cię namówili, nie chciałaś być gorszy, może zrobiłaś to z ciekawości, a może po prostu chciałaś tak dobrze bawić się jak twoi rodzice.

Może pierwszy kieliszek nawet ci nie smakował, może źle się po nim czułaś, ale co tam. Przecież jesteś facetem, zniesiesz wszystko. Co z tego, że wódka jest wstrętą w smaku... A może piłaś piwo, bo ci smakowało i wydawało się mniej szkodliwie... Pijąc piwo, pijesz napój alkoholowy.

Alkohol zaburza trawienie- utrudnia wchłanianie pokarmu, drażni śluzówkę, utrudnia pracę jelit i innych narządów wewnętrznych (wątroby, nerek, trzustki...)

Alkohol nie rozgrzewa organizmu- efekt rozgrzania jest pozorny i trwa krótko, a w rzeczywistości rozszerzone naczynia powodują utratę ciepła i dlatego tyle osób pijących zamarza na mrozie. Alkohol nie pomaga w zdenerwowaniu i kłopotach, nie rozwiązuje problemów, owszem, odpręża na krótko, odsuwa od szarej codzienności. Ale potem jest gorzej, problemy zostały, nawet jakby ich przybyło. Alkohol spowalnia i wydłuża reakcje o ok.0.5 sekundy, przez co można stracić życie. Kierowca, który pił alkohol, stanowi zagrożenie dla siebie i innych. Alkohol nie jest lekarstwem na serce - przystawiona lampka koniaku i subiektywna poprawa samopoczucia jest wynikiem uspokajającego i znieczulającego działania alkoholu, które mija i powoduje szkody w postaci m.in. zmian zwyrodnieniowych mięśnia sercowego (często nadciśnienie, tachycardia...)

Alkohol zmniejsza odporność organizmu, ponieważ ogranicza aktywność białych ciałek krwi, co sprzyja wszelkim infekcjom i przeziębieniom. Alkohol nie jest lekarstwem na sen, zaśnięcie po wypiciu to wynik toksycznego działania alkoholu na mózg. Sen po alkoholu jest płytki i niefizjologiczny.

Może myślisz, że jeśli nikt nie widział cię pijanego, to nie ma problemu – bo może pijesz w ukryciu, albo w takiej ilości, że ludzie nie są w stanie tego poznać po tobie, bo stałaś się "na rauszu". Jednak ci, którzy dobrze cię znają, wiedzą, że pijesz. Poznają to po twoim

zachowaniu.

Alkoholik to nie jest człowiek z marginesu, degenerat- alkoholikiem może być każdy, bez względu na wiek, płeć, wykształcenie czy status społeczny. Znamy ludzi kina, sławnych poetów, którzy są uzależnieni, a całkiem dobrze stoją finansowo i nie grzebią w śmietnikach.

Kobieta też może być alkoholiką- alkoholizm jest chorobą demokratyczną i nie patrzy na płeć.

Alkoholizm nie jest dziedziczny- choć niektórzy twierdzą, że niedaleko pada jabłko od jabłoni. Gdyby tak było, jedynym czynnikiem uzależnienia byłby czynnik genetyczny. Na rozwój uzależnienia wpływają także czynniki społeczne, biologiczne i psychologiczne.

I wreszcie bardzo kontrowersyjny mit- czy alkoholik musi pić codziennie? Niektórzy uważają, że tak, wzorując się na ludziach, którzy są uzależnieni i ich życie uległo częściowej lub całkowitej degradacji. Natomiast alkoholik może też mieszkać w pięknym domu, mieć kilka samochodów i służbę i wcale NIE musi pić codziennie. Dziwne, prawda? Przecież może jakiś czas wytrzymać bez picia- dzień, tydzień, miesiąc i nawet pół roku. Ale wraca do picia i wtedy nie jest w stanie go kontrolować. Pije, potem przestaje, leczy kaca, znów pije, przestaje, leczy kaca... i może to trwać kilka lat. Nie MUSI JEDNAK PIĆ CODZIENNIE.

Alkohol pogarsza wzrok, zmniejsza pole widzenia, powoduje błędną ocenę odległości i szybkości, pogarsza koordynację ruchową, obniża koncentrację.

I jeszcze marketing, dający przyzwolenie. Widziałam koszulki ze śmiesznymi napisami- "człowiek nie wielbłąd, musi pić", „życie zaczyna się po 50-tce, albo po dwóch”.

I przyzwolenie, być może wynikające z przekonania, iż alkohol rzeczywiście coś nam załatwia.

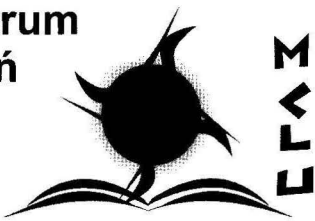
Już wiesz, czym grozi picie. Rozejrzyj się dookoła, może dostrzeżesz kogoś, kto twoim zdaniem pije za dużo. Nie oceniaj go, nie krytykuj i nie potępiaj, pamiętaj, ten ktoś może być chory i może potrzebować pomocy.

A może to TY potrzebujesz pomocy, tylko nie umiesz o nią poprosić? Może się wstydzisz, albo jeszcze nie widzisz problemu, choć słyszysz już komunikaty od najbliższych, że pijesz za dużo.

Może pomyśl, spójrz prawdzie w oczy, może to już najwyższy czas, aby zacząć działać. Dla siebie. Dla swojej rodziny. Chcesz wiedzieć jak to z tobą jest – przeczytaj następny artykuł.

Teresa Beata Wagner
specj. psychoterapii uzależnień

Międzyrzeckie Centrum Leczenia Uzależnień



Międzyrzecz
ul. Rynek 2

przyjęcia po telefonicznym uzgodnieniu
lub w miejscu wezwania (w domu klienta)

tel. kontaktowy: **603 747 134**

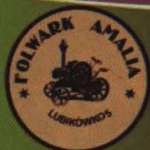
- profesjonalne leczenie uzależnień (od komputera, internetu, nikotyny, alkoholu etc.)
- pomoc psychologiczna i psychoterapeutyczna dla rodzin

mgr Teresa Beata Wagner
specjalista psychoterapii uzależnień
specjalista ds. przemocy w rodzinie

Zapraszamy!

Przyjęcia Weselne
już od 99 zł /os.

organizujemy
komunie, imprezy okolicznościowe,
szkolenia, konferencje



FOLWARK AMALIA

66-340 Przytoczna, Lubikówko 5
www.folwarkamalia.pl
kom.: 603-838-407



Wypocznij...
Spędź u nas swój czas.



EKO-WIERT

www.studniepodklucz.pl

Studnie głębinowe
- z gruntu dobre...



- Studnie głębinowe
- Odwierty pod pompy ciepła
- Dobór i montaż stacji uzdatniania wody
- Zmiekczalnie wody

EKO-WIERT STUDIARSTWO
Kaława 11
66-300 Międzyrzecz

tel./fax 95 741 13 27
mobile: 501 319 262

email: ekowiert1@o2.pl

GABINET STOMATOLOGICZNY



lek. dent. Magdalena Sobkowicz-Jarmolińska

ul. Świerczewskiego 11/15A
(I piętro - nad sklepem Rossmann)

(możliwość przyjęcia w soboty po wcześniejszym uzgodnieniu)

Rejestracja tel.510 252 172

NOWOCZESNE KOMPUTEROWE ZNIECZULANIE ZĘBÓW

Leczenie dzieci:

- profilaktyka
- kolorowe wypełnienia
- leczenie kanałowe
- usuwanie zębów mlecznych

Leczenie dorosłych:

- stomatologia zachowawcza
(leczenie próchnicy oraz
leczenie kanałowe zębów)
- stomatologia estetyczna
(wybielanie zębów, licówki kompozytowe)
- profilaktyka
(motywacja i instruktaż higieny, profesjonalne
oczyszczanie zębów z kamienia nazębnego
oraz piaskowanie)
- chirurgia stomatologiczna
(usuwanie zębów)
- protetyka
(protezy akrylowe, nylonowe,
korony i mosty porcelanowe)
- leczenie chorób dziąseł i przyzębia

Godziny przyjęć: poniedziałek -piątek 8³⁰-12⁰⁰ i 14⁰⁰-18⁰⁰

Przegramy
Twoje filmy
(z każdej kasety)
na płyty dvd i blu-ray
tel.602 337 017



WA Komp Serwis

Wojciech Kliman



USŁUGI INFORMATYCZNE

(z dojazdem do klienta)

- * instalacja systemów Windows
- * naprawa i konfiguracja syst. Windows
- * składanie zestawów komputerowych
- * konfiguracja sieci, internetu, routera
- * wgrywanie oprogramowania
- * usuwanie wirusów i szkodliwych plików
- * odzyskiwanie danych

PROWADZINY SPRZEDAŻ Z DOWOZEM DO KLIENTA:

ROUTERY, ZESTAWY KOMP. LAPTOPY, PAMIĘCI, DYSKI, PENDRIVE, KŁAWIATURY, MYSZKI...

ZADZWOŃ

tel. 695-21-26-52

Usługi wykonywane

od poniedziałku do piątku: po godzinie 15:00

w soboty: od 9:00

www.wakompserwis.cba.pl

GWARANCJA

NA WYKONYWANĄ USŁUGĘ

SKLEP MEBLOWY "HASAJ"

66-300 Międzyrzecz

ul. Konstytucji 3 Maja 2a

TEL. 95 742 25 87



SKLEP MEBLOWY "HASAJ"

69-200 Sulęcín ul. Kościuszki 38

TEL. 95 729 93 02

KACZMAREK

ZAKŁAD REMONTOWO-BUDOWLANY
66-300 MIĘDZYRZECZ ul. ANTKA 11

- budownictwo jednorodzinne, wielorodzinne i przemysłowe
- tynki maszynowe
- posadzki maszynowe

605 306 654

605 208 579

Szyk Zakład Krawiecki

Poleca:
garnitury
marijanki
spodnie
koszule
krawaty

Tel. (95) 741-11-84

66-300 Międzyrzecz, ul. Waszkiewicza 33

Femina

gabinet lekarski

ginekologia, położnictwo, endokrynologia ginekologiczna

specjalista w ginekologii i położnictwie
dr n. med.

Anna Kostrzak

Adam Czyżyk

asystenci

Kliniki Endokrynologii Ginekologicznej
Uniwersytetu Medycznego w Poznaniu

- przygotowanie do ciąży
- kompleksowa opieka w ciąży
 - cukrzyca ciążowa
 - badanie prenatalne
 - ocena ryzyka wad płodu

- USG tarczycy
- USG ginekologiczne
- USG w ciąży
- USG Doppler
- nagrywanie USG w ciąży
- zaburzenia miesiączkowania
- nadmierne owłosienie
- trądzik
- otyłość
- antykoncepcja
- niepłodność
- menopauza

Gabinet Lekarski Femina

ul. Rynek 2

66-300 Międzyrzecz

Rejestracja

tel. 792 274 886

e-mail: gabientfemina@gmail.com

STUDIO FIZJOTERAPII

zaprasza na zabiegi

FALĄ UDERZENIOWĄ

wskazane na bóle:

barku, biodra, nadgarstka, szyi,
pleców, łokieć tenisisty,
ostrogę piętową i inne.

Polecamy również:

- inhalator AMSA,
- krioterapię ciekłym azotem
- saunę na podczerwień,
- pole magnetyczne, ultradźwięki, laseroterapię,
kinezyterapię i inne, oraz gimnastyki
i masaż różnego rodzaju.

Trzciel ul. Jagiełły 5

Tel: 665 185 805 lub 663 066 155

Gabinet Stomatologiczny

lek. stom. Zdzisław Sobkowiak

Międzyrzecz os. Centrum 3B

tel. 95 741 2803

przyjmuje:

poniedziałek, środa, czwartek -

16.00 - 18.00

wtorek - 9.00 - 12.00

UWAGA!!!

Lek. med. Anna Półtorak-Wasielewska
psychiatra, specjalista reumatolog i internista

od 1 stycznia 2013 będzie przyjmować w
gabinecie prywatnym przy Aptece "ARNIKA" -

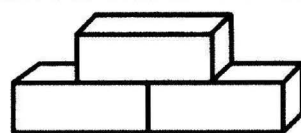
Międzyrzecz, ul. 30 Stycznia 80 (naprzeciw
dworca PKP) w każdy wtorek od godz. 14:00.

Rejestracja telefoniczna pod nr 600-426-760

GABINET PRZENIESIONY

Z ADRESU RYNEK 2

WIBRO BETON



Bloczki fundamentowe B-15

z atestem wg. PN-EN771-3:2005

TRANSPORT Z ROZŁADUNKIEM HDS

PRODUKCJA - SPRZEDAŻ

tel. 95 7411857, 606 517 388

Kancelaria Notarialna Notariusz Maria Rogala

Zatrudni osobę na stanowisko:

asystent notariusza

Wymagania:

- wykształcenie wyższe
- dobra znajomość obsługi komputera
- dobra znajomość programu Microsoft Word 2010
- komunikatywność
- wysoka kultura osobista
- znajomość pracy notariatu (mile widziana)

Oferty proszę składać w siedzibie kancelarii w Międzyrzeczu
ul. Staszica 9 (dawny budynek straży
pożarnej – nad bankiem GBS)
lub na adres e-mail:
maria.rogala@izbanotarialna.szczecin.pl.

Dodatkowe informacje można uzyskać
pod numerem telefonu:

95 715 37 00 lub 530 306 880

SPRZEDAM

Lokal użytkowy

o pow. 51m2 + działka

Międzyrzecz ul. Waszkiewicza 27

Tel.: 607 620 951

Koniec zimy w kole łowieckim

Zima w lesie to czas malowniczych widoków i trudnych warunków dla zwierzyny. Pięknie zaśnieżone lasy zachęcają do spacerów i kuligów. W kołach łowieckich to dobra okazja do spotkań z działywą szkolną. W pięknej scenerii dzieci chętnie słuchają o przyrodzie i życiu lasu. Korzystając ze zdrowego pobytu w plenerze, dzieci uczą się od myśliwych zamiłowania do przyrody i rozsądnego korzystania z bogactw lasu. Poglądowe lekcje głębiej i żywiej zapadają w pamięci uczniów, dostarczając wielu pozytywnych przeżyć. Piękne zimowe widoki to również pewne zobowiązania i wyzwania dla myśliwych.

Gruba warstwa śnieżnego puchu przykrywająca las jest dla zwierzyny poważną przeszkodą w dotarciu do pokarmu. W niskich



temperaturach szybko topnieją zapasy nagromadzonego jesienią tłuszczu. Zimowe dokarmianie kojarzy się najczęściej z malowniczym widoczkiem paśnika pośród drzew otoczonego rydlem sarenek. To jednak jest tylko pocztówkowy, powierzchniowy obraz lasu w zimie. Dla myśliwych to czas dokarmiania, by zwierzyna nie opuszczała lasu w poszukiwaniu pożywienia. Takie wypadki po lepsze pożywienie w teren oznaczają szkody na polach i straty rolników. Leśnicy mają w zimie

problem, bo zwierzyna niszczy uprawy w poszukiwaniu pożywienia, obgryzając pędy młodych drzew, a to wiąże się ze stratami w gospodarce leśnej. Dbanie o zwierzynę w tym trudnym czasie końca zimy zajmuje wiele czasu członkom kół łowieckich. Paśniki wypchane sianem to tylko część prac w lesie. Dla dzików wywozi się wiele przyczep traktorowych z paszą. Ważne jest naprawianie i napełnianie lizawek z solą, aby zwierzyna nie wychodziła po sól w pobliże dróg, stwarzając zagrożenie dla kierowców.

Samochody na drogach i niedostatek pokarmu, to nie największe niebezpieczeństwa dla dzikiego zwierza. Wiele czasu zajmuje myśliwym poszukiwanie i usuwanie wnyków zakładanych przez kłusowników. Ten niechlubny zwyczaj

zastawiania pułapek na wolno żyjącą zwierzynę ma długą tradycję w związku z przednówkiem, który w dawnych czasach wiązał się z niedostatkiem żywności i pustoszącymi komorami w wiejskich chatkach. Dziś najwięcej wnyków usuwają strażnicy w pobliżu współczesnych symboli biedy, jakimi niestety są popegeerowskie osiedla.

W kole łowieckim „Rogacz” z Międzyrzecza podsumowanie kończącego się roku pracy jest zaplanowane na



pierwszą sobotę kwietnia. W tym dniu w świątecznej atmosferze zostanie oficjalnie zakończony kolejny 66. już rok pracy myśliwskiej braci. Uroczyste zakończenie roku gospodarczego odbędzie się w Gorzycy. W towarzystwie delegacji zaprzyjaźnionych kół łowieckich, rolników gospodarujących na terenie łowisk oraz mieszkańców, odprowadzona zostanie msza dziękczynna. Uświetnią ją poczty sztandarowe kół łowieckich z Międzyrzecza i akompaniament sygnalistów z Technikum Leśnego w Rogoźniku. Zaproszeni goście przemarszerują na drugą część spotkania do ośrodka agroturystycznego „Maya” na podsumowanie kończącego się w marcu roku gospodarowania w łowiskach. Następnie myśliwi wraz z leśnikami i rolnikami zaplanują wspólnie kolejne inicjatywy związane z ochroną pól i lasów przed szkodami czynionymi przez zwierzynę.

ks. Krzysztof Syrek SAC, Koło Łowieckie „Rogacz”

Zdjęcia:

1. naprawa paśnika
2. zima w obwodzie łowieckim nr 70

Znikaj zimo - ale ta wciąż trzyma!

Połowa marca. Wstaję rano i z rozpaczą stwierdzam, że znowu napadało śniegu, mróz tęgi trzyma wszystko w swoich okowach, a tu zaraz wiosna powinna nastać, ptaszki powinny śpiewać, kwiatuszki nieśmiało powinny przebijać się przez zmarzniętą glebę, wszak za chwilę pożegnamy to wstrętne białe babsko.

Każda pora roku w Polsce jest piękna, ma swój wyjątkowy urok, także i zima jest urocza, ale co się w tym roku naprzykrzyła, ile śniegiem sypała, w uszy szczypała...

Ta biała dama pozostawia po sobie dziurawe niczym ser szwajcarski drogi, odcinek asfaltu koło restauracji „Piastowska” jest



niczym slalom gigant, sympatycznie także wpada się w ogromniastą dziurę na krzyżowce skręcając w lewą stronę i chyba tylko piesi uczestnicy ruchu ulicznego mogli tego roku spokojnie funkcjonować idąc do pracy. Każde opady śniegu w miarę upływu dnia znikają z jezdni, za to wyjeżdżając za opłatki Międzyrzecza i przekraczając przejazd kolejowy w stronę Rokitna świat jawi się bajkowy. Białe dookoła jak okiem sięgnąć, drogi wytyczonej nie widać, kierowców także, a może przede wszystkim.

Tak mija miesiąc za miesiącem tej zimy, a ja i pewnie nie tylko ja, klęę w żywego codziennie rano jadąc do pracy właśnie w tę stronę z prędkością żółwia i modłę się, by dojechać cało.

21 marca pożegnaliśmy

symbolicznie Panią Zimę. Moi podopieczni z Domu Seniora w Rokitnie już po raz drugi postanowili celebrować ten fakt i sami stworzyli piękną Marzankę, w dodatku na wesoło. Spaliliśmy tę dokuczliwą jędrę w naszym przydomowym ogródku z nadzieją, że zapomni o nas do następnego ataku mrozów i opadów śniegu.

Okiem weterynarza...

Wieloletnia praktyka lekarza weterynarii pokazała mi, jak ważne dla właścicieli czworonogów jest zdrowie i działania profilaktyczne na rzecz ich pupili. W dzisiejszych czasach świadomość człowieka dotycząca opieki oraz leczenia psów i kotów jest na tyle rozwinięta, że już nikogo nie dziwią systematyczne wizyty właścicieli zwierząt w gabinecie weterynaryjnym.

Nasze comiesięczne rozważania o psim i kocim życiu będą rodzajem przewodnika o tym wszystkim, o czym powinniście wiedzieć, aby wasi czworonożni przyjaciele mieli się zdrowo. Piękna wiosna to czas, kiedy na dworze robi się coraz cieplej i wilgotniej. Ciesząc się wiosennym ociepleniem nie zdajemy sobie często sprawy z tego, że ta piękna pogoda to idealne warunki dla INWAZJI PASOŻYTÓW ZEWNĘTRZNYCH U NASZYCH PUPILI. Najszybciej i najczęściej zauważamy **pchły**, które co prawda występują przez cały rok, ale duże ich nasilenie następuje właśnie wiosną i wczesnym latem. Mówiąc o pchłach musimy pamiętać o tym, że oprócz dokuczliwego drażnienia skóry zwierzęcia i co za tym idzie - właściciela, pchła przenosi tasienca psiego oraz powoduje alergiczne pchle zapalenie skóry. Ponadto młode pchły często gryzą ludzi zanim znajdą właściwego żywiciela. Każde oznaki świądu, wyłysienia i okaleczenia powinny skłaniać opiekunów zwierząt do szukania pomocy u lekarza weterynarii. Właściciel dbający o zdrowie swojego pupila powinien właśnie w okresie wiosennym zwracać szczególną uwagę na miejsca zagrożone inwazją tych pasożytów, a więc na grzbiet i szyję.

W naszych warunkach klimatycznych bardzo dużą rolę odgrywają także **kleszcze**. Z wielu występujących u nas gatunków na największą uwagę zasługują: kleszcz pastwiskowy, brunatny kleszcz psi oraz kleszcz pstry. Jest to bardzo groźny pasożyt. Z chorób zakaźnych trzeba mieć na uwadze wiosenno-letnie zapalenie opon mózgowych i mózgu u ludzi oraz boreliozę i babeszjozę. Oprócz nosicielstwa, ślina kleszczy doprowadza do miejscowego podrażnienia, którego następstwem jest tworzenie się guzków (ziarniaków).

Pomoc zwierzęciu polega na zwalczaniu pasożytów na czworonogu i w jego otoczeniu. Dostępność do środków przeciwpasożytniczych jest ogromna - od sklepów zoologicznych przez internet aż do zakładów leczniczych dla zwierząt. Skala różnorodności takich preparatów jest bardzo duża. Wybierając odpowiedni środek dla swojego czworonoga możemy kierować się różnymi kryteriami.

Po pierwsze - mamy pudry i zasyпки oraz aerozole i płyny do płukanki. Są to środki przede wszystkim tania, zazwyczaj skuteczne, choć ich minusem jest niewątpliwie krótki czas działania. Pojawiły się one wiele lat temu i zapewne dlatego ich toksyczność dla zwierzęcia i człowieka jest dość wysoka. Poza tym wymagają one częstego i regularnego stosowania, co przy

Nieśmiało wiosnę dojrzałam już w kolorowych ciuszkach wielu pań i panów na ulicach naszego miasta, zatem zaklinamy dzień pojawienia się lepszego nastroju, który odpędzi to, co szare i mroźne na kilka miesięcy. A kysz zimo, a kysz.

Kaśka Sulkowska

dzisiejszym zabieganym trybie życia może być czynnikiem zniechęcającym do ich stosowania.

Po drugie - możemy stosować szampony insektobójcze, które mają zalety i wady podobne do omawianych wcześniej pudrów, zasypek i aerozoli. Dodatkowym minusem takich kąpiei jest możliwość wywołania alergicznego zapalenia skóry.

Po trzecie - istnieją obroże. Bez wątpienia zastosowanie ich to bardzo dobry wybór, ale pamiętać musimy, że efektywność tych obroży zależy od ich jakości. Największą ich zaletą jest bardzo długi czas działania - nawet kilka miesięcy. Niewątpliwym minusem jest ich toksyczność dla pupila, innych zwierząt i ludzi, a zwłaszcza dzieci oraz często pojawiające się miejscowe podrażnienia skóry - do uogólnionych reakcji skórnych włącznie.

Po czwarte - są środki do nakrapiania na skórę typu spot-on. Są to najnowocześniejsze preparaty insektobójcze. Działają pewnie, a przy tym dość długo (4-6 tygodni) i posiadają niską

toksyczność. Ich dodatkową ogromną zaletą jest to, że są bezpieczne zarówno dla zwierząt jak i ludzi. Dodatkowym atutem środków typu spot-on jest to, że można je stosować u psów i kotów mających bardzo bliski kontakt z ludźmi.

Na zakończenie naszego spotkania dotyczącego pasożytów zewnętrznych i sposobów walki z nimi u naszych czworonożnych przyjaciół pamiętajmy, że większość preparatów pasożyto-bójczych stosowanych u psów jest wybitnie toksyczna dla kotów. Tak więc gatunek naszego zwierzęcia odgrywa ogromną rolę przy decyzji o

zakupie odpowiedniego preparatu. Leczenie zawsze powinno odbywać się w porozumieniu z lekarzem weterynarii. Jedynie stosowanie się do zaleceń lekarza, używanie środków i dawek zgodnie z zaleceniami jest gwarancją sukcesu i zdrowia naszych czworonożnych przyjaciół.

Jerzy Solecki

lekarz weterynarii, specjalista chirurgii weterynaryjnej

Gabinet Weterynaryjny "Pluto"

lekarz weterynarii

Jerzy Solecki specjalista chirurgii weterynaryjnej

ul. Waszkiewicza 59 - Międzyrzecz

Tel.: 95-7423123, kom. 506133731

Świadczy usługi w zakresie:

- porady;
- profilaktyka ogólna i szczepienia ochronne;
- badanie krwi i RTG
- diagnostyka (RTG);
- leczenie w zakresie: chorób wewnętrznych, chirurgii ogólnej i ortopedii, dermatologii, okulistyki, chorób położniczo- ginekologicznych;
- sprzedaż karm i diet leczniczych dla zwierząt.

Gabinet czynny:

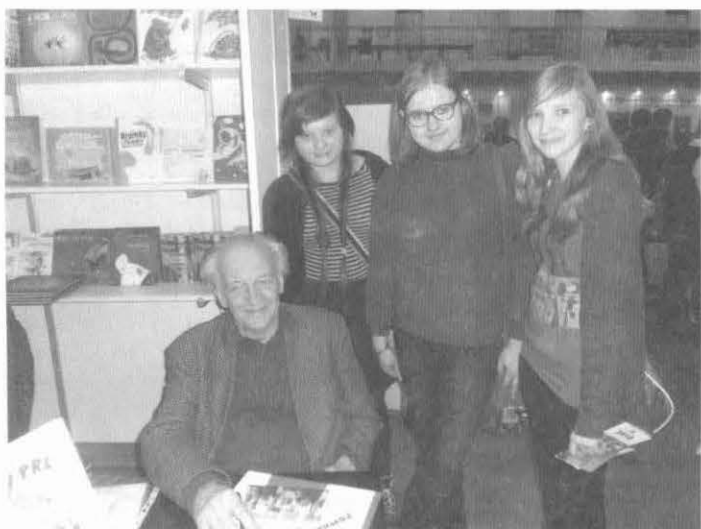
Poniedziałek - piątek 9-12 i 15-19, w soboty od 9-12



KWIETNIOWE ŚWIĘTA KSIĄŻKI

W kalendarzu mamy dni zwykłe i świąteczne. Każdy z nas obchodzi te, które są dla niego ważne. W kwietniu obchodzimy dwa międzynarodowe święta związane z książką.

Na 2 kwietnia przypada Międzynarodowy Dzień Książki dla Dzieci ustanowiony w celu promowania literatury pięknej dla najmłodszych czytelników. Obchodzony jest od 1967 roku w dniu urodzin Hansa Christiana Andersena. Co roku inny kraj jest gospodarzem tego święta. Ostatnio był to Meksyk. Polska organizowała święto w 1979r. Badania naukowe potwierdzają, że głośne czytanie dziecku uczy je myślenia, rozwija język, pamięć, wyobraźnię, buduje i umacnia więź pomiędzy nim a jego rodzicem. Zapewnia też dziecku emocjonalny rozwój, pomaga w wychowaniu, ułatwia naukę w szkole, kształtuje nawyk czytania i



zdobywania wiedzy na całe życie. Jest najlepszą inwestycją w pomyślną przyszłość dziecka. Natomiast czytanie na głos niemowlęciu stymuluje rozwój jego mózgu i buduje trwałe skojarzenie czytania z przyjemnością, poczuciem bezpieczeństwa i więzi. Rola książki w życiu dziecka jest więc nieoceniona. Lektura dostarcza wiedzy o świecie, uczy myślenia, kształtuje coraz bardziej złożone formy poznania, pomaga rozwijać krytycyzm, twórczą wyobraźnię. Książka wskazuje modele wytyczające sposób bycia. Podaje przykłady rozwiązywania problemów z własnego życia, uczy sztuki wyboru wśród społecznych opinii czy różnych pojęć. Wzbogaca psychikę. Czytając, opowiadając lub słuchając, powtarzamy odwieczny rytuał tworzenia wspólnoty. Dlatego 2 kwietnia zaczniemy lub skończmy dzień z naszym

dzieckiem: „Dawno, dawno temu...” Pomogą nam książki z domowej lub publicznej biblioteki. Nie zostawiajmy tej przyjemności tylko przedszkolankom, nauczycielkom i bibliotekarkom! Włączmy się wszyscy w upowszechnianie czytania, w rozwijanie wyobraźni naszych dzieci. Co zainwestujemy dziś, procentować będzie w życiu dorosłym obecnych maluchów. Może za kilkanaście lat nie pojawi się przerażający komunikat: „60 % Polaków nie przeczytało w roku ani jednej książki”.

23 kwietnia obchodzony jest Światowy Dzień Książki i Praw Autorskich. Święto ustanowione zostało w 1995 r. przez UNESCO w celu promocji czytelnictwa, edytorstwa i ochrony własności intelektualnej prawem autorskim. Pomysł organizacji święta zrodził się w Katalonii. W 1926r. wystąpił z nim wydawca Vincente Clavel Andrés. Oficjalnie zaczęto je obchodzić w Hiszpanii w 1930r. Trzydzieści cztery lata później inicjatywę podchwyciły pozostałe kraje hiszpańskojęzyczne. Od 1995 r. decyzją UNESCO jest to święto ogólnoświatowe. Dla literatury powszechnej data 23 kwietnia ma symboliczne znaczenie. W tym dniu zmarli: Miguel de Cervantes, William Szekspir i peruwiański historyk Inca Garcilaso de la Vega. Na ten dzień przypada również rocznica urodzin lub śmierci innych późniejszych wybitnych pisarzy: Maurice'a Druona, Halldóra Laxnessa, Vladimira Nabokova, Josepa Pla czy Manuela Mejía Vallejo. W Polsce ten dzień obchodzony jest od 2007 roku.

W Hiszpanii 23 kwietnia jest hucznie obchodzonym świętem narodowym, jako dzień jej patrona - Świętego Jerzego. Kobiety obdarowywane są wtedy czerwonymi różami symbolizującymi krew pokonanego przez Św. Jerzego Smoka. Kobiety odwzajemniają się mężczyznom podarunkami w postaci książek. W Polsce zaś jest to okazja do promocji książki (także audio i e - booków) podczas spotkań autorskich z wybitnymi jej twórcami, organizacji wieczorów z poezją, różnego rodzaju konkursów. Wiele różnorodnych propozycji można znaleźć w Internecie. Do akcji promocji książki w kwietniu włączają się nasze lokalne biblioteki, szkoły i przedszkola. W Międzyrzeczu 9 kwietnia gościć będzie pani Barbara Kosmowska zaproszona na spotkanie z uczniami miejscowych szkół przez Bibliotekę Publiczną. Dzieci będą mogły wziąć udział w konkursie czytelnictwa polegającym na wyszukiwaniu nazwisk polskich pisarzy w opowiadaniu „Małgosia i niecodzienne porządki”. Dla przedszkolaków przygotowany został blok zajęć związanych z „Lokomotywą” Juliana Tuwima. Starsi zaś czytelnicy spotkają się przy kawie i ciastku, by porozmawiać o śmiesznych scenach w literaturze współczesnej.

Z wykorzystaniem stron IBBY i ZAiKS opracowała
Małgorzata Bukowska

Na zdjęciu: Zuzanna Szemborska, Oliwia Nawrot i Ewa Piechocka w czasie wywiadu z Bohdanem Butenko

I turniej integracyjny

23 lutego rozegrano **I Regionalny Integracyjny Turniej Tenisa Stołowego dla dzieci i młodzieży oraz sprawnych inaczej z regionu lubuskiego.**

Organizatorem turnieju była Szkoła Podstawowa nr 2 z Oddziałami Integracyjnymi im. Szarych Szeregów w Międzyrzeczu oraz sekcja tenisa stołowego Klubu Sportowego „Orzeł Międzyrzecz”. Inspiratorem oraz głównym fundatorem pucharów, nagród i upominków była Firma INSTALKO - Roman Strzelczyk oraz firmy z nim współpracujące - Instalko Paweł Strzelczyk, Energio-Domy Marcin Pakuła, Instalko.pl Piotr Strzelczyk, CMB Zielona Góra, Robur Gdańsk.

W zawodach udział wzięło 66!!! zawodniczek i zawodników ze szkół podstawowych, gimnazjalnych i średnich oraz Domu Pomocy Społecznej z Rokitna. Reprezentowali miejscowości: Trzemeszno, Templewo, Kaława, Bukowiec, Skwierzyna, Rokitno,





Sulęcín, Pszczew, Kursko, Bobowicko, Wędrzyn, Międzyrzecz.

Zwycięzcy w poszczególnych grupach:

Szkoły podstawowe:

Dziewczeta – I m. Ewelina Kaszuba – SP Wędrzyn, II m. Daria Gere – SP Międzyrzecz, III m. Agata Łętowska – SP Trzemeszno.

Chłopcy – I m. Dariusz Surkont – SP3 Międzyrzecz, II m. Błażej Talarek – SP Pszczew, III m. Adrian Substyk – SP Trzemeszno.

Gimnazja:

Dziewczeta – I m. Sandra Białowska – Gimnazjum nr 2 w Międzyrzeczu, II m. Karolina Białowska – Gimnazjum nr 2 w Międzyrzeczu, III m. Karina Siemionkowska – Gimnazjum w Pszczewie.

Chłopcy – I m. Piotr Błaszczak – Gimnazjum w Pszczewie, II m. Paweł Adamczewski – Gimnazjum w Pszczewie, III m. Kamil Fornalik – Gimnazjum nr 2 w Międzyrzeczu.

Szkoły średnie:

Dziewczeta – I m. Aleksandra Rydzanicz, II m. Monika Rydzanicz – ZSE Międzyrzecz.

Chłopcy – I m. Jarosław Kosicki – ZSCK Rol. Bobowicko, II m. Jerzy Kruk – DPS Rokitno, III m. Adam Sztap – DPS Rokitno.



SPRZEDAM

Jeden z trzech domów,
możliwość prowadzenia
działalności gospodarczej, Kaława
tel.: 501-319-262



Prawdziwa integracja, duża różnica poziomu- amatorstwo łączone ze sportem wyczynowym, wszystko to sprzyjało świetnej atmosferze, pięknej postawie młodych ludzi, co w efekcie dało wspaniałą imprezę sportową, która nie mogłaby się udać, gdyby nie zaangażowanie i odpowiedzialność opiekunów i bardzo radosna postawa uczestników.

Każdy zawodnik otrzymał upominek - nagrodę rzeczową i inne atrakcje, a zwycięzcy puchary. Dyrektor Szkoły Podstawowej nr 2 w Międzyrzeczu Katarzyna Dymel uroczystie zaprosiła wszystkich do udziału w zawodach za rok. Całą imprezę uświetnił fakt, iż nagrody rzeczowe i inne atrakcje wręczała uczestnikom turnieju dwójka ośmiolatek: Zuzia Strzelczyk i Igor Woźniewski. Mimo młodego wieku, z całą powagą i podekscytowaniem wczuli się w swoją rolę. Wszyscy zawodnicy z pełnym szacunkiem stawali na podium do odbioru nagród.

Mimo bardzo ciekawej imprezy, niestety, zawiedli zaproszeni oficjele, a szkoda, bo licznie uczestnicząca w imprezie młodzież, rodzice i nauczyciele byli zachwyceni organizacją, bo oprócz gier i zabaw sportowych zadbane również o obficie zastawione słodkami, bakaliemi i owocami stoły. Aranżerem i sponsorem całej imprezy był **Roman Strzelczyk – właściciel Firmy INSTALKO**. Bardzo dużo serca i zaangażowania włożyła w organizację imprezy dyrektor szkoły pani **Katarzyna Dymel** oraz liczne grono pedagogiczne.

Roman Strzelczyk z całym zespołem zapowiadają zorganizowanie w okresie letnim na stadionie w Międzyrzeczu imprezy lekkoatletycznej o randze wojewódzkiej. Jestem pod ogromnym wrażeniem, z jaką pasją wiele dobrego czyni p. Roman Strzelczyk na rzecz dzieci i młodzieży oraz innych potrzebujących pomocy.

Bolesław Onyszczuk

Wieści ze starostwa powiatowego

Ewaluacja w I LO w Międzyrzeczu

Od 29 stycznia do 5 lutego 2013 r. odbyła się ewaluacja w I Liceum Ogólnokształcącym im. Heliodora Świącieckiego w Międzyrzeczu (I LO). Badanie zostało zrealizowane przez zespół wizytatorów ds. ewaluacji z Kuratorium Oświaty w Gorzowie Wlkp. W trakcie ewaluacji w szkole zbierano informacje pochodzące z wielu źródeł: od dyrektora, uczących w szkole nauczycieli i innych pracowników, uczniów, rodziców, partnerów szkoły i przedstawicieli organu prowadzącego. Do gromadzenia danych wykorzystano metody ilościowe (ankiety w wersji elektronicznej i papierowej), jakościowe (wywiady indywidualne, grupowe, obserwację i analizę źródeł zastanych).

Szkola oceniana była według następujących wymagań:

1. Szkoła lub placówka ma koncepcję pracy.
2. Oferta edukacyjna umożliwia realizację podstawy programowej.
3. Procesy edukacyjne mają charakter zorganizowany.
4. Procesy edukacyjne są efektem współdziałania nauczycieli.
5. Kształtuje się postawy uczniów.
6. Prowadzone są działania służące wyrównywaniu szans edukacyjnych.
7. Wykorzystane są zasoby środowiska na rzecz wzajemnego rozwoju.
8. Wykorzystywane są informacje o losach absolwentów.
9. Promowana jest wartość edukacji.
10. Rodzice są partnerami szkoły.

Wymaganie 1,4,5,7,8 i 9 zostało ocenione przez zespół do spraw ewaluacji na poziomie B, co oznacza wysoki stopień wypełniania wymagania przez szkołę, natomiast pozostałe wymagania ocenione zostały na poziomie C- średni stopień wypełniania wymagania przez szkołę.

Wspomaganie rozwoju szkół

Zmieniają się przepisy w sprawie zasad działania publicznych poradni psychologiczno-pedagogicznych, w tym poradni specjalistycznych. Nowe rozporządzenie opublikowane w Dzienniku Ustaw pod poz. 199 wchodzi w życie 16 marca 2013r. i zastąpi rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 17 listopada 2010r. w sprawie szczegółowych zasad działania publicznych poradni psychologiczno-pedagogicznych, w tym publicznych poradni specjalistycznych. Nowe rozwiązania wynikają z potrzeby dostosowania obecnego poradnictwa psychologiczno-pedagogicznego do aktualnych potrzeb. Nowoczesny system powinien służyć wspieraniu przedszkoli i szkół w wykonywaniu przez nie zadań nakładanych przez państwo, a także wspierać je w zaspokajaniu ich potrzeb oraz rozwiązywaniu problemów. Aby poprawić jakość wspomaganie, konieczne jest więc dostosowanie uregulowań prawnych dotyczących funkcjonowania publicznych poradni psychologiczno-pedagogicznych.

Formy realizowania przez nie dotychczasowych zadań nie ulegają zasadniczej zmianie. Wprowadzone zostaje obligatoryjne organizowanie i prowadzenie sieci współpracy samokształcenia dla nauczycieli, wychowawców i specjalistów udzielających pomocy psychologiczno-pedagogicznej, zatrudnionych w przedszkolach, szkołach i placówkach.

Nowe rozporządzenie doprecyzowuje również zadania poradni dotyczące wsparcia przedszkoli i szkół we właściwej organizacji kształcenia dzieci i młodzieży niepełnosprawnych. Może ono być realizowane jako współpraca w określaniu nie tylko niezbędnych warunków do nauki, ale także sprzętu specjalistycznego i środków dydaktycznych, w tym z wykorzystaniem technologii informacyjno-komunikacyjnych. Zgodnie z nowym rozporządzeniem poradnie psychologiczno-pedagogiczne będą wspomagać przedszkola, szkoły i placówki w opisanym zakresie, a także organizować i prowadzić sieć współpracy i samokształcenia obowiązkowo od 1 stycznia 2016r. Do tego czasu zadania określone w nowym rozporządzeniu poradnie mogą realizować fakultatywnie. Nasz powiat już od sierpnia br. będzie prowadził wspieranie rozwoju szkół i przedszkoli. Środki na ten cel zostały pozyskane z Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki, Priorytet III, Działanie 3.5. Kompleksowe wspomaganie rozwoju szkół. Projekt w imieniu powiatu przygotowała pedagog z Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej - **Grażyna Fedoruk**, której serdecznie dziękujemy.

Klub Integracji Społecznej (KIS)

27 lutego 2013 r. na sesji Rady Powiatu w Międzyrzeczu lider projektu „KIS na bis III” współfinansowanego ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego - **Włodzimierz Szopinski** zapoznał radnych z założeniami projektu. Celem projektu jest zminimalizowanie skutków marginalizacji oraz wykluczenia społecznego, jak również wspieranie osób zagrożonych wykluczeniem społecznym poprzez integrację i reintegrację społeczną i zawodową. Beneficjentami projektu będą osoby w wieku aktywności zawodowej (15-64 lata) zagrożone wykluczeniem społecznym, z co najmniej jednego powodu wskazanego w art. ustawy o pomocy społecznej z dnia 13 marca 2004 r. (Dz. U. z 2004r. Nr 64 poz. 593 z późn. zm.) tj.: ubóstwa, sieroctwa, bezdomności, bezrobocia, niepełnosprawności, długotrwałej lub ciężkiej choroby, przemocy w rodzinie, potrzeby ochrony macierzyństwa lub wielodzietności, bezradności w sprawach opiekuńczo-wychowawczych i prowadzenia gospodarstwa domowego, zwłaszcza w rodzinach



niepełnych lub wielodzietnych, braku umiejętności w przystosowaniu do życia młodzieży opuszczającej placówkę opiekuńczo-wychowawczą, trudności w integracji osób, które otrzymały status uchodźcy, trudności w przystosowaniu do życia po zwolnieniu z zakładu karnego, alkoholizmu lub narkomanii,

zdarzenia losowego i sytuacji kryzysowej lub klęski żywiołowej czy ekologicznej. Szczegółowe informacje można znaleźć na stronie internetowej: www.zlop.org.pl.

W ramach projektu zorganizowane zostaną kursy:

1. **Florystyczny** – 120 godz. (2 grupy po 10 osób.).

Ramowy program zajęć: zasady kompozycji i doboru barwy, podstawy botaniki fizjologii roślin, materiały i narzędzia oraz artykuły dekoracyjne, sposoby utrwalania materiału roślinnego, kompozycje w naczyniach, wiązanek i dekoracje okolicznościowe, dekoracje stołu, bukiety ślubne, dekoracje grobów itp.

2. **Kosmetyczny z elementami wizażu i stylizacji paznokci** – 140 godz. (2 grupy po 10 osób.).

Ramowy program zajęć: medyczne podstawy zabiegów kosmetycznych, BHP w gabinecie kosmetycznym, henna i regulacja brwi, zabiegi kosmetyczne, masaż twarzy/dekolty, manicure, pedicure, wizaż, przedłużanie paznokci metodą akrylową i żelową itp.

3. **Rachunkowość od podstaw** – 120 godz. (2 grupy po 10 osób.). Ramowy program zajęć: rozliczenia finansowo-księgowe w zakresie uproszczonej/pełnej księgowości, VAT (podatek należny/naliczony, ewidencje VAT, terminy podatkowe, deklaracje), rozliczenia z ZUS i US (z wykorzystaniem programów komputerowych) itp.

4. **Pracownik administracyjno-biurowy z obsługą**

sekretariatu – 140 godz. (2 grupy po 10 osób.).

Ramowy program zajęć: obowiązki asystenta/ki, tworzenie i zarządzanie korespondencją, obsługa urządzeń biurowych i programów komputerowych, organizacja zebrań i spotkań służbowych, obsługa klienta, etykieta biznesowa, PR, zagadnienia z zakresu prawa pracy, dokumentacja kadrowa, płace i dokumentacja ZUS, komputerowy program płacowo-kadrowy do prowadzenia działu personalnego, obsługa programu PŁATNIK itp.

5. **Operator wózka widłowego** – 65 godzin (2 grupy po 10 osób.). Ramowy program zajęć: przygotowanie do samodzielnego kierowania wózkami jezdniowymi oraz do egzaminu przed komisją UDT.

Ponadto w ramach projektu udzielana będzie beneficjentom pomoc specjalistów: doradcy zawodowego/pośrednika pracy, psychologa, prawnika, szkolenia aktywizujące, szkolenia zawodowe, staż zawodowy (w tym stypendium stażowe), bezpłatne materiały szkoleniowe/doradcze, zwrot kosztów dojazdu, poczęstunek i ubezpieczenia NNW. **Siedziba Klubu znajduje się w Międzyrzeczu przy Pl. Powstańców Wlkp. 1 pokój nr 27, telefon – 600-822-164.**

Zainteresowanych zapraszamy.

Halina Pilipczuk

W kwietniu w Muzeum Ziemi Międzyrzeckiej im. Alfa kowalskiego

Kalendarz kwietniowych imprez w muzeum rozpoczynamy od wernisażu wystawy **p. Andrzeja Rewieńskiego 3 kwietnia** o godzinie **18.00**. Trzonem wernisażu prac metaloplastycznych (grawerstwo artystyczne) pt. „Pieśń ujdzie cało” jest przekrój polskich utworów patriotycznych od „Bogurodzicy”, poprzez „Mazurka Dąbrowskiego” czy „My I Brygada” aż po „Płaczysz Polsko” o katastrofie smoleńskiej. Na wystawę składa się ok. 20 artefaktów, wykonanych na wysokim poziomie warsztatowym w mosiądzu oraz alpace, zdobionych rzadko dziś spotykaną metodą rytowniczą. Teksty pieśni eksponowane są na deskach i doposażone są dodatkowo w elementy heraldyczne, w celu jeszcze lepszego oddania ducha czasu, jaki opiewają.

Muzeum zaprasza w kwietniu

do zwiedzania stałej ekspozycji muzealnej:

- Dział Sztuki: Portret trumienny
- Dział Archeologiczny: Tysiąc lat Międzyrzecza (zamknięty do odwołania)
- Dział Etnograficzny: Kultura ludowa polskiej ludności rodzimej z Dąbrówki Wlkp. z XIX i XX wieku oraz wystawy "Niemcy i inni mieszkańcy Międzyrzecza".

W kwietniu muzeum czynne dla zwiedzających od wtorku do soboty od 9:00-16:00.

W niedzielę i poniedziałki oraz 1 kwietnia muzeum jest nieczynne dla turystów

Po raz pierwszy wernisaż prezentowany był w **Centralnej Bibliotece Wojskowej w Warszawie** w listopadzie ubiegłego roku w czasie sympozjum nt. współczesnego patriotyzmu i został przyjęty bardzo życzliwie.

Elementem towarzyszącym wystawie są **miniatury repliki sarmackiego portretu trumiennego** znajdujące się w zasobach muzeum w Międzyrzeczu. Dosyć odważnym akcentem współczesnym, adresowanym do ludzi obdarzonych poczuciem humoru, jest portret trumienny żyjących i mających się dobrze kilku znanych Lubuszan.

W czwartek **4 kwietnia** o godzinie **17:00** odbędzie się promocja książki **Andrzeja Chmielewskiego „1945 Policko – krwawa pułapka”**. Publikacja to wspomnienia naocznych świadków dotyczące walk w okolicach Pszczewa i Policka.

Promocja będzie połączona z pokazem slajdów, przedstawiających walki na tym terenie. Zaprezentujemy również film radzieckiej kroniki wojskowej ze stycznia 1945r. Całość autor opatrzy komentarzem. Podczas promocji będzie można zakupić egzemplarz książki.

Ostatnią kwietniową imprezą kulturalną będzie spotkanie zorganizowane z okazji **70. rocznicy powstania w getcie warszawskim**. **19 kwietnia** o godzinie **18:00** będziemy gościć **p. Helenę Nycz**, której rodzina ze strony matki ukrywała w czasie okupacji żydowskich sąsiadów. Po wojnie rodzina za ten czyn otrzymała medal „*Sprawiedliwy Wśród Narodów Świata*”, który będzie można obejrzeć na spotkaniu.

W kwietniu Żydzi obchodzą jedno z najważniejszych świąt – Pesach. (Pascha), w trakcie którego na pamiątkę ucieczki z Egiptu spożywa się niekwaszony chleb tzw. macę. Uczestnicy spotkania będą mieli okazję spróbować, jak smakuje oryginalna maca przywieziona z Jerozolimy. Zapraszamy wszystkich do uczestnictwa w kwietniowych wydarzeniach kulturalnych w muzeum.

I JA TAM BYŁAM

Śniegiem i mrozem malowane

Międzyrzeckie Koło „Wspieramy Młode Talenty” ogłosiło konkurs plastyczny pt. „Śniegiem i mrozem malowane”. Konkurs odbył się pod patronatem Starosty Międzyrzeckiego i skierowany był do uczniów szkół ponadgimnazjalnych powiatu międzyrzeckiego. Ogłoszenie wyników i wręczenie nagród odbyło



się **23 lutego** w Bibliotece Dziecięcej w Międzyrzecku. Wpłynęło przeszło sześćdziesiąt prac. Nagrodzone prace będą licytowane podczas koncertu „NA NICH STAWIAMY”, który odbędzie się 16 kwietnia o godz. 17⁰⁰ w Międzyrzeckim Domu Kultury. Nagrody uczestnikom wręczał starosta **Grzegorz Gabryelski**. Na zaproszenie przewodniczącej koła - **Lidii Woźniak** odpowiedziały wszystkie szkoły, dla których powiat jest organem prowadzącym,



jak również Zespół Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego w Bobowicku.

10-lecie Klubu Młodzieżowego

Klub Młodzieżowy „Młodzi z Arki Przyszłości” obchodził 10. rocznicę powstania. Uroczystość odbyła się **26 lutego** w siedzibie klubu w Międzyrzecku przy ulicy Mikuly, a rozpoczęła się mszą św. Młodzież aktywnie włączyła się w liturgię. Gości powitała prowadząca klub **Wioletta Dzik**. W swoim wystąpieniu serdecznie podziękowała wszystkim, którzy wspierają ich działalność. A są to:



Gmina Międzyrzecze, Starostwo Powiatowe, Parafialny Zespół Caritas przy parafii św. Jana Chrzciciela, Caritas Diecezji Zielonogórsko – Gorzowskiej, indywidualni darczyńcy, sponsorzy i przyjaciele świetlicy. Zaproszeni goście zapoznali się z osiągnięciami klubu. Młodzież aktywnie uczestniczy w różnego rodzaju wycieczkach i konkursach, zdobywa nagrody. **21 czerwca 2012 r. w hali Zespołu Szkół w Deszcznie** odbył się festyn dla **podopiecznych świetlic Caritas z subregionu gorzowskiego, połączony z prezentacjami artystycznymi pod hasłem "Dzień z życia świetlicy"**. Klub Młodzieżowy "Młodzi z Arki Przyszłości" otrzymał wtedy czek o wartości 2 000,00 zł. To wszystko zostało przedstawione w prezentacji multimedialnej przygotowanej przez wolontariuszy. **Ks. proboszcz Marek Walczak** podziękował p. **Wioletcie** za wielkie serce i zaangażowanie w tej pracy. Świetlica działa dzięki wolontariuszom. Najstarszą wolontariuszką jest p. **Małgorzata Stepczyńska**. Mimo ukończonych 92 lat biele włada kilkoma językami, posiada umiejętności artystyczne i tę swoją wiedzę przekazuje młodzieży. Głównym celem świetlicy jest stworzenie bezpiecznej atmosfery i spokojnego miejsca do odrabiania lekcji, dowartościowanie młodzieży przez zdobywanie umiejętności praktycznych, a także propagowanie zdrowego stylu życia bez używek.



Konkurs w Brójcach

Mieszkańcy wsi miło spędzili niedzielne popołudnie – 10 marca. W remizie Ochotniczej Straży Pożarnej odbył się konkurs miejscowych talentów. Swoje umiejętności pokazali przedszkolaki, uczniowie szkoły podstawowej i gimnazjum. To spotkanie zorganizowane zostało dzięki współpracy rady sołeckiej i szkoły. Celem naszych wspólnych działań jest dążenie do tego, aby w lokalnej społeczności żyło nam się coraz lepiej. Wiele zgromadzonych było zdziwionych, że tak dużo artystycznych talentów uczęszcza do naszych szkół. Wystąpiło około 70. wykonawców. Jury miało problem z wyborem zwycięzców. Każdy zasługiwał na nagrodę i w rezultacie wszyscy ją otrzymali. Było to możliwe dzięki sponsorom, którzy ufundowali nagrody. A wsparli nas - Nadleśnictwo Trzciel i Gospodarczy Bank Spółdzielczy w Trzcielu. Ponadto nagrody ufundowała szkoła i Rada Sołecka.

Halina Pilipczuk



„Nie daj się nabrać. Sprawdź, zanim podpiszesz”

26 listopada 2012r. wystartowała kampania społeczna „Nie daj się nabrać. Sprawdź, zanim podpiszesz”. Celem akcji jest zwrócenie uwagi społeczeństwa na ryzyko związane z zawieraniem umów finansowych, w tym przede wszystkim z zaciąganiem wysoko oprocentowanych krótkoterminowych pożyczek, tzw. „chwilówek” oraz korzystaniem z usług finansowych, które nie podlegają szczególnemu nadzorowi państwa.

Akcja społeczna jest współorganizowana przez siedem instytucji publicznych: Bankowy Fundusz Gwarancyjny, Komisję Nadzoru Finansowego, Ministerstwo Finansów, Ministerstwo Sprawiedliwości, Narodowy Bank Polski, Policję oraz Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów.

Wszyscy obywatele powinni zdawać sobie sprawę z zagrożeń płynących z niefrasobliwego zawierania umów pożyczkowych i mieć wiedzę umożliwiającą dokonanie rzetelnej oceny takich ofert. Okres przedsięwzięcia to czas szczególnie agresywnej kampanii reklamowej zachęcającej do korzystania z szybkich pożyczek (na dowód, bez zabezpieczeń). Klienci firm oferujących tego typu usługi finansowe są często nieświadomi, że rzeczywiste roczne oprocentowanie „łatwych pieniędzy” może sięgać nawet kilkudziesięciu tysięcy procent. Potencjalni pożyczkobiorcy ulegają pokusie zdobycia „szybkiej gotówki” nie zdając sobie sprawy z konsekwencji wynikających z podpisania pozornie prostej umowy pożyczkowej, co w skrajnych przypadkach może doprowadzić nawet do utraty dorobku życia.

Obywatele mają prawo podejmować ryzyko, inwestując swoje pieniądze. Jednak muszą mieć możliwość podejmowania tego ryzyka świadomie, w oparciu o rzetelne informacje. Stąd idea

kampanii ma pełne wsparcie Ministerstwa Finansów.

Z bohaterami kampanii może zidentyfikować się prawie każdy. Przykładem jest pani Krystyna, która zastanawiała się nad zaciągnięciem pożyczki na święta Bożego Narodzenia w wysokości czterech tysięcy złotych. Ostatecznie się na nią nie zdecydowała, ale na stronie internetowej kampanii www.zanim-podpiszesz.pl można śledzić, jak każdego dnia zwiększałby się jej dług, a wraz z nim stres i frustracja.

Za pośrednictwem tej witryny będzie można również zapoznać się z podstawowymi informacjami dotyczącymi bezpieczeństwa na rynku finansowym, poznać cztery zasady bezpiecznego zaciągania pożyczek, użyć kalkulatorów finansowych, dowiedzieć się, jak niebezpieczne kruczki prawne są stosowane w umowach oraz uzyskać dostęp do kluczowych aktów prawnych.

Pod bezpłatnym numerem infolinii Komisji Nadzoru Finansowego (tel. 800 290 479) można uzyskać informacje, które podmioty są objęte nadzorem finansowym. Wszystkich zainteresowanych zapraszamy do wsparcia kampanii społecznej „Nie daj się nabrać. Sprawdź, zanim podpiszesz”.

Cztery zasady bezpiecznego zaciągania pożyczki to:

1. Sprawdź wiarygodność firmy.
2. Policz całkowity koszt pożyczki.
3. Dokładnie przeczytaj umowę.
4. Nie podpisuj, jeśli nie rozumiesz.

Więcej informacji: www.zanim-podpiszesz.pl

(Tekst na podstawie informacji z Urzędu Skarbowego w Międzyrzeczu)

Do redakcji

Pomagamy Grzesiowi, pomóż i ty!

Grzegorz Kominkiewicz jest uczniem Szkoły Podstawowej nr 2 w Międzyrzeczu. Urodził się z głębokim upośledzeniem umysłowym. Ma 15 lat, od 10 lat jest pod opieką nauczycieli naszej szkoły. Dzięki ich systematycznej pracy, opartej na stymulacji wielozmysłowej poznaje otaczający świat. W każde działanie rewalidacyjne zaangażowana jest jego mama. Jej mądrość i troskliwa opieka sprawiają, że Grzegorz jest szczęśliwym dzieckiem.

Chłopiec „wyrósł” już z wózka, który pozwalał mu przebywać na świeżym powietrzu, był podstawą do komunikowania się ze światem zewnętrznym. Aktualnie potrzebuje wózka specjalistycznego, którego koszt to ok. 10.000 zł. Niestety, pani Kominkiewicz nie stać na jego kupno.

Zuchy i harcerze Szczepu ZHP „Płomienie” z SP 2 pomagają wszystkim potrzebującym. Wraz z nowym rokiem 2013, postanowili pomóc Grzesiowi. Na terenie szkoły rozpropagowali Harcerską Akcję „Nakrętka” i od momentu rejestracji Grzesia w Fundacji Pomocy Osobom Niepełnosprawnym „Słoneczko” oraz założenia konta, zebrali ok. 600 kg plastikowych nakrętek, co dało kwotę 481 zł na koncie Grzesia.

Równolegle ze zbiórką nakrętek w szkole „ruszyła” kwesta dla Grzesia, którą przeprowadził Mały Samorząd Uczniowski zbierając 286 zł. Ta kwota też trafiła na jego konto. Wszystko to w porównaniu z kwotą potrzebną na zakup jest „kroplą w morzu”.

Stąd prośba o włączenie się do naszej akcji pomocy Grzesiowi. Prosimy wszystkich ludzi o dobrych sercach, aby nie wyrzucali plastikowych nakrętek oraz opakowań z tworzyw sztucznych oznaczonych symbolami PP, PE i HDPE. Prosimy dostarczyć je do koszy znajdujących się na terenie



Międzyrzecz w:

- holu basenu „Kasztelanka”
- budynku Urzędu Miejskiego
- budynku Starostwa Powiatowego
- sklepie AGD „Okmel” p. Sycz
- sklepie „Elektrocentrum” p. J. Daszkiewicza
- sklepie „Madaks” p. S. Mikanowicza
- sklepie FMI (naprzeciwko Netto)
- markecie „Tesco”

Do akcji włączyli się też najmłodsi mieszkańcy Międzyrzecza o ogromnych sercach, czyli przedszkolacy z:

- Przedszkola nr 1 z grupami żłobkowymi „Pod jarzębinką”
- Przedszkola nr 4 „Bajkowa kraina”
- Przedszkola nr 6 im. J. Brzechwy

Plastiki zbierają też międzyrzeckie szkoły:

- Gimnazjum nr 1
- I Liceum Ogólnokształcące im. H. Święckiego w Międzyrzeczu

- Zespół Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego im. Zesłańców Sybiru w Bobowicku.

DZIĘKUJEMY WSZYSTKIM ZA ZAANGAŻOWANIE I WŁĄCZENIE SIĘ DO AKCJI.

Kończę ten tekst z nadzieją, że wiosna wzbudzi w nas pokłady dobroci i lokalnego patriotyzmu, a wszyscy zjednoczeni w jednym celu spowodujemy, że Grześ znowu będzie mógł korzystać ze spacerów.

Przekaż 1% podatku (KRS 0000186434) lub zasil konto Grzesia dobrowolną wpłatą.

Każda złotówka na wagę złota!

Darowizny prosimy wpłacać na subkonto podopiecznych Fundacji Pomocy Osobom Niepełnosprawnym „Słoneczko” o numerze
89 8944 0003 0000 2088 2000 0010
(z dopiskiem 431/K Grzegorz Kominkiewicz)

Z harcerskim pozdrowieniem czuwaj!
Komendantka Szczepu ZHP „Płomienie”
phm. Hanna Barcewska

Uwaga! Olimpiada!

Olimpiada Sportowa "Realizujemy swoje marzenia" organizowana jest przez Stowarzyszenie Przyjaciół Osób Niepełnosprawnych "Lśnienie" działające przy Domu Pomocy Społecznej w Rokitinie 38. Odbędzie się 26 kwietnia od godz. 09.00 w hali sportowej w Gimnazjum w Prztycznej. Będzie to

impresa, w której weźmie udział ponad stu uczestników z Domów Pomocy Społecznej, Specjalnych Ośrodków Szkolno - Wychowawczych oraz szkół podstawowych i gimnazjum. Impresa zostanie dofinansowana przez Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych. Zapraszamy wszystkich, którzy chcą na żywo zobaczyć te integracyjne zmagania sportowe.

Bartłomiej Orzel

XIII rajd „Szlakiem Bobrów”

15 czerwca 2013 r. ze skwierzyńskiego rynku wystartują uczestnicy XIII Międzynarodowego Rajdu Samochodowego Turystyczno-Nawigacyjnego „Szlakiem Bobrów”.

W tegorocznej edycji rajdu zaplanowano udział maksymalnie 50. załóg. Załogi zmierzają się z trasą liczącą ok. 90 km oraz z wieloma atrakcjami i konkurencjami związanymi ściśle z hasłem, które podamy w późniejszym terminie. Organizatorzy zapewniają dobrą zabawę i rodzinną atmosferę

oraz poznanie wielu ciekawych zakątków urokliwej Ziemi Lubuskiej. Wszystkich zainteresowanych udziałem zapraszamy do zapoznania się z regulaminem rajdu.

Zgłoszenia i regulamin będą dostępne w biurze rajdu w Księgarni w Skwierzynie, ul. Rynek 2 tel. (095) 7172 200 oraz na stronie internetowej - www.skwierzyna.novedad.pl od 15.04.2013.

Zapisy będą przyjmowane od 30 kwietnia i potrwać do wyczerpania miejsc, nie dłużej niż do 1 czerwca.

Na stronie można zobaczyć relacje z ostatnich imprez. Rajd Bobrów obecny jest na Facebooku, a tam można zobaczyć jak bawili się ostatnio uczestnicy.

Dodatkowe informacje uzyskają Państwo pod numerem tel. 602471722 Jan Kaczmarczyk.

Zapraszają organizatorzy: Skwierzyńska Sekcja Cyklistów, Cech Rzemieślników i Przedsiębiorców, Urząd Miasta i Gminy Skwierzyna, Nadleśnictwo Skwierzyna, Urząd Gminy Deszczno, Bank Spółdzielczy w Santoku.

Patronat medialny - POWIATOWA

Organizatorzy



Bank Spółdzielczy w Santoku



„Mam Haka na Raka”

Młodzież Zespołu Szkół Budowlanych w Międzyrzeczu wzięła udział w VI edycji programu „Mam Haka Na Raka”. Uczniowie wraz z nauczycielami zorganizowali 27 lutego po raz drugi marsz ulicami Międzyrzecza, który miał na celu zwrócenie uwagi na konieczność badań profilaktycznych dotyczących nowotworu złośliwego skóry - czerniaka i zachęcenie lokalnej społeczności do wykonania takich badań. Podczas akcji uczniowie nieśli transparenty, na których zamieszczone zostały hasła związane z akcją, rozdawali też ulotki dotyczące profilaktyki i walki z nowotworem.

Dodatkowo 15 marca w supermarkecie TESCO uczniowie ZSB w Międzyrzeczu przeprowadzili akcję zbierania podpisów pod deklaracją „Zachęć jedną osobę do wykonania badania profilaktycznego”. Akcja cieszyła się dużym zainteresowaniem, a swój podpis na liście złożyło ponad 200 osób.

„Mam Haka na Raka” to ogólnopolski program dla młodzieży, który został opracowany z myślą o budowaniu świadomego zdrowotnie społeczeństwa obywatelskiego. Program



skierowany jest do uczniów szkół ponadgimnazjalnych. Jednym z jego nadrzędnych celów jest kształtowanie postaw prozdrowotnych poprzez umiejętną edukację i osvajanie młodzieży z tematyką chorób nowotworowych. Koncepcja „Mam Haka na Raka” oparta jest na idei Think Global, Act Local (myśl globalnie, działaj lokalnie). W myśl tej zasady, program aktywizuje młodych Polaków i zachęca ich do prowadzenia działań profilaktycznych wśród lokalnych społeczności. Zarówno



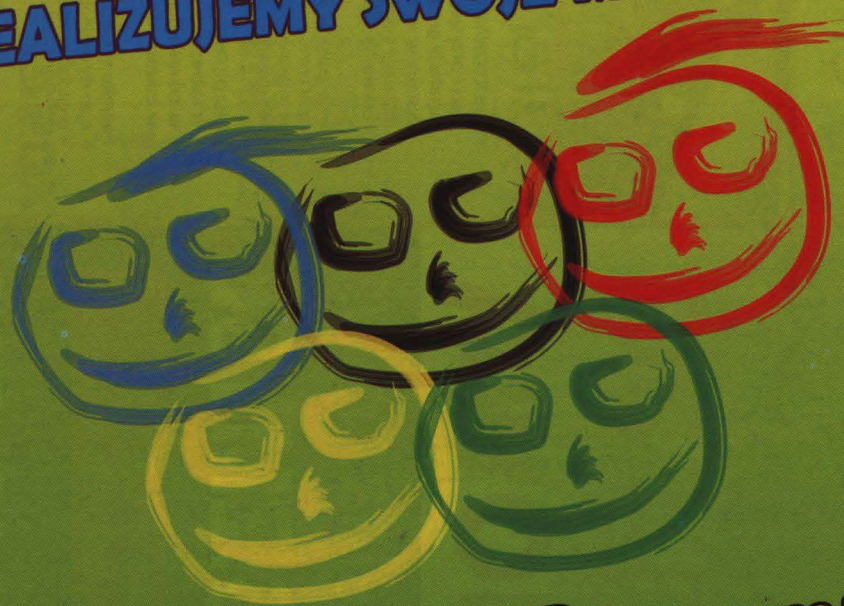
działania na poziomie lokalnym, jak i ogólnopolska kampania społeczna, opracowana przez uczestników i emitowana po każdej edycji, mają szansę realnie przyczynić się do zmiany statystyk zapadalności i umieralności na choroby nowotworowe w Polsce, wspierając tym samym Narodowy Program Zwalczania Chorób Nowotworowych. Program wnosi nową jakość do polskiej ochrony i promocji zdrowia, w sposób naturalny wykorzystując potencjał młodego pokolenia – m.in. siłę perswazji, niekonwencjonalny sposób myślenia, czy potrzebę aktywnego współtworzenia otaczającej rzeczywistości. Program, realizowany równolegle do roku szkolnego, ma charakter cykliczny. Każda z edycji poświęcona jest innemu nowotworowi.

Więcej na www.mamhakanaraka.pl

Marek Klimaszewski



OLIMPIADA SPORTOWA REALIZUJEMY SVOJE MARZENIA



26 kwietnia 2013r. godz. 09⁰⁰
HALA SPORTOWA - GIMNAZJUM W PRZYTOCZNEJ
ZAPRASZAMY !!!



STOWARZYSZENIE
PRZYJACIÓŁ
OSÓB
NIEPEŁNOSPRAWNYCH

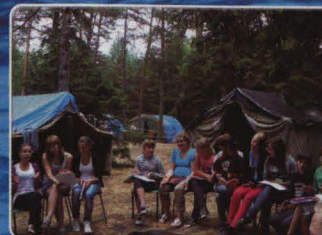
ORGANIZATORZY:

DOM POMOCY
SPOŁECZNEJ
ROKITNO 3-8
66-340 PRZYTOCZNA

WSPÓŁFINANSOWANE PRZEZ:



PATRONAT MEDIALNY:



Wakacje 2013

Zapraszamy do POBIEROWA



na obóz nad morzem pod namiotami

ORGANIZATOR: Związek Drużyn ZHP w Skwierzynie tel. 95 749 39 73, kom. 608 438 915

I turnus: 30.06 - 13.07.2013r. II turnus: 13.07 - 26.07.2013r.

"Wehikuł czasu"
(z programem harcerskim)
koszt: 770,00 zł

Uwaga: Przy wpłacie do 15.05.2013r.
udzielamy rabatu - 30,00 zł

"4 strony świata"
(sportowo- turystyczny)
koszt: 770,00 zł

Uwaga: Przy wpłacie do 30.05.2013r.
udzielamy rabatu - 30,00 zł

Warunki obozowania:

Namioty "10" i "NS"
łóżka polowe
materace i koce wojskowe
4 posiłki dziennie (obiad z 3 dań)
opieka medyczna 24h
ubezpieczenie NW
ciepła woda

*Spędź
wakacje
z nami!*

zapraszamy również
osoby nie zrzeszone
w ZHP

W programie:

wycieczki rowerowe i piesze
turnieje sportowe (piłka nożna i siatkówka)
zajęcia na plaży
gry i zabawy, konkursy
festiwal piosenki
gry terenowe
zajęcia plastyczne
ogniska

Dodatkowe informacje można uzyskać:

Skwierzyna, harcówka, ul. Mickiewicza 1, Halina Matysik, tel. 608 438 915
Międzyrzecz, Szkoła Podstawowa nr 2, Katarzyna Dymel, tel. 606 122 260
Studio Fotograficzne "Dominik", p. Maja Paczkowska, ul. Waszkiewicza 2
Drezdenko, Jadwiga Piątek, ul. Długa 56, tel. 667 973 921
Międzychód, Bolesław Cenker, ul. Ogrodowa 16, tel. 95 748 34 92
Przytoczna, Bartłomiej Orzeł, tel. 604 586 172
strona internetowa: www.zhpskwierzyna.pl

KARTY KWALIFIKACYJNE

znajdują się
w punktach informacyjnych
i na stronie internetowej,
należy je wypełnić,
podpisać i dostarczyć
do organizatora
lub w ww punktach
do dnia 01.06.2013r.

Wpłaty należy dokonać:

I turnus - do 01.06.2013r.
II turnus - do 10.06.2013r.

na konto PKO BP S.A. o/Skwierzyna

56 1020 2036 0000 0802 0001 9075

Istnieje możliwość zapłaty w ratach



WYMIEN SWOJĄ STARĄ...



...REKLAMĘ NA NOWĄ

agencja reklamowa

6.ZMYSŁ

ul. Reymonta 7 Międzyrzecz
e-mail: biuro@6zmysl.biz



730 710 810



ekoidea

mgr inż. Sebastian Józwiak

www.ekoidea.biz

Energia
w zgodzie
z naturą



KOMPLEKSOWE PROJEKTY Z BRANŻY SANITARNEJ

ul. Świerczewskiego 45/3, 66-300 Międzyrzecz, tel. 601-75-75-74, biuro@ekoidea.biz



ekoidea

mgr inż. Sebastian Józwiak

www.ekoidea.biz

Oferta:

PROJEKTOWANIE:

- sieci i przyłącza wodociągowe, kanalizacyjne, gazowe
- instalacje grzewcze z pompami ciepła
- systemów wentylacji mechanicznej wraz z rekuperacją
- instalacji solarnych
- nawadniania ogrodów

Prace przeprowadzane kompleksowo z uzyskaniem warunków przyłączenia, sporządzeniem podkładów geodezyjnych, oraz uzyskaniem niezbędnych uzgodnień (gestorzy sieci, ZUD, Urzędy Gminy/Powiatu, Zarządy dróg itp)

DORADZTWO:

- w zakresie odnawialnych źródeł energii
- w zakresie domów pasywnych oraz niskoenergetycznych
- w zakresie uzyskania 45% dotacji na kolektory słoneczne

Ponadto w ofercie:

- operaty wodnoprawne
- organizacje ruchu

www.ekoidea.biz

VIESSMANN

De Dietrich

Vaillant

WAVIN

REHRU

PRO-VENT

ul. Świerczewskiego 45/3, 66-300 Międzyrzecz, tel. 601-75-75-74, biuro@ekoidea.biz

RESTAURACJA-HOTEL

NEO

66-300 Międzyrzecz ul. J. Malczewskiego 2

Do dyspozycji gości:

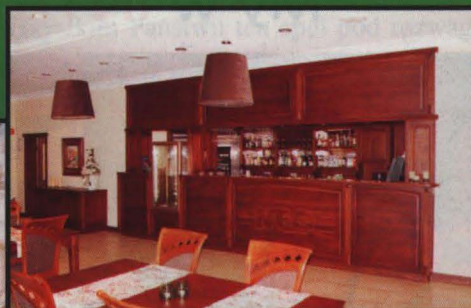
ZAPRASZAMY

Pokoje gościnne

Sala konferencyjna

Restauracja

Parking



Organizacja:

- wesela
- stypy
- komunie
- osiemnastki
- i inne imprezy

tel. 95 741 22 02

czynne: pn-nd 8.00-22.00-hotel recepcja 24h

www.programlokalny.pl

SONY PMW EX1R

TV

REKLAMA MIĘDZYRZECZ

SULKOWSKI



STUDIO VIDEO

WESELA I INNE UROCZYSTOŚCI

TEL. 602-337-017



**1920X1080
FULL HD**





INTERMARCHÉ

Muszkietierowie



ŚWIEŻO
CODZIENNE DOSTAWY
KONTROLOWANA JAKOŚĆ
GWARANCJA ŚWIEŻOŚCI



TANIO
CAŁY ROK
CODZIENNE ZAKUPY
GWARANCJA NAJNIŻSZEJ CENY

66-300 Międzyrzecz, os. Kasztelańskie 3
66-400 Skwierzyna ul. 2 Lutego 15A

“My w **INTERMARCHÉ** wędzimy sami”



Wędliny własnej roboty



Zapraszamy po wędliny własnej produkcji- codziennie i na miejscu- wg tradycyjnych receptur i bez użycia jakichkolwiek konserwantów czy barwników. Możliwe to jest dzięki zainstalowanej w naszym sklepie komorze wędzarniczej, wytwarzającej naturalny dym wiórków drewna bukowo-olchowego.

Wędliny tuż po ostygnięciu dostępne są dla KLIENTA.

“Do nas Szanowny Panie po wędliny jak w dym”



spawalnictwo

ślusarstwo

obróbka metali
(cięcie, szlifowanie, wiercenie, itp.)

produkcja konstrukcji
metalowych



BLUE COLLAR sp. z o.o.
66-300 Międzyrzecz
ul. Budowlanych 7
tel. kom. +48 606 294 842

Biuro Rachunkowe

mgr Anna Trapszo
(Licencja Ministra Finansów)

Firma działa na rynku od 1999 r.

Kompleksowa obsługa księgowo-kadrowa

- pełna rachunkowość
- uproszczone formy rachunkowości
- kadry-płace
- udzielanie porad w zakresie prowadzonej działalności gospodarczej
- pomoc przy otwieraniu i zamykaniu działalności
- sporządzanie deklaracji podatkowych
- weryfikacja ksiąg rachunkowych i podatkowych
- zwrot VAT za materiały budowlane
- ROZLICZENIA ROCZNE

ZAPRASZAMY !!!

czynne : Pn - Pt 7.30 – 15.00

tel. 95 741 18 79, kom. 695 985 459

Apel o wsparcie 1% podatku na rzecz Fundacji „DLA ZDROWIA” w Międzyrzeczu

Każdy z Państwa – oczywiście każdy kto chce – mógłby przeznaczyć 1% swojego podatku dochodowego na rzecz działającej w Szpitalu Fundacji „Dla Zdrowia” i to byłaby nasza wspólna cegiełka dołożona do utworzenia w Międzyrzeczu pracowni tomografii komputerowej. Tomograf, który zakupimy, będzie spłacany do roku 2014. Przetarg wygrała firma „TOSHIBA”. Wystarczy rozliczając swój PIT – wskazać organizację pożytku publicznego i tą organizacją może być nasza Fundacja o numerze

KRS 0000227934

Nie ponosimy żadnych kosztów, żadnego dodatkowego wysiłku.

Przekazując wszystkim Państwu ten apel pod rozagę – składam jednocześnie podziękowania za wspomaganie Szpitala właśnie tym 1% w latach ubiegłych. W roku 2012 zebraliśmy z tego tytułu kwotę 12.675,90 zł.

**Fundacja „Dla Zdrowia”
66 – 300 Międzyrzecz
ul. Konstytucji 3 Maja 35**

**Prezes Fundacji
Leszek Kołodziejczak**

Przekaż



podatku

na organizację pożytku publicznego

**Pamiętajcie przyjaciele
jeden procent znaczy wiele!!!**

Lubuskie Stowarzyszenie Pomocy Szkole
Koło Wspieramy Młode Talenty w
Międzyrzeczu

nr KRS 0000 105 271

Tak niewielu może tak wiele...

1% Pomoc dla Huberta

O mnie...

Mam 29 lat. Pochodzę z Międzyrzecza, gdzie spędzam większość czasu. Od urodzenia zmagam się z nieuleczalną chorobą - mukowiscydozą. Obecnie moją jedyną szansą na przyszłość jest przeszczep płuc. Operacja może być wykonana tylko poza granicami Polski. Jej koszt wynosi ok. 150.000 EUR. Gorąco proszę o wsparcie poprzez wpłatę darowizny lub 1% podatku na moje subkonto w Polskim Towarzystwie Walki z Mukowiscydozą.

Aby dokonać wpłaty 1% podatku na subkonto w Polskim Towarzystwie Walki z Mukowiscydozą, należy w zeznaniu podatkowym w rubryce:

“Numer KRS” wpisać: 0000064892, a w polu “Cel Szczegółowy 1%” Hubert Kaminiarczyk

Darowizny:

PKO BPS.A. O/Rabka

na rachunek: 49 1020 3466 0000 9302 0002 3473

z dopiskiem: HUBERT KAMINIARCZYK

Numer konta dla wpłat dewizowych:

84 1020 3466 0000 9802 0007 0128

BIC (SWIFT): BPKOPLPW

Drodzy Przyjaciele,

Rok 2012 był kolejnym, w którym wsparliście moje starania o przeszczep płuc. Za wszelką pomoc jestem wdzięczny z całego serca. Skala Waszej życzliwości przekroczyła moje najśmielsze oczekiwania. Dzięki Wam wiem, że w swojej walce nie jestem osamotniony i to tym bardziej dodaje mi siły i odwagi. Wierzę, że ten rok przyniesie nam wszystkim wiele dobrego, a przede wszystkim dużo uśmiechu i miłości. Dziękuję!



Proszę o pomoc

Nazywam się Mirka Górna, mam 30 lat. Od urodzenia choruję na Rdzeniowy Zanik Mięśni (SMA). Jest to choroba, na którą nie ma lekarstwa. Jedyne, co może pomóc w utrzymaniu w miarę dobrej kondycji i sprawności fizycznej to systematyczna i stała rehabilitacja. A to niestety wiąże się ze sporymi kosztami.

Dlatego też zwracam się do Państwa z prośbą o pomoc i wsparcie. Każda wpłata będzie przeze mnie wykorzystana na dalszą rehabilitację oraz zakup sprzętu, który w znaczący sposób ułatwiłby mi samodzielność w codziennym życiu.

Przekazując 1% podatku lub darowiznę **Fundacji Avalon z dopiskiem GÓRNA, 607, KRS: 0000270809** - wspieracie mnie Państwo w mojej walce z chorobą.



Mirka Górna z Pszczewa
mg.gorna@gmail.com

Uwaga!

Informuję, że jest możliwość przekazania 1% podatku na Międzyrzeckie Centrum Wolontariatu. Pieniądze zostaną przeznaczone na pomoc potrzebującym, organizację wolontariatu itp... - obiecujemy, że nie zmarnujemy Waszych pieniędzy. W deklaracji wpisujemy:

Związek Lubuskich Organizacji Pozarządowych
KRS 0000169865
dla Międzyrzeckie Centrum Wolontariatu

Liczymy na Waszą pomoc i z góry dziękujemy za każdą złotówkę.

Pozdrawiam
Waldemar Kozieliński
Międzyrzeckie Centrum Wolontariatu

Z międzyrzeckiego ratusza

Turniej Solectw

2 marca odbył się w hali sportowej XIV już Turniej Solectw w grach i zabawach sportowych. Frekwencja dopisała. Do udziału zgłosiło się 13 drużyn z Bobowicka, Bukowca, Gorzycy, Kalska, Kaławy, Kęszycy Leśnej, Kuligowa, Kuźnika, Nietoperka, Piesek, Pniewa, Wysokiej i Wyszczanowa. Zawodników i kibiców przywitał burmistrz Tadeusz Dubicki wraz z prezesem Gminnego



Koła nr 36 Lubuskiego Stowarzyszenia Sołtysów Wiesławem Krawczykiem, którzy życzyli wszystkim dobrej zabawy. Drużyny rywalizowały w 6 konkurencjach sprawnościowych, a nowością w tym roku była ostatnia z nich, która polegała na rzucie woreczkami do odległego o kilka metrów materaca. Po dwóch godzinach sportowych zmagani ogłoszono wyniki. Pierwsze miejsce przypadło Solectwu Gorzycy, a na kolejnych miejscach uplasowały się Kęszycy Leśna przed Wysoką, która o jeden punkt wyprzedziła zawodników z Kalska. Każda drużyna otrzymała słodkości oraz piłkę do gry w piłkę nożną, a najlepsze - puchary i nagrody rzeczowe.

Rekrutacja do przedszkoli oraz oddziałów przedszkolnych

Rozpoczynamy nabór dzieci do przedszkoli i oddziałów przedszkolnych z terenu gminy Międzyrzecz na rok szkolny 2013/2014. Dzieci 5- i 6-letnie będą mogły realizować obowiązek rocznego przygotowania przedszkolnego albo kontynuować je we wszystkich międzyrzeckich przedszkolach publicznych lub oddziałach przedszkolnych w szkołach podstawowych. Dzieci

sześcioletnie mogą również, jeśli taka będzie wola ich rodziców, uczęszczać do szkoły podstawowej jako uczniowie klasy I. Zgodnie z ustawą z dnia 27 stycznia 2012 r. zmieniającą ustawę o zmianie ustawy o systemie oświaty oraz zmianie niektórych innych ustaw (Dz. U. z 16 lutego 2012 r. poz. 176) „Dziecko w wieku 6 lat, które w latach szkolnych 2012/2013 i 2013/2014 nie rozpocznie spełniania obowiązku szkolnego, kontynuuje przygotowanie przedszkolne w przedszkolu, oddziale przedszkolnym zorganizowanym w szkole podstawowej lub w innej formie wychowania przedszkolnego.” **Rekrutacja do przedszkoli** na terenie gminy Międzyrzecz odbywa się w oparciu o regulamin, raz w roku - w terminie **od 1 marca do 30 kwietnia**. Karty zgłoszeń wraz z zaświadczeniami lub oświadczeniami przyjmowane są od 1 do 30 marca (w bieżącym roku do 29 marca). Dokumenty do wypełnienia wydawane są w placówkach od 18 lutego 2013 roku. Można je pobrać na stronach internetowych przedszkoli oraz na stronie www.miedzyrzecz.pl.

Gminny Zespół Oświaty

Szanowni Mieszkańcy Gminy Międzyrzecz !!!

Przypominamy, że 15 lutego 2013 r. minął termin złożenia pierwszej deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi. W przypadku niezłożenia deklaracji prosimy o jej niezwłoczne dostarczenie do Urzędu Miejskiego w Międzyrzeczu lub wysłanie za pośrednictwem poczty.



Druk deklaracji można pobrać w formie elektronicznej ze strony Biuletynu Informacji Publicznej (www.bip.miedzyrzecz.pl - zakładka Gospodarka Komunalna) oraz w formie papierowej w Urzędzie Miejskim w Międzyrzeczu - Wydział Gospodarki Komunalnej ul. Rynek 7, pok. 205.

Deklarację składa właściciel, współwłaściciel lub użytkownik wieczysty nieruchomości. W przypadku budynków wielolokalowych, w których ustanowiono odrębną własność lokali, deklaracje składają osoby sprawujące zarząd nad nieruchomością - a nie właściciele poszczególnych lokali mieszkalnych.

Dodatkowe informacje można uzyskać w Wydziale Gospodarki Komunalnej Urzędu Miejskiego w Międzyrzeczu pod numerem telefonu 95 742 69 87.

Ponadto informujemy, iż w najbliższym czasie otrzymają Państwo ulotkę na temat sposobu segregowania oraz zasad selektywnej zbiórki odpadów.

Patrycja Klarecka – Haładus
Urząd Miejski w Międzyrzeczu

Do redakcji

MOSiW drwi z klienta!

Już kilka razy na łamach waszego miesięcznika poruszaliście tematy związane z działalnością Międzyrzeckiego Ośrodka Sportu i Wypoczynku zakładając, że choć do części z nich ustosunkuje się druga strona. Niestety, do dziś nie ma żadnej reakcji strony kierownictwa MOSiW, ani ich przełożonych.

Problemem, na który dziś kolejny raz chcę zwrócić uwagę jako użytkownik pływalni „Kasztelanka”, są warunki świadczonych tam usług, może raczej coraz niższy ich standard. O braku pań pomagających klientom przy obsłudze szatni już





pisaliście („Powiatowa” nr 02/165 str. 19), lecz wypowiedź kierownika MOSiW dla „GL” cyt. – „osoby korzystające z pływalni mogą zabierać kurtki czy płaszcze do przebieralni i chować je w metalowych szafkach. Są na tyle pojemne, że mieszczą się w nich spore plecaki”, wydała mi się na tyle mało poważna, że zmusiła mnie do powrotu do tematu. Mój kolega, regularnie przyjeżdżający z rodziną na basen do Międzyrzecza powiedział: już widzę, jak wysiadają z auta z pustymi

plecakami na ramieniu, bo wymiar metalowej szafki, o której wspomina zarządca, to: - szer. 27 cm, wys. 78 cm, gł. 39 cm. Każdy czytelnik może więc sam sobie przeliczyć, ile plecaków się w niej zmieści. A jeżeli bywalcy są już zmuszani do korzystania w szerszym zakresie z szafek metalowych, a zima w tym roku nie chce odpuścić, to

stawiam pytanie, po co jest ta wnęka z hakami, jak w sklepie mięsnym z czasów minionych. Z nowym rokiem podniesiono na pływalni ceny biletów, ale nie dba się o estetykę obiektu i proste sprawy techniczne. Dla przykładu: kartka oznajmująca o awarii (patrz zdjęcie) wisi po stronie męskiej już parę ładnych miesięcy i jak bywalcy zauważyli, w temacie naprawy nic się nie dzieje. Jest wręcz przeciwnie, można zaobserwować coraz więcej miejsc, gdzie od ścian odpadają płytki, a pordzewiałe kratki wywietrzników czy pozatykane otwory pryszniców stają się już normalnością. Zmniejszająca się liczba czynnych punktów świetlnych to kolejny przykład zaniedbań. Tu na usta ciśnie się pytanie, co w tym temacie do powiedzenia mają pracownicy Sanepidu? Słyszysz się o przygotowywanym remoncie pływalni, ale czy to nie jest wstyd, że obiekt, który tak niedawno obchodził uroczyste otwarcie, w tak krótkim czasie już potrzebuje prac remontowych. Czy wina leży tylko po stronie wykonawcy obiektu, a może należy jej szukać też po stronie administratora?

(Dla przypomnienia – dwa zdjęcia)

Obserwator

Kwietniowy kalendarz świąt dziwnych i mniej dziwnych, czyli trochę zadumy z przymrużeniem oka...

Moi Drodzy Czytelnicy! Mam nadzieję, że kiedy weźmiecie do rąk nasz kwietniowy numer, będziecie w pełni sił i pośmiejecie się serdecznie. Zatem zaczynamy świętowanie...

Już 1 kwietnia mamy wiele powodów do radości, bo po pierwsze to jeszcze święta, a więc czas wolny od pracy wypełniony spotkaniami z rodziną i przyjaciółmi, po drugie to prima aprilis, więc możemy wszystkim bezkarnie opowiadać niestworzone historie, a po trzecie to Międzynarodowy Dzień Ptaków. Co do prima aprilis to muszę Wam opowiedzieć pewną historię. Znam kobietę, którą właśnie 1 kwietnia naręczony wziął do Urzędu Stanu Cywilnego, aby złożyć papiery do ślubu. Kobieta nie wiedziała czy to kawał, czy poważna decyzja i choć od tamtej pory minęło 15 lat, to ona do dziś, kiedy wspomina tamto wydarzenie, ma dziwną minę... Zaś co do święta ptaków, to uważam, że to radosny dzień, bo przecież ptaki są symbolem wiosny, którą tak lubimy. A to, że czasami zostawiają różne swoje ślady na naszych oknach, balkonach czy parapetach to przecież drobniaczek, który można przeżyć słuchając ich pięknych trzasków lub śpiewając sobie o przepióreczce, która skakała, fruwała aż się z...

Ptaszki śpiewają, a my od świtu **2 kwietnia** smażyjemy naleśniki, bo to przecież ich święto- Dzień Naleśnika. Uwielbiam je pod różną postacią: z powidłami, z serem i na ostro. Myślę, że taki naleśnik będzie świetną alternatywą i konkurencją dla tych wszystkich mięs i bigosów, którymi objadaliśmy się w święta. Pracy przy nich niewiele, a radości dają dużo, więc życzę wszystkim smacznego. **Czwartego dnia miesiąca** obchodzimy Dzień Geografa. W tym dniu wracam pamięcią do lat mojej młodości i nauczycieli geografii. Nieistotne jest to, że nie był to mój najbardziej ukochany przedmiot- ważne, że do dziś z ogromnym szacunkiem i sympatią wspominam tych, którzy prowadzili w moich szkołach lekcje geografii i właśnie szczególnie w tym dniu wracam pamięcią i dziękuję pani Janinie (nauczycielce z podstawówki) i panu Janowi, mojemu nauczycielowi z ogólniaka, za wspaniałe wędrówki po świecie i kraju. Do geografii mam też wielki sentyment, ponieważ na początku swojej pracy zawodowej uczyłam przez chwilę w zastępstwie tego przedmiotu. W mnogość świąt obfituje **piąty dzień kwietnia**, w którym to dniu możemy bawić się od rana do nocy. Proponuję zacząć od spożycia na drugie śniadanie marchewki, która jak wiadomo jest źródłem wielu witamin, a przede wszystkim to dzięki niej mamy śniadą i zdrową cerę, więc jedźmy ją nie tylko w Dniu Marchewki. Z karotką w ręce możemy pójść na spacer do lasu i napotkanym tam przy pracy leśnikom i drzewiarzom złożyć w dniu ich święta najlepsze życzenia. Szczególne życzenia składam koledze redakcyjnemu Jarkowi Szałacie. Najedzeni zdrową marchewką i natlenieni leśnym spacerem możemy wsiąść do naszych aut i wrócić do cywilizacji. Pamiętajmy, że 5 kwietnia to też Dzień Grzeczności za Kierownicą, więc uśmiechnijmy się dobrotliwie do wszystkich matolów nieumiejących jeździć i miejmy trochę wyrozumiałości dla tych, którzy chodzą jak "święte krowy" przez jezdnię. Po powrocie do domu, nagromadzone w nas złe emocje, przejdźmy

marchewką... Ten dzień to także święto dla tych pań, które chcą dać odpocząć swojej twarzy, bo to także **Dzień bez Makijażu**. W końcu należy się też relaks naszej buzi z męczonymi

kremów, pudrów i różów, nasze oczy też muszą kiedyś odpocząć od kilku warstw cieni i kresek, rzęsom dajmy trochę potrząsać bez kolorowych tuszów. Wiem, że ciężko będzie wielu kobietom w takiej nagości spojrzeć w lustro, ale pamiętajmy mądre słowa pewnej piosenki- "Mała kobietko czy wiesz, że lusterko kłamie ci też. Buzia piękna lecz nienaturalna, to rzecz fatalna, ach wierz mi wierz. On chce być z tobą lecz nie z pudrem na twarzy..."

Tacy zdrowi i czysti lekko wejździemy **7 kwietnia** w obchody Dnia Pracownika Służby Zdrowia. Sobie i Wam Drodzy Czytelnicy życzę dużo zdrowia w każdym dniu, a wszystkim pracownikom służby zdrowia wraz ze szczerymi serdecznościami dedykuję stare, mądre powiedzenie "nie czyn bliźniemu, co tobie niemiłe".

22 kwietnia będziemy obchodzić Międzynarodowy Dzień Matki Ziemi. Jest to święto ustanowione przez Zgromadzenie Ogólne ONZ w 2009 roku. Mam nadzieję, że my, mieszkańcy tej planety, zdajemy sobie sprawę z tego, że "Ziemia i jej ekosystemy są naszym domem i ta Matka Ziemia odzwierciedla współzależność, która istnieje między ludźmi a innymi żywymi gatunkami wspólnie zamieszkującymi na planecie". Codziennie szanujemy więc Ziemię - nasz dom i matkę, bez których nie da się po prostu żyć. Cieszę się, że święto, które będziemy obchodzić **23 kwietnia** sprawi radość wielu moim znajomym - miłośnikom pięknych koni. Tak, kochani, wreszcie znalazłam z myślą o Was (szczególnie przy tej okazji pozdrawiam panią doktor Małgorzatę) dzień, w którym macie pretekst aby opowiadać bez końca o Waszych ukochanych koniach. Ze swojej strony obiecuję co roku przypominać o tym święcie, które ustanowiła fundacja Viva. Kwiecień kończymy obchodami Międzynarodowego Dnia Świadomości Zagrożenia Hałasem (**25**). Jest to święto ustanowione w 1995 roku przez amerykańską Ligę Niedosłyszących, a ma na celu propagowanie wiedzy na temat zanieczyszczenia środowiska jakim jest hałas i jego skutki. Kwietniowy kalendarz naszych świąt zakończymy więc pięknymi słowami piosenki: "Szeptem do mnie mów, mów szeptem, by nikt obcy twoich słów nie słyszał. Jak najciszej proszę mów..."

Mariola Solecka



KRONIKA POLICYJNA

Ukradł formy warte 150 tys. zł

Do zdarzenia doszło we wtorek 5 lutego. Policjanci ze Skwierzyny przyjęli zgłoszenie o kradzieży ciężkich metalowych form wartych ok. 150 tys. zł służących do odlewu plastikowych elementów do różnego typu urządzeń ogrodniczych. Już po kilku godzinach w jednym ze skupów złomu policjanci odnaleźli i zabezpieczyli skradzione formy. Ustalili również sprawcę kradzieży. Był nim 32-letni Norbert M. mieszkaniec Skwierzyny. Kradzież tłumaczył trudną sytuacją materialną. Policjanci ustalili, że za warte 150 tys. zł formy w punkcie skupu złomu dostał 2700 zł.

Mężczyzna przyznał się do popełnienia kradzieży. Za kradzież kodeks karny przewiduje karę do pięciu lat pozbawienia wolności.

Nietrzeźwy miał przewozić dzieci

Do zdarzenia doszło 14 lutego o godz. 7.00 na drodze relacji Międzyrzecz- Żółwin. Policjanci zatrzymali do kontroli drogowej autokar szkolny. Podczas wykonywania czynności policjanci wyczuli od kierującego woń alkoholu. Po sprawdzeniu stanu trzeźwości okazało się, że mężczyzna ma prawie 1,3 promila alkoholu w organizmie. Mundurowi ustalili, że mężczyzna jechał po dzieci do pobliskiej miejscowości i miał je przewieźć do szkoły.

Pomimo prowadzonych wielokrotnie akcji, podczas których badany jest stan trzeźwości kierujących, nadal jadących na podwójnym gazie nie brakuje. Od początku 2013 roku policjanci zatrzymali kilkudziesięciu nietrzeźwych kierowców.

Uwaga przy podejmowaniu pieniędzy

Policjanci apelują o ostrożność i rozwagę przy podejmowaniu gotówki z bankomatów. Policjanci zatrzymali dwóch mężczyzn, którzy wykorzystali brak rozważi pokrzywdzonych.

Do pierwszego zdarzenia doszło w lutym. Mężczyzna zgłosił kradzież karty bankomatowej. Policjanci ustalili, że pokrzywdzony dał znajomemu swoją kartę z pinem i prosił go o wypłatę pieniędzy z bankomatu. Po kilku godzinach zorientował się, że karta została mu skradziona, a na koncie brakowało 1800 zł. Kolejne ustalenia policjantów pozwoliły na zatrzymanie sprawcy kradzieży. Był nim 19-letni Karol J. – znajomy pokrzywdzonego. Strata mogła być dużo wyższa, gdyby karta nie miała ustalonego limitu dziennego.

Karol J. przyznał się do kradzieży karty bankomatowej i pieniędzy oraz usiłowania kradzieży pieniędzy. Za takie przestępstwo kodeks karny przewiduje karę do pięciu lat pozbawienia wolności.

Kolejne zdarzenie związane z nieostrożnym podejmowaniem pieniędzy z bankomatu miało miejsce 19 lutego w Międzyrzeczu. Mężczyzna wypłacił z bankomatu 1500 zł, jednak przez roztargnienie zapomniał zabrać pieniądze. Gdy po kilku minutach wrócił, pieniędzy nie było.

Już po kilku godzinach policjanci ustalili, że przywłaszczył je 28-letni mieszkaniec Międzyrzecza. Piotr S. usłyszał już zarzut przywłaszczenia cudzego mienia. Policjantom udało się odzyskać część utraconej gotówki.

Za tego typu przestępstwo grozi kara do trzech lat pozbawienia wolności.

Policjanci przestrzegają

Podczas dokonywania transakcji z bankomatów należy

uważać, zasłonić klawiaturę tak, aby ktoś stojący za nami nie mógł dostrzec PINU jaki wpisujemy. Po transakcji należy pamiętać o zabraniu z bankomatu pobranych pieniędzy i karty.

NIGDY nie dajemy swojej karty bankomatowej oraz pinu do niej innej osobie. Każda karta podpisana jest imieniem i nazwiskiem właściciela karty, więc nikt inny nie powinien się nią posługiwać.

Wpadł, bo zepsuło się auto

Do zdarzenia doszło 25 lutego w Skwierzynie. Policjanci zostali wezwani do zabezpieczenia odcinka drogi, gdyż stojący na jezdni tir zagrażał bezpieczeństwu innym uczestnikom ruchu. Policjanci ustalili, że ciężarówka zepsuła się



podjeżdżając pod wzniesienie. W trakcie kierowania ruchem i usuwania pojazdu z jezdni przez firmę holowniczą, policjanci zauważyli, że Scania ma uszkodzoną stacyjkę. Po sprawdzeniu w policyjnych bazach danych okazało się, że ciężarówka wraz z naczepą została wcześniej skradziona na terenie Danii.



22-letni mieszkaniec Litwy został zatrzymany. Usłyszał zarzut paserstwa. Z uwagi na wysoką wartość mienia, za tego typu przestępstwo może mu grozić kara do 10 lat pozbawienia wolności.

Działania „PIESI” w Międzyrzeczu

Głównym celem akcji międzyrzeckich policjantów była poprawa bezpieczeństwa w zakresie ruchu niechronionych użytkowników dróg oraz zmniejszenie ilości zdarzeń z udziałem pieszych. Policjanci reagowali na wykroczenia popełniane przez kierowców, ale również ujawniali wykroczenia popełniane przez pieszych.

W efekcie kilkugodzinnych działań policjanci ujawnili 24 wykroczenia, w tym 15 popełnionych przez pieszych. Stróże prawa nałożyli 16 mandatów karnych, w tym 8 na pieszych,

zastosowali również 7 pouczeń. Wobec jednej osoby zostanie skierowany wniosek o ukaranie do sądu.

W celu poprawy bezpieczeństwa na drogach powiatu międzyrzeckiego, policjanci w najbliższym czasie planują podobne akcje.

Zatrzymani sprawcy włamań

Do zdarzeń doszło 13 lutego. Policjanci z Komisariatu w Skwierzynie ustalili i zatrzymali dwóch sprawców włamania do opuszczonego budynku. Mężczyźni ukradli kilkanaście grzejników, sprzęt budowlany i drobne przedmioty. Właściciel budynku wycenił straty na ok. 25 tys. zł.



Kolejne zatrzymanie było tego samego dnia o godz. 21.00. Policjanci otrzymali zgłoszenie o wybiciu szyby w jednym z kiosków warzywnych w Skwierzynie. Stróż prawa na miejscu zatrzymali Stanisława R., który wybił szybę wystawową i ukradł cztery palety jaj. Po zbadaniu stanu trzeźwości okazało się, że ma on ponad trzy promile alkoholu w organizmie. Po wytrzeźwieniu usłyszał zarzut kradzieży z włamaniem.

Za tego typu przestępstwa kodeks karny przewiduje karę do 10 lat pozbawienia wolności.

Zdemolowali auta

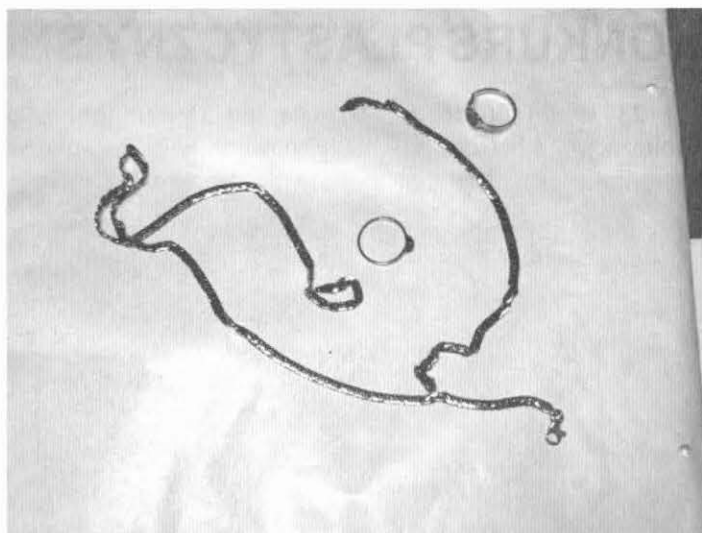
Do zdarzenia doszło w nocy z 9 / 10 lutego. Policjanci zostali powiadomieni, że na jednej z ulic w Skwierzynie dwóch mężczyzn skacze po samochodach. Policjanci przybyli na miejsce zatrzymali dwóch nietrzeźwych mężczyzn, którzy przez swoje „zabawy” uszkodzili dwa pojazdy- mazdę i renaulta. Podczas zatrzymania obaj byli bardzo agresywni, nie chcieli wykonywać poleceń funkcjonariuszy, jeden z nich kopnął policjanta i chciał go uderzyć.

Kolejne zgłoszenie o niszczeniu samochodów policjanci przyjęli po dwóch godzinach tej samej nocy, tym razem w Międzyrzeczu. Podczas sprawdzania terenu miasta policjanci ujawnili i zatrzymali 27-letniego, nietrzeźwego Jarosława Z., który skakał po samochodach.

Wszyscy zatrzymani po wytrzeźwieniu usłyszeli zarzuty zniszczenia mienia, przyznali się do ich popełnienia. Patryk P., mieszkaniec Skwierzyny, dodatkowo odpowie za naruszenie nietykalności funkcjonariusza publicznego, za co grozi mu kara do trzech lat więzienia.

Odpowiedzą za kradzież z włamaniem

Do zdarzenia doszło 4 lutego w Międzyrzeczu. Kobieta zawiadomiła o włamaniu do mieszkania. Policjanci ustalili, że mieszkanka Międzyrzecza po przyjeździe do domu z pracy zauważyła, że drzwi są otwarte, a okucia zamka wyłamane. Po sprawdzeniu mieszkania okazało się, że zginęła szkatułka ze złotą biżuterią. Policjanci przeprowadzili oględziny miejsca zdarzenia, zabezpieczyli ślady i rozpytali świadków. Po sprawdzeniu komisów i lombardów na terenie Międzyrzecza



okazało się, że skradzione wcześniej złote łańcuszki i pierścionki zostały zastawione w jednym z nich. Policjanci zabezpieczyli odnalezione przedmioty i ustalili sprawców włamania do mieszkania. Byli nimi dwaj mieszkańcy Międzyrzecza: 22-letni Sebastian W. oraz nieletni Damian W. Za kradzież z włamaniem kodeks karny przewiduje karę do 10 lat pozbawienia wolności. Nieletni sprawca czynu karalnego odpowie przed sądem rodzinnym i nieletnich.

Niebezpieczne zabawy

Zdarzenie miało miejsce 14 lutego o godz. 14.00 w centrum Międzyrzecza. Policjant spacerujący ze swoją rodziną zauważył dwoje dzieci, które rzucały kawałkami lodu i śnieżkami w przejeżdżające samochody. O tej godzinie na ulicy było wielu przechodniów, jednak mijali oni dzieci i zupełnie nie reagowali na ich wybryki. Dopiero policjant, chcąc zapobiec niebezpieczeństwu, zwrócił im uwagę, przekazał dzieci rodzicom i powiedział im o niebezpiecznych zabawach ich pociech.

Bardzo niepokoi fakt kompletnego braku reakcji przechodniów. Powinni zwrócić uwagę dzieciom, przerwać niebezpieczne zabawy lub powiadomić Policję, jednak wszyscy przechodzili obojętnie, nie reagując w żaden sposób na niebezpieczne zachowanie młodych ludzi.

Usłyszeli po kilka zarzutów

11 lutego policjanci z Wydziału Kryminalnego KPP w Międzyrzeczu ustalili, że dwaj młodzi mężczyźni wielokrotnie popełniali przestępstwa na terenie wsi, w której mieszkali. W styczniu wyważyli okno i włamali się do domu jednorodzinnego, skąd ukradli telewizor oraz złotą i srebrną biżuterię. Kolejnym ich występkiem było pobicie mężczyzny, który próbował zapobiec kradzieży drewna z byłego PGR-u.

Policjanci przedstawili im również zarzut kradzieży złomu. Mężczyźni przez pewien okres wykuwali i wycinali z budynków konstrukcje metalowe, w wyniku czego doprowadzili do zawalenia się stodoły oraz ścian innych budynków. W efekcie kradzieży powstały straty w wysokości 30 tys. zł. Kryminalni ustalili, że 19-latek i 23-latek z terenu byłego PGR-u wywieźli łącznie 15 ton elementów metalowych. Każdy z mężczyzn usłyszał po kilka zarzutów. Odpowiedzą za kradzież, kradzież z włamaniem oraz pobicie. Za kradzież z włamaniem kodeks karny przewiduje karę do 10 lat pozbawienia wolności.

sierż. szt. Justyna Łętowska

KONKURS PLASTYCZNY ŚNIEGIEM I MROZEM MALOWANE

23 lutego 2013r. w Oddziale dla Dzieci Biblioteki Publicznej w Międzyrzeczu podsumowano wyniki konkursu



3. Dominika Sadłowska LO Międzyrzecz kl.1a
4. Patrycja Kozłowska ZSB Międzyrzecz kl.1TL
5. Ewa Piechocka ZSE Międzyrzecz kl.1e
6. Weronika Czernianin ZSCKR Bobowicko kl.3AK
7. Mateusz Roszak ZSCKR Bobowicko kl.2AK
8. Damian Bochonko SOSW Międzyrzecz
9. Justyna Karasińska SOSW Międzyrzecz

Wyróżnieni:

1. Klaudia Szewczyczak LO Międzyrzecz kl.1d
2. Danuta Witkowska LO Międzyrzecz kl.1d
3. Katarzyna Kozłowska LO Międzyrzecz kl.3c
4. Bernadeta Klimczuk ZSCKR Bobowicko kl.3AK
5. Monika Madej ZSCKR Bobowicko kl.2AK
6. Rafał Chomski SOSW Międzyrzecz
7. Wojciech Turek SOSW Międzyrzecz

Uroczystość uświetnili swoją obecnością: starosta p. Grzegorz Gabryelski, wiceprzewodnicząca Rady Powiatu p. Zofia Plewa, przewodniczący Rady Miejskiej p. Maciej Rębacz, Naczelnik Wydziału Edukacji p. Halina Pilipczuk i dyrektorzy szkół. W bardzo miłej atmosferze, przy herbatce i ciasteczku, młodzież odebrała nagrody – książki, pastele i dyplomy.

Szczególne podziękowania składamy sponsorom: Starostwu Powiatowemu, Firmie ACER p. Romana Ziółkowskiego i p. Halinie Pilipczuk.

Dziękujemy także paniom Ewie Zabielskiej i Zofii Kasprowicz - nauczycielkom Szkoły Podstawowej nr 2 w Międzyrzeczu, za profesjonalną ocenę prac i Firmie SICH ze Skoków za wykonanie dyplomów.

Informujemy również, że podczas koncertu kwietniowego odbędzie się loteria, a dochód z niej i z aukcji nagrodzonych prac zostanie przeznaczony na stypendia dla uzdolnionych dzieci lub nagrody rzeczowe dla szkół.

Członkowie Koła WMT

plastycznego ogłoszonego w listopadzie 2012r. przez Międzyrzeckie Koło Wspieramy Młode Talenty przy Lubuskim Stowarzyszeniu Pomocy Szkole. Konkurs miał na celu pobudzenie aktywności uzdolnionej plastycznie młodzieży oraz wybór prac na aukcję, która zostanie przeprowadzona 16 kwietnia w MOK-u podczas koncertu szkół ponadgimnazjalnych.

Spośród 65. prac indywidualnych i trzech zbiorowych komisja konkursowa: (L. Woźniak, E. Zabielska, Z. Kasprowicz, M. Bukowska, E. Skibicka, Z. Jaroszewicz) wybrała te najlepsze i przyznała 9 nagród oraz 7 wyróżnień.

Nagrodzeni:

1. Dagmara Krupowicz LO Międzyrzecz kl.1d
2. Adrian Możdżeń LO Międzyrzecz kl.1a

Z kociołka skwierzyńskich harcerzy

Czy zabawa to rozrywka tylko dla dzieci? Nie tylko. My też potrafimy się świetnie bawić. Członkowie ZHP zgodnie ze statutem wychowują młodego człowieka, wspierają go we wszechstronnym rozwoju i kształtują charakter przez stawianie wyzwań. Ale nie tylko. Jak powiedział założyciel skautingu Robert Baden-Powell „*Harce to radosna gra na łonie natury, gdzie mężczyźni z duszą chłopców idą razem z chłopcami na poszukiwanie przygody. Przyniosą stamtąd zdrowie i szczęście, zręczność, zaradność*”. Tak

więc zabawy w życiu harcerskim i zuchowym jest bardzo dużo. I z tego 1 marca skorzystali instruktorzy Hufca Międzyrzecz. Dzień Myśli Braterskiej (22 lutego), członkowie ZHP obchodzili w swoich drużynach, dlatego też spotkanie tylko dla instruktorów i drużynowych hufiec postanowił zorganizować w późniejszym terminie. Był to czas refleksji, integracji i wymiany doświadczeń. Ponieważ druh Bartek ma głowę pełną pomysłów, jemu pozostawiono przygotowanie spotkania, na którym oprócz gawęd i



śpiewania z gitarą nie zabrakło zabaw. Podsumowaniem spotkania było wypuszczenie lampionów szybujących ponad drzewami, unoszących w świat najważniejsze punkty Prawa Harcerskiego. Dzień Myśli Braterskiej to dzień, w którym wyróżnia się



instruktorów za ich pracę. W tym roku Honorową Odznaką „Służba Dziecku” została odznaczona drużyna Mariola – drużynowa 56 DH „Grom” Skwierzyna. I naprawdę zasłużyła. Był to wieczór, jeden z nielicznych, w którym to my, instruktorzy, mogliśmy się pobawić i zgodnie stwierdziliśmy, że spotkanie trzeba w niedługim czasie powtórzyć.

Nocowisko Murzynowo.

Kolejną okazją do wspólnej zabawy było nocowisko w Szkole Podstawowej Murzynowie w dniach

15-16 lutego. Gospodarze, czyli harcerze z 5 DH Platany, przyszykowali dla uczestników wiele niespodzianek. Spotkanie było związane z obchodami Dnia Myśli Braterskiej, które miało na celu utrwalenie i przybliżenie wiadomości o początkach skautingu i dzisiejszych harcerzach. Nie ma dobrej zabawy bez gry terenowej i w dodatku nocnej. Do pomocy na punktach zgłosili się członkowie grupy Młodzieżowej Rady Sołectwa Murzynowo. Gra dotyczyła przede wszystkim wiedzy i symboliki harcerskiej. Przypomnieliśmy sobie różnorodność szyfrów, dzięki którym harcerze przygotowywali plakaty z różnymi cytatami Roberta Baden-Powella. Jak spotkanie harcerskie, to również ognisko/świecowisko/ (świecowisko zastępuje w pomieszczeniach ognisko harcerskie). W harcerstwie mamy różne zwyczaje i obrzędy, podczas których przyjmujemy gości i przyjaciół harcerstwa. Jednym z nich jest przyjęcie do naszego grona nowych członków. Tegoroczne nocowisko to jednocześnie niespodzianka dla pięciu harcerzy, którzy byli szczególnie zaskoczeni informacją o przyjęciu ich w szeregi ZHP - po wcześniejszym złożeniu Przyrzeczenia Harcerskiego. Dla nich był to szczególny dzień, który głęboko zapadnie w ich pamięci. Dla drużyny Joanny G. również, gdyż Asia Tropicielka zdobyła znak drużyny. Każda okazja jest dobra do świętowania i śpiewania. Wśród harcerzy znalazła się „urodzinowa solenizantka” - drużyna Agnieszka T. skończyła 19 lat, więc nie było możliwości, żeby obyło się bez śpiewu i urodzinowego tortu.

Dziękuję wszystkim, którzy przyczynili się do zorganizowania naszego nocowiska, którzy pomogli w przedsięwzięciu i udostępnieniu miejsc, jak również uczestnikom za wspólną zabawę.

Na Wielkanoc i wiosnę wszystkim, nie tylko harcerzom, Związek Drużyn w Skwierzynie składa serdeczne życzenia.

„Niech Wam mili będzie wiosennie, słonecznie i świętecznie. Niech cieszą Wasze oczy kolorowe pisanki i wielkanocne baranki. Niech się w Śmigus- Dyngus woda na Was leje, a zając na rok cały przyniesie radość, pokój i nadzieję.”



Wiosenny konkurs w Brójcach

10 marca mieszkańcy naszej miejscowości po raz kolejny mieli okazję podziwiać dorobek artystyczny dzieci i młodzieży z Zespołu Edukacyjnego w Brójcach. W tym roku impreza odbywała się pod hasłem I Wiosenny Konkurs Piosenki. Konkurs został zorganizowany w wiejskiej remizie strażackiej w Brójcach, a jego celem było wyłonienie talentów wokalnych.

W zmaganiach konkursowych brały udział dzieci w trzech

Beatka Olejniczak wielokrotnie reprezentowały naszą szkołę i naszą miejscowość podczas licznych konkursów i festiwali na terenie gminy, powiatu i województwa.

Ten wspaniały dzień ubarwiły występy dzieci z kółka teatralnego z kl. I-III, prowadzonego przez p. Monikę Pilipczuk. Mali aktorzy zaprezentowali śmieszne historie znanych i lubianych baśni



kategoriach wiekowych:

I kategoria to przedszkolaki: **Milenka Iwan** – najmłodsza wokalistka z grupy „Cukiereczków”, **Amelia Salacińska**, **Wiktor Szawerda**, **Oliwia Banach**, **Nikodem Banna** i **Jakub Dobroć** z grupy „Serduszek”.

W II kategorii klasy I-III zaśpiewały: **Kornelia Polechajło**, **Ania Bem**, **Zosia Pihan**, **Zuzanna Pajor** i **Patrycja Skrycka**.

W III kategorii klasy IV-VI Szkoły Podstawowej i klasy Gimnazjum zaprezentowały swoje konkursowe utwory: **Agata Chłopowiec**, **Wanessa Pindera**, **Beatka Olejniczak** i **Basia Pihan**.

Jury wybrane spośród publiczności długo naradzało się, by móc wyłonić najlepszych śpiewających artystów, którzy rywalizowali o statuetkę dla najlepszego wokalisty, ufundowaną przez Dyrektora Zespołu Edukacyjnego **Lucynę Nowak**.

Statuetki otrzymały - **Ania Bem** i **Beata Olejniczak**, przyznano także statuetkę dla całej grupy przedszkolnej. Pozostali uczestnicy otrzymali upominki, w tym słodkości ufundowane przez Radę Sołecką w Brójcach, Gospodarczy Bank Spółdzielczy w Trzcielu i Nadleśnictwo Trzciel.

Pragniemy nadmienić, że **Zosia Pihan**, **Basia Pihan**, **Patrycja Skrycka** i



takich jak: „Kopciuszek”, „Jaś i Małgosia”, „Czerwony Kapturek” oraz „Królewna Śnieżka”.

Nie zabrakło rozrywki w postaci tańców. Grupa taneczna „Brójeckie Iskierki”, prowadzona przez p. Wioletę Grabas zaprezentowała swoje zdolności w tańcach „Czekolada” i „La Bomba”.

Gościnnie zaśpiewała **Aleksandra Flieger** - była uczennica Gimnazjum w Brójcach, która również reprezentuje naszą miejscowość na wielu festiwalach piosenki w powiecie i województwie.

Pomysłodawczyni festiwalu - pani **Justynie Szymt** oraz pani sołtys Brójec - **Emilia Łodydze**, która chętnie współpracuje z nami, bardzo dziękujemy za zaangażowanie w przygotowanie tego wspaniałego festiwalu. Dziękujemy również panu **Stanisławowi Pilipczukowi** za wszelką pomoc w nagłośnieniu konkursu.

Uczestnikom koncertu i publiczności występy dostarczyły wielu przeżyć artystycznych, a rodzicom dzieci dały satysfakcję i poczucie spełnienia.

Mamy nadzieję, że za rok czeka nas taka sama dawka wrażeń.

Samorząd Uczniowski
Zespołu Edukacyjnego
w Brójcach

Trzcielskie konkursy artystyczne

W lutym w Trzcielu odbył się VIII Gminny Festiwal Piosenki Dziecięcej i Młodzieżowej. I tak jak w latach ubiegłych była to świetna impreza, która bardzo uatrakcyjniła mieszkańcom gminy zimowe, niedzielne popołudnie. Główni bohaterowie tego wydarzenia dostarczyli wielu wzruszeń, emocji i zachwytów



GOKiS Trzcień - Gminny Lubuski Konkurs Recytatorski Trzcień 2013



GOKiS Trzcień - Gminny Lubuski Konkurs Recytatorski Trzcień 2013



GOKiS Trzcień - Gminny Lubuski Konkurs Recytatorski Trzcień 2013

zgromadzonej publiczności, wśród której byli rodzice, dziadkowie, rodzeństwo, koleżanki młodych i uzdolnionych wykonawców. Zwykła sportowa sala tego lutowego dnia zamieniła się w koncertowe miejsce z prawdziwą estradą. Profesjonalne oświetlenie sceny,



GOKiS Trzcień - Gminny Lubuski Konkurs Recytatorski Trzcień 2013

akompaniujący młodym artystom zespół – „Sammy Swoi” i doskonały konferansjer – Grzegorz Szyszka, podnosiły jakość tego niezwykłego koncertu. Najważniejsi jednak byli wykonawcy, a było ich 22. Ich występy oceniało jury w osobach: Piotr Langner, Piotr Barski, Jerzy Świąteczak i znany piosenkarz – Bartek Wrona. Po długiej debacie rada artystyczna przyznała tytuły laureatów 12. wykonawcom, a trzem przyznała wyróżnienia. Laureatami w kategoriach wiekowych I i II zostali: **Zofia Pihan, Oliwia Kudlak, Wiktoria Wojciechowska, Katarzyna Klus, Aleksandra Bronowicka i Weronika Kodrycka.** Natomiast w grupach starszych tytuły laureatów zdobyły: **Aleksandra Kaczmarek, Barbara Pihan, Aleksandra Fliger, Laura Wojciechowska, Patrycja Greczyło i Ewelina Napierała.** I te osoby reprezentowały gminę na konkursach powiatowych. Ponadto jury wyróżniło następujących wykonawców: **Julię Płonkę, Roberta Kaczmarka i Kamila Jabłońskiego.** Tegoroczny festiwal miał wysoki poziom, co podkreślali wszyscy – rada artystyczna, słuchacze i goście zaproszeni. Wokalne popisy młodych śpiewaków podziwiali: burmistrz Trzciela **Maria Górna-Bobrowska**, przedstawicielka Starostwa Powiatowego – **Halina Pilipczuk**, radni Rady Miejskiej w Trzcielu i mieszkańcy gminy. Gość specjalny festiwalu – **Bartek Wrona** - po konkursowym przeglądzie zaśpiewał dla trzecielań swoje największe przeboje. Było to interesujące i urozmaicone zakończenie tego świątecznego popołudnia.



GOKiS Trzcień - Gminny Lubuski Konkurs Recytatorski Trzcień 2013

W końcówce lutego w domu kultury odbył się inny konkurs, recytatorski. Był równie ciekawy i cieszył się dużą popularnością. Uczestniczyło w nim 95. recytatorów w różnym wieku, ale w przeglądzie powiatowym prezentowało się 9. laureatów, których wyłoniła rada artystyczna. W jej składzie byli: **Maria Łysakowska, Alina Konieczek i Jan Kostyszak.** W kategorii I – III kl. oraz młodsze dzieci, laureatami są: **Roksana Ciećwiera, Jan Woźniak, Natalia Chmurzyńska i Kornelia Polechajło.** W tej grupie wyróżnienia otrzymały **Marta Jachwitz, Kornelia Młynarczyk i Amelia Sałacińska.** W kategorii wiekowej - kl. IV do VI tytuły laureatów przyznano: **Robertowi Kaczmarkowi, Ewelinie Falkowskiej i Marzenie Perlak.** Natomiast wyróżniono recytatorów – **Julię Płonkę, Julię Raj i Jakuba Rolnika.** Z grona gimnazjalistów wybrano następujących laureatów: **Matyldę Nowaczyk i Aleksandrę Kaczmarek.** A **Barbara Pihan i Karolina Pawlak** otrzymały wyróżnienia.

Cieszy fakt, że uczniowie, młodzi ludzie śpiewają i recytują wiersze, występują na scenie i chcą godnie reprezentować gminę na zewnątrz. A pani **Annie Psarskiej** i jej pracownikom należą się szczególne gratulacje za perfekcyjne przygotowanie dwóch ważnych, dużych imprez kulturalnych.

Jadwiga Szylar
Zdjęcia: Grzegorz Szyszka

Muzyczny Czwartek w Trzcielu

7 marca mieliśmy szczególną okazję gościć na deskach Sali Widowiskowej Gminnego Ośrodka Kultury i Sportu w Trzcielu



aktorów Teatru Muzycznego z Poznania. Koncert odbył się w ramach cyklicznych spotkań pod nazwą „Muzyczne Czwartki”, a skierowany był głównie do naszych wspaniałych pań, które dzień później obchodziły swoje szczególne święto. Aktorzy przedstawili bardzo bogaty program operetkowy i nie tylko... Mogliśmy usłyszeć m.in. „Wesołą wdówkę”, „Hrabinę Maricę”, „West Side Story”, „Ptasznika z Tyrolu”, „Księżniczkę Czardasza” i wiele innych znanych kompozycji.

Sala wypełniona po brzegi razem z aktorami śpiewała znane przeboje E. Kalmana, F. Lehara czy J. Straussa. Na bis aktorzy zaśpiewali specjalnie dla wszystkich pań piosenkę „Baby, ach te baby”.

Na koniec tego magicznego wieczoru przewodniczący Rady Miasta Józef Pihan złożył życzenia i wręczył każdej pani po kwiatku. Video-relacja oraz zdjęcia z tego koncertu można obejrzeć na naszej stronie www.gokistrzciel.pl w zakładkach TV Trzciel oraz Galeria. Serdecznie zapraszamy!

Grzegorz Szyszka

Co słyszeć w SP w Templewie?

Kolejne fundusze unijne

W roku szkolnym 2012/13 nasza placówka realizuje 4 projekty współfinansowane przez Unię Europejską w ramach EFS.

1. „Z Małej Szkoły w Wielki Świat” (POKL Dz. 3.3.4) – 3-letni projekt, w którym bierze udział 110 szkół z całej Polski. Jego istotą są zajęcia dla uczniów klas I-VI prowadzone metodą projektów edukacyjnych w zespołach międzyklasowych. Projekt realizuje Federacja Inicjatyw Oświatowych z partnerami: Fundacją Wspierania Aktywności Lokalnej FALA, Fundacją Partnerstwo dla Środowiska, Fundacją Civis Polonus i Szkołą Wyższą Przymierza Rodzin.

3 lutego gościliśmy w szkole przedstawicieli wymienionych fundacji, wójta L. Zimnego oraz nauczycieli i dyrektorów szkół z woj. lubuskiego, którzy biorą udział w projekcie.

Na zdjęciu prezes Fundacji FALA T. Siemień, wiceprezes FIO, koordynator projektu E. Tołwińska- Królikowska, M. Furtak – specjalista d/s monitoringu.

2. „Indywidualizacja nauczania uczniów i uczennic klas I, II, III w Gminie Bledzew” (POKL 9.1.2). W ramach projektu otrzymaliśmy 30 tys. zł na doposażenie, koncerty Lubuskiego Biura Koncertowego z Zielonej Góry, wycieczki dla uczniów oraz zajęcia z zakresu technik szybkiego czytania, zapamiętywania i

koncentracji (autorski program Akademii Nauki).

3. „Mali i Duzi Odkrywczy w Templewie” (POKL 9.5) – projekt skierowany do dzieci oddziału przedszkolnego. Otrzymane 35 tys. zł przeznaczono na doposażenie, wycieczki dla dzieci, przedstawienia teatralne w szkole (Teatr ART.-RE z Krakowa), warsztaty dla rodziców oraz zajęcia dla dzieci wg autorskiego programu Akademii Nauki „Mały Odkrywca”.

4. „Razem do sukcesu w Templewie” (POKL 9.5)- projekt skierowany do uczniów kl. IV-VI.

W ramach otrzymanych 50 tys. zł doposażyliśmy szkołę (m.in. w tablicę interaktywną, książki, programy multimedialne), uczniowie pojadą do teatru w Gorzowie Wlkp. oraz wezmą udział w atrakcyjnych zajęciach „Uczeń z Charakterem”.

dyrektor – Dorota Fortuniak

I Mistrzostwa Polski Robotów we Wrocławiu-2012

Uczniowie Szkoły Podstawowej w Templewie uczestniczyli w I Ogólnopolskich Mistrzostwach Robotów zorganizowanych przez Instytut Inwentyki z Wrocławia. Uczniowie klas I-III

przedstawiali model robota w wersji malarskiej lub rysunkowej z wykorzystaniem różnych technik. Uczniowie klas IV-VI wykonywali przestrzenne modele przyszłościowych robotów. Każdy uczestnik opisywał swoją pracę zgodnie z zasadami konkursu: podawał cel budowy i funkcje robota, jego hipotetyczne zastosowanie, zakres i miejsce wykorzystania oraz wskazywał korzyści wynikające z pracy robota dla dobra człowieka. 15 uczniów naszej szkoły zdobyło kwalifikacje do finału I Mistrzostw Polski Robotów, otrzymali oni pamiątkowe dyplomy.

Tak jak w liście skierowanym do szkoły napisał profesor Piotr A. Wrzecioniarz - główny organizator mistrzostw, dostarczyliśmy uczniom radości z pracy nad nowoczesnymi projektami i satysfakcji z udziału w akcji ogólnopolskiej. Będziemy brali udział w kolejnych edycjach mistrzostw.

Koordynator akcji szkolnej – W. Grządko



Konkurs recytatorski w Bledzewie

Rok 2013 uchwałą Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej został



ogłoszony Rokiem Juliana Tuwima. (W 2013r. przypada 60. rocznica śmierci i stulecie poetyckiego debiutu).

Przedszkole Gminne w Bledzewie włączając się w obchody Roku Juliana Tuwima zorganizowało konkurs recytatorski poświęcony temu poecie. Celem konkursu jest popularyzacja postaci i twórczości Juliana Tuwima oraz rozwijanie zdolności recytatorskich. W konkursie wzięło udział wiele dzieci.

Laureatami zostali się:

W kategorii 3-4- latków: I m.- **Hania Jodłowska**, II m.- **Oliwia Kabat**, III m.- **Jonasz Żak**, wyróżnienie -**Dominika Budziak**.

W kategorii 5- latków: I m.- **Asia Kukła**, II m.- **Natalka Modrzejewska**, III m.- **Filip Roszak**, wyróżnienia otrzymały: **Oliwia Pioch** i **Wiktoria Krawiec**.

Wszystkim uczestnikom serdecznie gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów.

Janina Uciekałek

Świąteczne przygotowania w przedszkolu "Pod jarzębinką"

W połowie marca atmosferę świąteczną czuć już „Pod jarzębinką” dosłownie i w przenośni. Sale przedszkolne są pięknie udekorowane. Na oknach uśmiechają się powycinane z papieru zajaczki skaczące na zielonej trawce. Te elementy nawiązujące do atmosfery świątecznej i wiosennej doskonale kontrastują z leżącym jeszcze za oknem białym śniegiem. W wazonach na gałązkach wiszą kolorowe pisanki. Wszystko to powoduje, że atmosfera panująca w grupach przedszkolnych napawa nadzieją na szybkie nadejście wiosny. Od samego rana dzieci radośnie śpiewają różne piosenki o tematyce świąteczno-wiosennej.

Prawdziwym przeżyciem było jednak dla dzieci pieczenie i dekorowanie babek wielkanocnych. Uczestniczyłam w tych wspaniałych zajęciach w grupie 6 i 7- latków,



wszyscy młodzi "cukiernicy" przywdziali odpowiednie stroje i przygotowali potrzebne do wypieku produkty. Grupa starszaków w pięknych fartuszkach wyglądała wspaniale! Praca była tak zorganizowana przez panią Basię, że przebiegała bez zakłóceń. Wszystkie dzieci miały swój udział w pieczeniu świątecznych babeczek, gdyż jedne sypały cukier, inne mąkę, a jeszcze inne dodawały pozostałe niezbędne do wypieku produkty. Z ogromnym przejęciem rozlane do foremek ciasto dzieci nosiły do kuchni, w której reszta "produkcji" ze względu na bezpieczeństwo najmłodszych- zajmowały się panie kucharki. Po skończonej pracy, jak przystało na porządnym gospodarzy, wszyscy wspólnie sprzątali salę. W oczekiwaniu na upieczenie babek i babeczek, dzieci śpiewały piosenki o tematyce wielkanocnej. Wielkimi brawami

przedszkolaki powitały panie przynoszące upieczone ciasta. Babeczki i wielkie baby były piękne. W całej sali zapachniało świętami.

To nie był koniec pracy, bo następnego dnia na babeczkach miały powstać artystyczne obrazki wykonane przy pomocy posypki, polew i pisaków do ciasta. I rzeczywiście, kiedy patrzyłam dzień później na roziskrzane oczka dzieci, zrozumiałam, jakie to dla nich przeżycie. Widziałam powstające na zwykłych z pozoru babkach piękne kolorowe obrazy przedstawiające wiosnę i święta. Były kolorowe zajaczki,



baranki, tęczę i trawki. Z wielkim zapałem malowali wszyscy. Na zakończenie cała grupa podziwiała udekorowane wypieki. Dzieci zostały nagrodzone przez swoją panią ciepłymi słowami i podziękowaniami za pracę, która nie tylko uczy je wartości, jakie płyną z hołdowania tradycji, ale także pokazuje, jakie korzyści taka praca przynosi przedszkolu, dzieciom i rodzicom. Wierzę, że takie zajęcia prowadzone przez wspaniałych nauczycieli, pozostaną na zawsze w pamięci szczególnie tej grupy przedszkolaków, która wkrótce opuści mury swojego ukochanego przedszkola "Pod jarzębinką".

Mariola Solecka



którzy wielce podekscytowani czekali na rozpoczęcie wypieków pod okiem swojej pani. Magister Barbara Kędzierska stworzyła w swojej grupie prawdziwą atmosferę przygotowań do świąt. Zajęcia poprzedziło wspólne odśpiewanie przez dzieci piosenki Święta, święta biją dzwony... Następnie



Drewno do kominka – poznaj trzy JAKI

Jak- to takie dzikie zwierzę z rodziny krętorogich, nazywane chrząkającym wołem, które żyje w górach Tybetu. Niestraszna mu podobno (bo osobiście nie poznałem tych miłych zwierzątek ważących od 500-1000kg) temperatura poniżej 50 stopni Celsjusza. Przed mrozami dzikie jaki chroni grube futro i ciepło produkowane w trakcie procesu fermentacji w jego żołądku. Z ludźmi jest nieco inaczej. Nie możemy liczyć na grube futro, którego pozbawił nas proces ewolucji ani na ciepło z żołądka, bo jemy w pośpiechu i to najczęściej na zimno... Już wiosną trzeba pomyśleć o opale na następny sezon - do pieca, kominka czy kotła C.O...

Szczęśliwcy z miasta odkręcają zawory w grzejnikach i nie zastanawiają się jak... powstaje to ciepło. Ale muszą z pokorą znieść wyrwy w budżecie domowym, płacąc rachunki za ogrzewanie. Ludzie z mniejszych miejscowości muszą sami martwić się o to, czym załadować piec, aby dał miłe ciepło. A jak? Jak najtaniej! Olej opałowy, węgiel czy gaz to paliwa, które stały się bardzo drogie. Dlatego wszyscy dopytują się w leśniczówkach o drewno, bo to najtańszy opał. Na wsi drewno to w ogóle podstawa bytu. Często to przez przyrząd szczap do kominka oceniamy leśników i bywa, że mamy różne uczucia po udanej lub nie transakcji. Bo nie każdy rozumie, że z drewna powstaje nie tylko opał i są limity sprzedaży drewna opałowego. Nie zawsze chcemy przyjąć do wiadomości, że leśniczówka to nie sklepik z drewnem, a zwykle źródłem problemów jest niewiedza kupującego. Leśniczy najczęściej bardzo zajęty ogromem leśnych obowiązków, z których sprzedaż drewna opałowego stanowi może kilka procent jego zakresu, nie ma czasu na cierpliwe tłumaczenie, jak to jest z tym drewnem na opał...

Aby zimą było nam ciepło i żeby z sympatią wspominać kontakty z leśnikami, wystarczy poznać trzy JAKI, czyli:

1. JAK - jak kupić gotowe drewno w wałkach?

Dla klientów, którzy potrzebują dużo drewna, np. prowadzących działalność gospodarczą (związaną z przerobem drewna) sprzedaż odbywa się poprzez Portal Leśno- Drzewny (www.zilp.lasy.gov.pl/drewno), na którym nabywcy po zarejestrowaniu się składają swoje oferty zakupu. Nadleśnictwa dodatkowo organizują przetargi na drewno w serwisie www.e-drewno.pl, w których mogą brać udział zarówno firmy jak i osoby fizyczne. Dla klientów detalicznych każde nadleśnictwo posiada w sprzedaży drewno opałowe i drobne ilości drewna użytkowego (żerdzie, papierówka, kopalniak, czasem słupki grodzieńskie). Sprzedaż detaliczna odbywa się tylko na podstawie gotówkowej zapłaty za drewno przed wydaniem go z lasu. Zajmują się tym leśniczowie w swoich kancelariach w wyznaczone dni tygodnia, jest też możliwość zakupu w biurze nadleśnictwa. Także w każdym leśnictwie jest możliwość samodzielnego wyrobienia i zakupu drobnicy czy trzebiejki opałowej w atrakcyjnych cenach (drewno PKN) według lokalnie ustalonych zasad.

2. JAK- jak wyrobić samemu i wykupić przygotowane drewno?

Samowrób drewna, czyli pozyskanie drewna w systemie PKN (pozyskanie kosztem i staraniem nabywcy), to najtańszy sposób zaopatrzenia się w drewno. Każde leśnictwo w kraju, oprócz sprzedaży drewna opałowego pozyskanego kosztem

skarbu (gotowe do wywozu wałki opałowe) posiada określoną pulę drewna (najczęściej drobnicy- gałęzi i trzebiejki opałowej) przeznaczoną do zaopatrzenia w drewno opałowe lokalnego rynku. W tym celu należy zgłosić się do miejscowego leśniczego, który wyznaczy miejsce wyrobu drewna (gałęzie i odpady drzewne po wykonanym zrębie, trzebieży lub czyszczeniu), przeszkoli z zasad bhp, ustali zasady przygotowania drewna i wystawi pisemne zezwolenie na wyrób. Jest ono jednocześnie zezwoleniem na wjazd do lasu w celu dotarcia do miejsca wyrobu drewna. W wyznaczonym terminie leśniczy dokona pomiaru i wyceny drewna i sprzedaje je nabywcy, wystawiając dokument – asygnatę, będący dowodem zakupu. Nie każde drewno w lesie przeznaczone jest na opał, dlatego to leśniczy wyznacza nabywcy miejsce i rodzaj drewna do samowyrobu oraz określa zasady współpracy, których należy ściśle przestrzegać.

3. JAK - jak dobrze wybrać odpowiednie dla siebie drewno?

Jakie drewno jest lepsze? Co wybrać: tańsze - iglaste, czy może droższe liściaste? Czy kupić grube, czy cienkie? Ze zrębu, czy raczej posuszowe, pochodzące z trzebieży?

Wartość opałowa drewna zależy od wielu czynników, a każdy klient leśniczówki ma swoje indywidualne preferencje co do rodzaju drewna opałowego. Wartość opałowa drewna jest tym wyższa, im więcej zawiera żywicy i ligniny. Dlatego wygrywa tu drewno iglaste. Z kolei drewno liściaste ma wyższą gęstość i jego wartość grzewczą w przeliczeniu na metr przestrzenny jest wyższa niż dla drewna iglastego. Mniejsza ilość „liścia” powinna dać tyle samo ciepła co dużo więcej sosnowych polan. Drewno iglaste jest jednak zwykle tańsze w zakupie, niż drewno liściaste twarde (np. dąb, buk) co równa ich atrakcyjność. Które drewno jest lepsze, zależy także od rodzaju pieca i paleniska. Drewno jest paliwem stałym, ale spala się głównie jako gaz drzewny wysokim płomieniem, stąd do dobrego spalania potrzebne jest duże palenisko, które zapewni odpowiednią ilość bogatego w tlen powietrza. Piec przygotowany do spalania węgla czy koksu nie spełnia tej roli. Najważniejszą jednak sprawą jest wilgotność drewna. Piękny, liściasty „opał” będzie spalał się kiepsko, gdy nie jest należycie wyrezonowany, czyli wysuszony. W świeżo ściętym, „zielonym” drewnie nawet połowę wagi może stanowić woda. Wartość energetyczna drewna zależy od jego wilgotności i gęstości, a w mniejszym stopniu od rodzaju i sposobu przygotowania. Dlatego drewno w postaci grubych czy cienkich wałków, liściaste lub iglaste będzie dobrym materiałem opałowym, jeśli dostosujemy jego wilgotność i wymiary polan do pieca. To właśnie źle wysuszone drewno wpływa na osadzanie się smoły w kominie, na szybkie kominka czy elementach pieca. Nie ma znaczenia, czy jest to drewno bukowe, dębowe, olchowe czy sosnowe. Wiele osób uważa drewno akacyjne za „złote drewno”, świetne jako opał. To prawda, jest rzeczywiście świetne dlatego, że nawet świeże zawiera bardzo mało wody. Zatem odpowiednia wilgotność drewna stanowi o jego jakości opałowej. Dlatego należy wcześniej zaopatrywać się w opał, dobrze go wysuszyć, a dopiero potem spalać w piecu.

Znając odpowiedź na wszystkie trzy JAKI dokonamy dobrego wyboru i spokojnie przetrwamy zimę, choć nie mamy takiego „wypożyczenia antymrozowego” jak tybetański jak. Prawie każde drewno nas zadowoli, a leśniczy dodatkowo udzieli fachowej porady jak technicznie poradzić sobie z opalem. W końcu to ogień i ciepło ogniska zawsze łączyło i łączy ludzi...

Kawiarnia ZAMKOWA

Podzamecze 2



* kawa * herbata * piwo *
* wino * ciasta * lody *

Zapraszamy od kwietnia...



Nie przeciążaj organizmu skutkami ubocznymi działania leków, których możesz uniknąć.

Poradnia Bioenergoterapii, Hirudoterapii i Profilaktyka Naturalna

niefarmakologiczną terapią wspomaga leczenie:

- chorób reumatycznych i zwyrodnieniowych stawów, kręgosłupa, eliminacja bólu,
- chorób serca, układu krwionośnego (ciśnienie, żylaki, miażdżyca, hemoroidy),
- rekonwalescencja po zawale serca, udarze mózgu, po chemii i radioterapii,
- bóle głowy i migreny,
- przyspieszenie gojenia złamań i innych urazów, gojenie ran trudno gojących, odleżyn.
- innych dolegliwości.

Wizyty domowe- pomocą ludziom o utrudnionych możliwościach poruszania się.

tel. **723737987** e-mail: hirudo15@wp.pl

Międzyrzecz ul.30-go Stycznia 55/1

czynne: pn-pt 9.30-13.00 i 16.30-18.00

sob. 10.00-13.00

Timex S.C.
MIĘDZYRZECZ

ul. 30 Stycznia 6
tel. 95 742 25 04

Sklep Jubilerski

Wykonujemy grawer

- biżuterii
- zegarkach
- długopisach
- zapalniczkach
- dedykacje na trofeach itp.

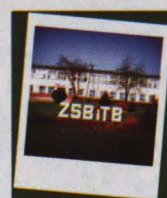
Grawerujemy

zdjęcia osób lub zwierząt
na
zawieszkach ze złota, srebra lub stali.
Ofertujemy w różnych kolorach
i kształtach **imienniki**
dla zwierząt z żądanym grawerem.



50 LAT BUDOWLANKI

08.06.2013



Zespół Szkół Budowlanych świętuje w tym roku 50-lecie swego istnienia.

Absolwentów oraz dawnych pracowników szkoły zainteresowanych organizacją jubileuszu prosimy o kontakt

tel. 957429575, 504225162,
lub zsbmcz@onet.eu.

Szczegółowe informacje o uroczystości pojawiać się będą na internetowej stronie szkoły

www.zsb-miedzyrzecz.pl

Program obchodów:

- 11:00 Rozpoczęcie uroczystości
- 13:30 Msza św. w kościele pw. św. Jana Chrzciciela w Międzyrzeczu
- 15:00 – 17:00 Spotkanie w murach szkoły (w tym poczęstunek)
- 19:00 Bal absolwentów

Koszt uczestnictwa wynosi odpowiednio:

- Koszty organizacyjne (poczęstunek, monografia itp.) – 55 PLN
- Bal absolwentów – 105 PLN

Wpłaty prosimy kierować na konto:

83 8367 0000 0027 7822 2002 0105

GBS Międzyrzecz z dopiskiem „Absolwent” lub „Sponsor”

Wpłacających absolwentów prosimy o podanie nazwiska (również panieńskiego) typu i roku ukończenia szkoły.



Komitet Organizacyjny

Tomasz Możejko

Przewodniczący Sejmiku
Platforma Obywatelska RP

www.mozejko.eu



Razem Budujemy Lubuskie

STUDIO VIDEO
WESELA I INNE UROCZYSTOŚCI

Wiesław Korejwo



tel./fax 95 742 02 50 • kom. 600 986 921
e-mail: ubezpieczenia.korejwo@gmail.com

www.programlokalny.pl

- FILMY
- REKLAMY
- SPRZEDAŻ
- WYNAJEM



*Filmujemy
weseła*

MI CH MARCOLOR
fotografia **KODAK EXPRESS**



Zdjęcia ślubne, dowodowe, reklamowe, portretowe
i jakie tylko chcesz !!!

Retusz starych zdjęć, nagrywanie na CD.

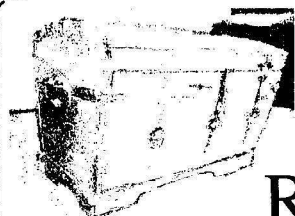
Obróbka zdjęć cyfrowych i analogowych.

Odzyskiwanie danych z kart pamięci.

RAMKI- NAJWIĘKSZY WYBÓR

66-300 Międzyrzecz ul. Wesola 7

tel. 95 741 24 00



ANTYKI RENOWACJA

SKUP I SPRZEDAŻ

Naszą ofertę kierujemy do wszystkich, którzy poszukują nowych i niespotykanych zmian, rozwiązań w wyposażeniu wnętrz. Przywracamy świetność starym meblom, zachowując ich pierwotne kształty i niepowtarzalny charakter.

Wszystkie prace restauratorskie wykonujemy we własnej pracowni. Dzięki wieloletniemu doświadczeniu, jak również warunkom warsztatowym, gwarantujemy najwyższą jakość naszych usług.

KONTAKT:

0603365989

Wyszanowo 40

0603365990

66 - 300 Międzyrzecz

ZAPRASZAMY

TLUMACZ PRZYSIĘGŁY JĘZYKA NIEMIECKIEGO

Joanna Hładka-Eeftink

ul. Świerczewskiego 9/3 (nad księgarnią Bestseller)

tel. 095 742 00 40, kom. 602 685 486

czynne: pon. - pt. 9.00-16.00



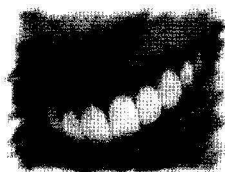
Pracownia protetyczna

- * Materiały wysokiej jakości
- * Prace wykonane z najwyższą starannością

NAPRAWA PROTEZ

Grażyna Grocholewska
ul. Świerczewskiego 23
66-300 Międzyrzecz

tel. 668 461 439



GABINET UROLOGICZNY

lek. med. *Roman Turowski*

specjalista urolog

(badania USG układu moczowego i prostaty)

przyjmuje we wtorki i czwartki

w godzinach 15.30 - 16.30

Międzyrzecz ul. Wojska Polskiego 16

tel. 601 911 019

Ekspresowa naprawa

PROTEZ ZĘBOWYCH

tel. 0957412411

695261080

Danuta Sawka

Pracownia Protetyczna

Międzyrzecz os. Generała Sikorskiego 7

CZYNNE

PONIEDZIAŁKI I ŚRODY W GODZINACH 8.00-17.00
WTORKI, CZWARTKI I PIĄTKI W GODZINACH 8.00-15.00

Janusz Jaskowicz

**Specjalista ortopedii
i chirurgii urazowej**

Przyjmuje w poniedziałki
w godzinach od 15⁰⁰ do 17⁰⁰

Międzyrzecz ul. Rynek 2
(przy aptece "Ratuszowa")

tel. 0 601 55 61 67

PRYWATNY GABINET STOMATOLOGICZNY

Izabela i Konrad Ziarkowscy

Międzyrzecz, ul. Wybudowanie 1b/2

(Stomatologia estetyczna, stomatologia dziecięca,
leczenie protetyczne, chirurgia stomatologiczna,
cyfrowe RTG zębów)

Gabinet czynny:

od poniedziałku do piątku w godz. 9-19

(po wcześniejszym umówieniu możliwość przyjęcia w soboty)
w przypadkach bólowych dyżur telefoniczny do godz. 21

Rejestracja osobiście, tel. 605 435 626 lub 515 282 802



Informacje z Zespołu Szkół w Pszczewie

Co motywuje mnie do zdobywania wiedzy?

1 marca w Szkole Podstawowej i Gimnazjum odbyła się debata uczniowska na temat „Co motywuje mnie do zdobywania wiedzy?”. Było to już trzecie spotkanie dyskusyjne



z cyklu „Warto rozmawiać”. Tradycyjnie już w debacie wzięli udział: dyrekcja Zespołu Szkół w Pszczewie, pedagog i psycholog szkolny oraz przedstawiciele uczniów z każdej klasy.

W trakcie dyskusji uczniowie wskazali na czynniki motywujące do nauki oraz to, co ich zniechęca i demotyduje.

Dzień Patrona SP w Pszczewie

19 lutego w 540 rocznicę urodzin naszego patrona **Mikołaja Kopernika** odbył się blok edukacyjno- warsztatowy zakończony uroczystą akademią. W pierwszej części uczniowie udali się w podróż filmową śladami wielkiego Polaka.



W dalszej części dnia dzieci pracowały w zespołach klasowych nad przydzielonymi im zadaniami. Efektem ich pracy są plakaty, na których można obejrzeć między innymi odręcznie narysowany portret Mikołaja Kopernika, układ słoneczny, stroje średniowieczne oraz ilustrację do dzieła „O obrotach ciał niebieskich”.

Klasowi literaci wykorzystali zasoby swojej wyobraźni pisząc legendę o Mikołaju Koperniku, natomiast zwolennicy liryki ułożyli o nim wiersze.

Patron szkoły mieszkał w mieście, które słynie z wielu atrakcji turystycznych, stąd na plakatach można zobaczyć kilka pocztówek napisanych właśnie z Torunia. Uczniowie SP nie zapomnieli również o lubiących słodkie, dla których przygotowali przepisy na toruńskie pierniki.

Uwieńczeniem Dnia Patrona był uroczysty apel, podczas którego p. dyrektor Halina Banaszkiewicz oraz p. wicedyrektor Joanna Molik wyróżniły najlepszych uczniów szkoły. Część artystyczną przygotowały klasy IIA, II B, V A oraz VIA. Wysłuchaliśmy również mini koncertu w wykonaniu uczniów SP oraz Gimnazjum pod kierunkiem p. Sylwestra Ryczka.

Chcemy, aby Święto Patrona Szkoły było dużą dawką przeżyć estetycznych oraz ważną lekcją historii dla wszystkich uczniów.

A.K.

Internetowy Teatr

20 lutego uczniowie klas piątych i szóstych szkoły Podstawowej w Pszczewie mogli oglądać Internetowy Teatr TVP dla szkół. Punktualnie o godzinie 10.00 rozpoczął się spektakl „Ania z Zielonego Wzgórza” wg powieści Lucy Maud Montgomery (musical). Sztukę wystawił Teatr Muzyczny w Poznaniu w reżyserii Moniki Martini – Madej.

Projekt był skierowany do młodzieży w całej Polsce. Dzięki niemu młodzi ludzie mogli obcować z kulturą bezpośrednio w murach szkoły.

(...)

Pszczewscy tenisiści stołowi na międzyszkolnym turnieju

23 lutego na zaproszenie Jana Nowaka, trenera tenisa stołowego z Międzyrzecza, uczniowie Zespołu Szkół z Pszczewa wzięli udział w I Regionalnym Integracyjnym Turnieju Tenisa Stołowego. Głównym sponsorem tego wydarzenia był właściciel firmy „Instalko” **Roman Strzelczyk**. Nasza drużyna osiągnęła bardzo dobre wyniki.



Wśród 66. uczestników **Piotr Błaszczak** zajął I miejsce, a **Paweł Adamczewski** II miejsce w kategorii chłopców gimnazjum, **Karina Siemionkowska** II miejsce w kategorii dziewcząt gimnazjum, a **Błażej Talarek** II miejsce w kategorii chłopców SP.

Ponadto w naszej drużynie wystąpili: Amadeusz Nyga, Jakub Wołoszyn oraz Wiktor Konieczny. Najlepsi zawodnicy w swoich kategoriach otrzymali okolicznościowe puchary,

dotatkowo każdy uczestnik wylosował nagrodę rzeczową. Prezes firmy „Instalko” przekazał także kilkanaście jednorazowych stypendiów finansowych. W naszej drużynie szczęśliwcem został **Amadeusz Nyga**. Wrażenie, jakie po sobie zostawiliśmy zaowocowało zaproszeniem na kolejną edycję tego turnieju. Oczywiście zaproszenie zostało przyjęte z zadowoleniem przez naszych uczniów.

Romuald Tankielun

Alchemia Alchemika

15 marca w bibliotece gimnazjum w Pszczewie odbył się Konkurs Pięknego Czytania. Była to już czwarta edycja konkursu. W tym roku uczestnicy zmagali się z prozą Paulo Coelho, stąd tegoroczna odsłona święta słowa przebiegła pod hasłem *Alchemia Alchemika*. Jury po wysłuchaniu fragmentów *Alchemika* i *Podręcznika Wojownika Światła* wyłoniło trzech zwycięzców. Główną nagrodę za najpiękniej przeczytany tekst otrzymała **Adrianna Krupa**, drugie miejsce zajęła **Marcela Kopeć**, trzecią nagrodę otrzymała **Aleksandra Mik**, wyróżniono również **Grzegorza Górnego**. Konkurs był okazją do



popularyzacji twórczości brazylijskiego pisarza, dał też możliwość zatrzymania się i refleksji nad otaczającą nas rzeczywistością.

R.J.

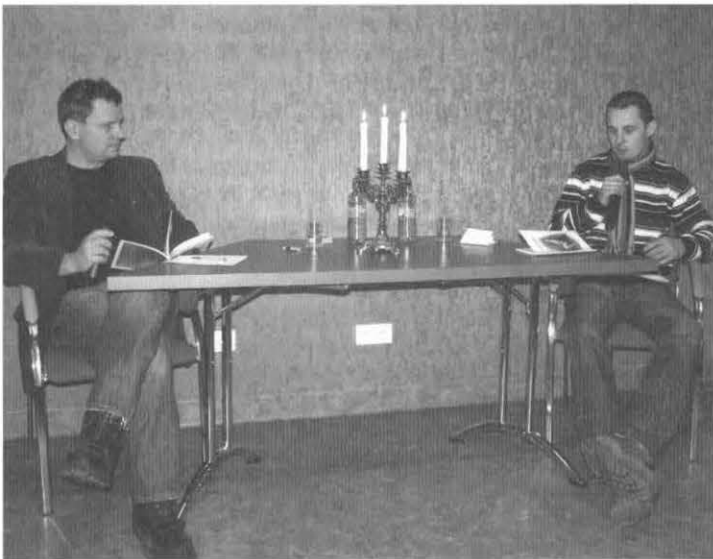
Informacje z GOK Pszczew

Konkurs recytatorski

6 marca w Gminnym Ośrodku Kultury w Pszczewie odbyły się eliminacje gminne do Lubuskiego Konkursu Recytatorskiego Pro Arte. Udział wzięło 68. młodych wykonawców. Rada artystyczna w składzie: **Krystyna Pawłowska**, **Joanna Molik** oraz **Anna Badach**, wyłoniła w trzech kategoriach grupowych laureatów do eliminacji powiatowych. W pierwszej kategorii klas I-III laureatami zostali: **Barbara Lemańska**, **Maja Nowak** i **Wiktor Ripa**, a wyróżnienie otrzymali **Karolina Środecka**, **Oliwia Kisiel**, **Agata Cop**, **Julia Konieczna** i **Magdalena Waclawik**. W kategorii klas IV-VI laureatkami zostały **Anna Witkowska**, **Julianna Lemańska** i **Zuzanna Maszewska**, zaś wyróżnieni zostali **Wiktor Bielecka**, **Agata Fortuniak** i **Jan Chojnacki**. W najstarszej grupie wiekowej do eliminacji powiatowych zakwalifikowali się **Laura Makowska**, **Marcela Kopeć**, **Ola Mik** oraz **Mikołaj Schubert**. Wyróżnienie w tej kategorii otrzymali **Karolina Cyranik**, **Dominika Pałubiak**, **Natalia Maszewska** i **Patrycja Zachwieja**. Wszystkim uczestnikom jeszcze raz gratulujemy, a za laureatów trzymamy kciuki na eliminacjach powiatowych w Międzyrzeczu. Bardzo nam miło, że poziom artystyczny naszego konkursu został wysoko oceniony przez Komisję powiatową. Podkreślono profesjonalne przeprowadzenie konkursu i poziom recytacji - w kategorii gimnazjalnej.

Wieczór poezji

8 marca w Gminnym Ośrodku Kultury w Pszczewie odbył się wieczór poezji, który był połączony z promocją debiutanckiego tomiku pt. „**Socjofobia**” **Piotra Nygi** z Międzychodu. Wśród osób



przybyłych na spotkanie z młodym artystą było sporo kobiet, gdyż spotkanie odbywało się właśnie w dniu ich święta. Wieczór poetycki polegał na rozmowie **Piotra Nygi** i **Michała Jasińskiego** reprezentującego MJ Wydawnictwo (wydawcę *Socjofobii*) na temat problemów nurtujących każdego człowieka. W dyskusji brali udział również uczestnicy wieczorku poetyckiego. W wierszach autora można przeczytać o dylematach młodego człowieka we współczesnym świecie. Jest to zbiór indywidualnych odczuć, przemyśleń i obaw autora. Zwrócił on również uwagę na to, żeby nie zatracić w życiu swojej osobowości. Z całą pewnością był to udany wieczór pełen refleksji.

Zuzanna Śmierska



HOROSKOP ATYDE NA KWIECIEŃ

BARAN (21.03.-19.04.) Nie poddawaj się wiosennym smuteczkom! Planety zapowiadają kilkanaście wspaniałych dni na realizację planów finansowych i przyspieszenie zawodowej kariery. Sprzyjać Ci będą wszelkiego rodzaju gry, może nawet totalizator zauważy Twoje numerki? Zdrowie coraz lepsze, choć koniec miesiąca może przynieść błąd...dietetyczny. W miłości ukochana osoba wreszcie doceni Cię tak, jak na to zasługujesz...



BYK (20.04.-20.05.) Wenus przynosi ze sobą melancholię, czas wspomnień, powroty do miejsc, które kiedyś były w Twoim życiu bardzo ważne. W pracy możliwe nieporozumienia, więc staraj się nie brać na siebie dodatkowych obowiązków. Twoja kondycja może temu nie podołać. Dbaj o zdrowie, także Twoich bliskich. Dobry czas na inwestycje finansowe. Nawet ryzykowne interesy mogą przynieść spory zysk. W miłości troszkę chłodniej, jakby



znowu spadł śnieg...

BLIŹNIĘTA (21.05.-21.06.) Saturn zachęca do uporządkowania posiadanych dokumentów. Może zapomniał Ci się gdzieś niezapłacony rachunek? Ten miesiąc będzie zdominowany przez sprawy finansowe. W pracy możliwe zmiany, niestety niekoniecznie na lepsze. Sześć szykuje dla Ciebie nowe zadania. Będzie trzeba poświęcić na nie sporo czasu. A to z kolei nie spodoba się bliskiej sercu osobie. Pomyśl już



teraz jak ją ułagodzić...

RAK (22.06.-22.07.) Trudny czas dla biznesmenów. Merkury radzi przez kilka tygodni nie podejmować decyzji ważnych finansowo. Także w stosunku do współników warto zastosować zasadę ograniczonego zaufania. Zdrowie bez zmian. Niebiznesmenom planety radzą więcej cierpliwości w kontaktach ze współpracownikami. Postaraj się nie wdawać w zbędne dyskusje. W uczuciach za to nie unikaj rozmowy. Czasem trzeba wygadać się do końca...



LEW (23.07.-22.08.) Jowisz doskonale wróży Twoim sprawom zawodowym. Możesz spodziewać się interesującej propozycji pracy, a nowe obowiązki wypełnisz bez trudu. W sprawach osobistych możliwe drobne burze. Ktoś spróbuje wtrącać się w Twoje życie, chętnie zajrzy Ci nie tylko do garnka, ale i... pod kołdrę. Nie pozwól na taką pomoc. Finanse OK, podobnie jak zdrowie. Problemy w sprawach serca są tylko w Twojej wyobraźni...



PANNA (23.08.-22.09.) Możliwe, że trzeba będzie w ekspresowym tempie uzupełnić wiedzę zawodową. Mars na pewno Ci w tym pomoże. Będzie okazja, by przedstawić w pracy swoje pomysły. Koledzy nie odmówią pomocy, a szef na pewno to doceni. Trochę problemów ze zdrowiem. Jeśli czujesz się niepewnie, nie zwlekaj z wizytą u specjalisty. Finanse stabilne, ale większe zakupy muszą poczekać. W uczuciach, oczywiście, magiczne chwile...



WAGA (23.09.-22.10.) Ktoś w pracy próbuje kopać pod Tobą dołki, i to... zupełnie bezinteresownie. Staraj się trzymać z daleka od nieformalnych układów, nie daj się naciągnąć na pożyczkę... bezzwrotną. Koniecznie zadbaj o kondycję. Tylko pozornie Twoje zdrowie jest z żelaza. Ktoś z bliskich oczekuje Twojej pomocy. Wystarczy serdeczna rozmowa. W miłości, po chwilowej nieporozumieniu, znowu wiosenne nastroje...



SKORPION (23.10.-21.11.) Dla pragnących rozpocząć pracę na własny rachunek planety wróżą powodzenie i przychylność urzędników. Jednocześnie ostrzegają przed nie do końca uczciwymi pracownikami. Pozostałym zapowiadają spokojny miesiąc w sprawach zawodowych i powodzenie w finansowych inwestycjach. Zostaw jednak nieco grosza, bo potrzeby rodziny będą coraz większe. W miłości emocje,



przy których kamasutra blednie...

STRZELEC (22.11.-21.12.) Wenus sprawi, że najważniejsze dla Ciebie będzie to, co dotyczy uczuć. Kierując się emocjami, możesz wywołać nieporozumienia z przyjaciółmi, a nawet kosmiczną awanturę w pracy. Uran zaleca opanowanie, choć nie będzie to łatwe. Zdrowie wreszcie zacznie się poprawiać. Będziesz mógł z optymizmem spojrzeć w przyszłość. Dokonania młodszych pokoleń przyniosą wiele radości, ale też... spore wydatki.



KOZIOROŻEC (22.12.-19.01.) W pracy nie kryj swoich pomysłów, śmiało zabieraj głos w dyskusji. Twoje racje zostaną uznane nawet przez zazdrosnych kolegów. Finanse coraz lepsze, choć spotkanie w rodzinnym gronie może zakończyć się udzieleniem pożyczki potrzebującemu wsparcia krewnemu. Ale o jej zwrot możesz się nie obawiać. W uczuciach spotkanie kogoś, kto bardzo wiele dla Ciebie znaczył, a może i znaczyć będzie?



bardzo wiele dla Ciebie znaczył, a może i znaczyć będzie?

WODNIK (20.01.-18.02.) Pod opieką Merkurego możesz oczekiwać spełnienia najszybszych pragnień. Sytuacja zawodowa powoli się wyprostuje. Niewykluczona nowa praca zaproponowana przez znajomego. Zdrowie coraz lepsze, mimo że niespecjalnie o to zabiegasz... Kierowcom Merkury doradza ostrożność. A może warto odstawić ukochany pojazd na kilkanaście dni? W sprawach serca powrót do chwil i emocji, o których już zdążyłeś zapomnieć. Oj, będzie



gorąco...

RYBY (19.02.-20.03.) Uwierz w siebie. Nawet nie podejrzewasz, do jakich czynów jesteś zdolny! Najbliższe tygodnie przyniosą szansę na poprawę finansów. Nie zastanawiaj się zbyt długo, po prostu działaj. Zdrowie, wbrew aurze, coraz lepsze. Jeśli planujesz wyjazd, zachowaj ostrożność w zawieraniu znajomości. No i oczywiście pilnuj portfela i dokumentów. W miłości planety zachęcają, by więcej czasu spędzać tylko we dwoje...



WASZA ATYDE

ABC... Patryka JANIKA



Patryk JANIK – lat 30. Żonaty, żona Monika. Żołnierz zawodowy, trener judo, członek kadry narodowej Polski w judo w latach 2002 – 2009.

Adept. W wieku 9 lat rozpocząłem swoją przygodę z judo w klubie „Hejnał” Kęty. Pierwsze lata treningów traktowałem jako wielką zabawę. Poprzez gry i zabawy na macie uczyłem się akrobatyki i podstawowych elementów judo. Wzmocniłem wówczas ogólną wytrzymałość, gibkość i kondycję ruchową. Zajęcia z judo pochłonięły mnie bez reszty.



Brat - Krzysztof jest ode mnie o rok starszy i już jako dzieci razem uczęszczaliśmy na zajęcia judo. Zawsze był dla mnie wzorem do naśladowania, bo to on jako pierwszy z nas wywalczył trofea sportowe. Gdy w wieku 17 lat zdobył tytuł Mistrza Polski Juniorów, to jeszcze bardziej zmotywował mnie do doskonalenia swoich umiejętności. Dzięki temu, że szybko robiłem postępy w treningu, ja swoim pierwszym medalem Mistrzostw Polski Juniorów mogłem pochwalić się w wieku szesnastu lat.

Ciężka praca na treningach, liczne wyjazdy na zawody oraz zgrupowania stały się dla mnie już codziennością. Powracając jednak do początku mojej przygody ze sportem, to sukcesy wywalczone na matach judo sprawiły, iż klubem, w którym kontynuowałem karierę zawodniczą został WKS „Śląsk” Wrocław.

DAN – dla mniej zorientowanych to stopień mistrzowski w judo. Parę zdań wyjaśnię – mamy 10 stopni dan. Najniższym *dan* jest *shodan* oznaczony czarnym pasem, którym przepasana jest judoka czyli strój zawodnika. Od 6 dan pas jest biało - czerwony, a od 9 czerwony. Poprzedza je sześć stopni uczniowskich KYU, którym przypisane są poszczególne kolory pasa. I tak najniższy stopień wtajemniczenia: 6 kyu – pas biały, 5 kyu – pas żółty, 4 kyu – pas pomarańczowy, 3 kyu – pas zielony, 2 kyu – pas niebieski i 1 kyu – pas brązowy.

Edukacja. Moja pasja do sportu przejawiała się także w wyborze kierunku studiów. Trenując w WKS „Śląsk” i pracując jako żołnierz postanowiłem również pogłębić swoją wiedzę z zakresu wychowania fizycznego. Podjąłem więc studia na Akademii Wychowania Fizycznego we Wrocławiu. Dziś posiadam specjalizację nauczyciela w - f.

Francja - obecnie jest kolebką europejskiego judo. Ta dyscyplina sportu w kraju leżącym nad Loarą i Sekwaną jest tak popularna, że w szkołach została nawet wprowadzona dla dzieci jako przedmiot obowiązkowy. Podążając przykładem francuskiego judoki Davida Douilleta, czterokrotnego mistrza świata i czterokrotnego medalisty mistrzostw Europy oraz dzięki stworzeniu większych możliwości treningowych, coraz liczniejsza grupa zawodników tego kraju odnosi sukcesy na arenach międzynarodowych.

Geiko czyli ćwiczenie. Na treningach judo doskonalimy poszczególne techniki walki poprzez ćwiczenia poznanych elementów i przygotowujemy się ten sposób do ich użycia już podczas rywalizacji na macie w judo zwanej tatami.

Historia judo w Polsce. Pierwsza sekcja judo powstała w roku 1949 przy Akademii Wychowania Fizycznego w Warszawie. Jej inicjatorami byli **Czesław Borejsza i Tadeusz Kochanowski**. Osiem lat później podczas pierwszych oficjalnych mistrzostw kraju, które odbywały się w Łodzi, powołano Polski Związek Judo. Nowa sztuka walki bardzo szybko zaczęła pozyskiwać coraz więcej

zwolenników. Powstawały nowe sekcje judo w całym kraju. Ale na pierwszy medal olimpijski czekaliśmy do 1972 r., do igrzysk w Monachium, gdzie Antoni Zajkowski wywalczył srebrny krążek.

Indywidualność to cecha charakteryzująca przede wszystkim zawodników sportów walki, a judo w szczególności, gdyż jest to sport, w którym każdy sam pracuje nie tylko nad sprawnością fizyczną lecz również nad odpowiednią formą psychiczną. W tej dyscyplinie sportu tylko ciężki, solidny i systematyczny trening przynosi odpowiednie efekty.

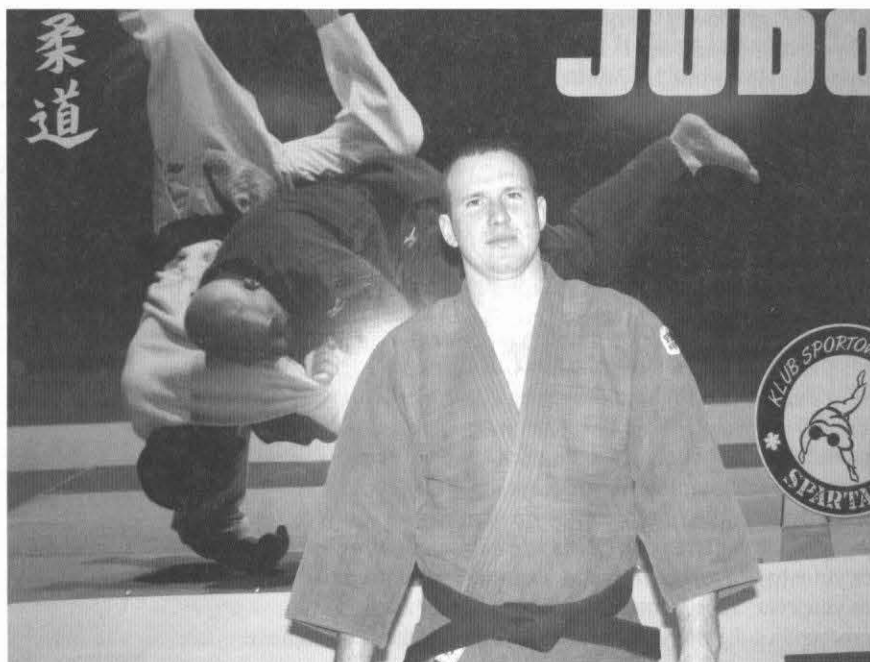
Jigoro Kano (1860 - 1938) twórca judo. Pochodził z Japonii, gdzie jako student Uniwersytetu w Tokio uczęszczał na zajęcia z judo. Szybko zdobył tytuł mistrza i zaczął opracowywać własną sztukę walki. W 1882 r. założył pierwszą szkołę judo „Kodokan”, a osiem lat później rozpoczął swoje tournée po Europie w celu propagowania nowej sztuki walki. J. Kano również powołał do życia Federację Sportową Judo w Japonii. Po jego śmierci kontynuacją dzieła zajął się syn Risei, który w roku 1952 wybrany został prezesem Międzynarodowej Federacji Judo. Na arenę olimpijską judo wpięty jako dyscyplina pokazowa trafiło 1964 roku w czasie igrzysk olimpijskich w Tokio, a już na stałe do programu igrzysk w Monachium. Na naszym kontynencie judo najwcześniej przyjęło się w Anglii, a następnie we Francji i Niemczech.

Kadra Polski. Do kadry narodowej w judo zostałem powołany w 2002 roku. Dzięki tej nominacji mogłem przeżyć najpiękniejsze chwile w życiu każdego sportowca. Liczne zgrupowania w kraju i zagranicą, a przy tym dwa razy dziennie ciężka praca na treningach oraz sparingi z najlepszymi zawodnikami. Okres spędzony w kadrze wspominam niezwykle miło, bo to czas, kiedy miałem możliwość poznać wielu medalistów igrzysk olimpijskich, takich jak: Mark Husinga, Ole Bischof czy Dimitri Nossow.

Lubię spędzać czas niezwykle aktywnie. Jako jeszcze czynny zawodnik sporo czasu poświęcam na trening, chodzę na siłownię, biegam, płydam i jeżdżę na rowerze.

Łagodna droga, inaczej łagodny sposób, sztuka, to tłumaczenie słowa judo. Podstawowe zasady judo mówią: „**ustap, aby zwyciężyć, maksimum skuteczności przy minimum wysiłku przez czynienie dobra nawzajem i dla dobra ogólnego**”.

Moje największe sukcesy sportowe: siódme miejsce na Mistrzostwach Świata Wojska jakie odbyły się w Zagrzebiu na





Chorwacji, Słowacja – Bańska Bystrzyca Mistrzostwa Europy Wojska - złoty medal, drugie miejsce na podium ME wojska w holenderskim Rotterdamie oraz osiem złotych krążków Mistrzostw Wojska Polskiego. Jestem także 11-krotnym medalistą Mistrzostwa Polski w judo. Ponadto wysoko plasowałem się w Pucharze Świata i Europy: m. in. w Austrii w Stockerau stanąłem na najniższym stopniu podium, a w estońskim

Tallinie, podobnie jak na Węgrzech w Paks, wywalczyłem piąte miejsce.

Nagrodą dla każdego zawodnika judo jest piękna walka. Pokonanie przeciwnika, ale i własnych słabości, wykonanie techniki, która dotychczas nie wychodziła. Walki judo są bardzo efektywne i spektakularne oraz pełne szacunku wzajemnego walczących zawodników.

Obi - pas, jeden z podstawowych elementów stroju obowiązującego w judo. Pozostałe to: „zubon” czyli spodnie i twarda góra stroju „kei koga”.

Praca zawodowa. Obecnie jestem żołnierzem zawodowym i pracuję w stacjonującej w Międzyrzeczu 17 Wielkopolskiej Brygadzie Zmechanizowanej.

Reprezentacja 17 WBZ. Od trzech lat jestem trenerem i reprezentantem naszej jednostki na Mistrzostwach Wojska Polskiego w judo. Przez ten czas zdobyliśmy w sumie siedemnaście

medali indywidualnie w tym: - 5 złotych i trzy medale w klasyfikacji zespołowej mistrzostw WP, w tym 1 złoty.

„Spartakus” to nasz klub sportowy judo, który powstał w 2009 r. Na naszych treningach uczymy dzieci ogólnych zasad kultury osobistej, szacunku do innych, współpracy w grupie. Pomagamy rozwijać takie cechy jak cierpliwość, odpowiedzialność, punktualność, wytrwałość. Kierujemy się zasadą twórcy tej dyscypliny sportu: - „judo nie kończy się na macie”. Dzięki zajęciom w naszym klubie można poprawić swoją kondycję fizyczną, rozwinąć cechy motoryczne, podnieść poziom siły, gibkości, sprawności i wytrzymałości.

Teraz... tzn. w chwili obecnej jestem instruktorem w naszym klubie „Spartakus”. Prowadzę zajęcia zarówno dla dzieci i dorosłych. W przyszłości chciałbym szkolić większe grono osób, liczę więc na większe zainteresowanie się tą dyscypliną sportu ze strony mieszkańców Międzyrzecza i okolic. Jest to bowiem sport jak najbardziej dla wszystkich ludzi, a jego uprawianie może dać wiele satysfakcji i korzyści dla zdrowia.

Ulan Bator - miasto w dalekiej Mongolii, w którym odbywa się największy turniej judo na bliskim wschodzie.

Walka – „randori” to rodzaj treningu, podczas którego odbywają się walki najlepszych zawodników. Taka forma zajęć jest pewnego rodzaju sprawdzeniem się zawodnika. Rywalizacja najczęściej jest organizowana pomiędzy różnymi klubami, co daje możliwość wykazania się przez zawodnika faktyczną znajomością technik, gdyż zazwyczaj nie zna on słabych stron przeciwnika.

Zapraszam serdecznie wszystkich miłośników judo i nie tylko na nasze zajęcia. Aktualnie treningi naszego klubu judo „Spartakus”, prowadzimy w popularnej „budowlance” tj. Zespole Szkół Budowlanych przy ul. Marcinkowskiego 26. Zainteresowanych naszą działalnością zapraszamy również na stronę www.judomiedzyrzecz.pl.

Opracował: Jerzy Rudnicki

MOSiW info

ZWYCIĘSTWO EKONOMIKA

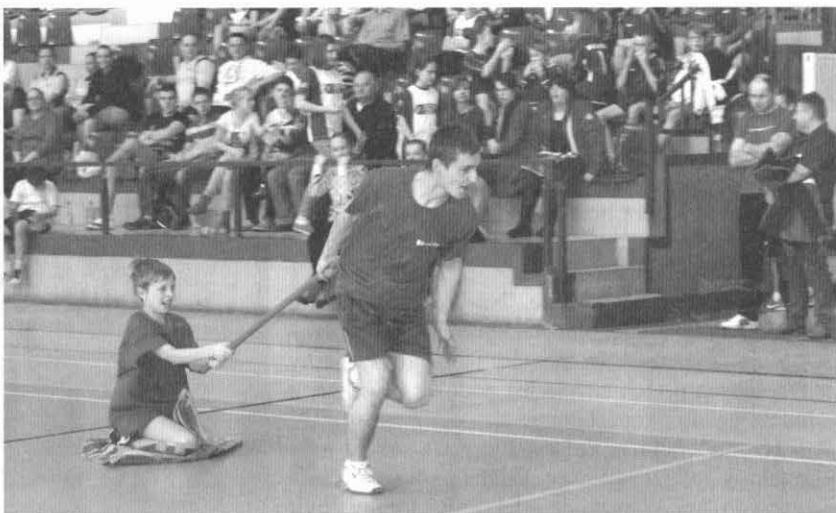
Sala sportowa MOSiW była areną zmagania siatkarskich męskich drużyn szkół ponadgimnazjalnych, które rywalizowały o Mistrzostwo Powiatu. Tegoroczne rozgrywki zakończyły się sukcesem reprezentantów Zespołu Szkół Ekonomicznych w Międzyrzeczu. Zawodnicy popularnego ekonomika już w fazie grupowej rozgrywek pozbawili szans na zwycięstwo drużynę I Liceum Ogólnokształcącego wygrywając z nimi 2:1 i tym samym zakończyli pasmo ich sukcesów. Drużyna z ogólniaka już od paru lat nie miała sobie równych w powiecie i odnosiła sukcesy w rozgrywkach finałowych szczebla wojewódzkiego i centralnego. Drugie miejsce przypadło zawodnikom z Zespołu Szkół Budowlanych, a dopiero na trzecim stopniu podium stanęli reprezentanci Liceum Ogólnokształcącego, którzy pokonali drużynę Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Trzcielu.

SOLECKA INTEGRACJA

Już po raz 14. spotkali się mieszkańcy sołectw z terenu Gminy Międzyrzecz na integracyjnych zawodach w grach i zabawach sportowych. Do zawodów przystąpiło 13 reprezentacji sołeckich, które rywalizowały w konkurencjach sprawnościowych. Wszyscy w napięciu czekali do końca zawodów, gdyż o zwycięstwie zadecydowała ostatnia konkurencja, w której zwyciężyła reprezentacja Sołectwa **Gorzyca** i tym samym zapewniła sobie zwycięstwo w całych zawodach. Kolejne miejsca

zajął sołectwa: **Kęszyca Leśna, Wysoka, Kalsko** (triumfatorzy z roku ubiegłego), **Nietoperek, Pieski, Kaława, Bukowiec, Wyszanowo, Kuligowo, Bobowicko, Pniewo i Kuźnik**.

Tuż po zakończeniu zawodów zespoły startujące w XIV edycji Turnieju Sołectw nagrodzone zostały przez organizatorów okolicznościowymi pucharami oraz nagrodami rzeczowymi, które wręczali im burmistrz Międzyrzecza **Tadeusz Dubicki** oraz przewodniczący gminnego koła nr 36 stowarzyszenia sołtysów **Wiesław Krawczyk**.



KARNE WYŁONILI MISTRZÓW

Zakończyły się rozgrywki Międzyrzeckiej Ligi Halowej Piłki Nożnej. W tegorocznych rozgrywkach wystartowało osiem



KAFFE BAR u JACKA. W regulaminowym czasie gry padł wynik remisowy 2:2 i o zwycięstwie w lidze decydowała seria rzutów karnych, w której lepszymi okazali się zawodnicy z Trzciela czyli KAFFE BAR u JACKA i tym samym oni zostali zwycięzcami ligi na sezon 2012/2013.



Końcowa kolejność drużyn: 1. **KAFFE BAR u JACKA**, 2. **DUET-ROSOMAK**, 3. **MAFIA**, 4. **66300**, 5. **NIEOBLICZALNI**, 6. **REANIMACJA**, 7. **FCALENIENAJGORSI**, 8. **EKO-MAX**

wyróżnienia indywidualne przypadły:

NAJLEPSZY ZAWODNIK – DAMIAN KOWALSKI (MAFIA) **NAJLEPSZY BRAMKARZ – MAREK ZIELIŃSKI (DUET-ROSOMAK)** **NAJSZYBCIEJ STRZELONA BRAMKA – MICHAŁ GÓRZNY (66300)** **NAJLEPSZY STRZELEC PO RUNDZIE ZASADNICZEJ – PIOTR ŚROŃ (KAFFE BAR u JACKA)** **NAJLEPSZY STRZELEC W CAŁYM SEZONIE – DAWID PAŁUBIAK (EKO-MAX)** i wyróżnienia dla najstarszego zawodnika ligi – **RYSZARD MISZON (DUET-ROSOMAK)**

zespołów, które rywalizowały w dwóch grupach systemem każdy z każdym mecz i rewanż, następnie zespoły, które zajęły miejsca 1 i 2 w swoich grupach rozgrywały mecze walcząc o miejsca 1-4, natomiast zespoły z miejsc 3 i 4 rywalizowały o miejsca 5-8. W sumie rozegrano 36 spotkań, w których strzelono 222 bramki. W meczu finałowym spotkały się drużyny **DUET-ROSOMAK** i

Międzyrzecki Ośrodek Sportu i Wypoczynku

Z zapaśniczej maty



Dla trzecielskich „Orląt” rozpoczął się okres licznych wyjazdów na turnieje i mistrzostwa w zapasach. Na początku marca odbył się w Poznaniu Puchar Polski Kadetów, w którym uczestniczyli: Mateusz Ułasewicz i Bartosz Rajter. Czołowy zawodnik „Orląt”- **Mateusz Ułasewicz w kategorii 69 kg zdobył III miejsce.** W marcu również walczył na macie podczas

turnieju na Węgrzech. Ta konfrontacja zapaśniczych kadetów miała niezmiernie ważny cel. Trener kadry narodowej kadetów – Piotr Szczepaniuk obserwował i oceniał aktualną kondycję oraz umiejętności polskich zapaśników, z których utworzy ekipę na Mistrzostwa Europy Kadetów. A te w tym roku odbędą się w czerwcu w Czarnogórze. Natomiast **16.03.2013 r. w Kostrzynie n/ Odrą** odbyły się zawody w ramach ligi międzywojewódzkiej młodzików. Startowali w nich zapaśnicy z województw - lubuskiego, dolnośląskiego i wielkopolskiego. „Orląta” reprezentowało 9. zawodników, którzy zdobyli 8 medali. Odnieśli więc znaczący sukces i jest to zapowiedź dobrego sezonu dla trzecielskich zapaśników. **W Kostrzynie złote medale zdobyli: Bartosz Rajter /kat. 66 kg/ i Emil Frański /kat. 27 kg/.** Srebrne medale wywalczyli – Ernest

Frański /kat. 38 kg/ i Kacper Ciećwiera/ kat. 32 kg/. Czterech zawodników zajęło III miejsca, byli to – **Miłosz Gmerek /kat. 32 kg/, Jan Chojnacki /kat. 35 kg/, Damian Tryba /kat. 42 kg/ i Łukasz Kaliński /kat. 46 kg/.** **Mikołaj Mejza /kat. 35 kg/ zajął świetne V miejsce.** W połowie kwietnia ci sami zawodnicy walczyć będą na turnieju ligi w Wałbrzychu. Miejmy nadzieję, że powtórzą kostrzyńskie sukcesy, a może je wzbogacą. A już 09 czerwca w Brójcach, w gminie Trzciel, odbędą się kolejne Międzynarodowe Mistrzostwa Województwa Lubuskiego w Zapasach. Patronat nad nimi objął starosta międzyrzecki – Grzegorz Gabryelski. Będzie to duża impreza z wieloma świetnymi zawodnikami.



Jadwiga Szylar



KINO MIĘDZYRZECKIEGO OŚRODKA KULTURY REPERTUAR NA KWIECIEŃ 2013r:

01.03.04.05 i 07.04.2013r.

GODZ. 17.00	„OZ.WIELKI I POTĘŻNY 3D” -dubbing	USA	fantasy	od 7 lat	127 min.
GODZ. 19.30	„LOT”	USA	dramat	od 15 lat	138 min.

06.04.2013r.

GODZ. 20.00	„LOT”	USA	dramat	od 15 lat	138 min.
-------------	-------	-----	--------	-----------	----------

10 - 14.04.2013r.

GODZ. 17.00	„SYBERIADA POLSKA”	Polska	dramat	od 12 lat	126 min.
GODZ. 19.30	„WŁADZA”	USA	thriller	od 15 lat	109 min.

17, 18 i 21.04.2013r.

GODZ. 17.00	„JACK POGROMCA OLBRYMÓW 3D”-dubbing	USA	fantasy	od 7 lat	114 min.
GODZ. 19.30	„DZIEŃ KOBIET”	Polska	dramat	od 15 lat	90 min.

20.04.2013r.

GODZ. 14.00	„JACK POGROMCA OLBRYMÓW 3D”-dubbing	USA	fantasy	od 7 lat	114 min.
GODZ. 20.30	„DZIEŃ KOBIET”	Polska	dramat	od 15 lat	90 min.

21.04.2013r. PORANEK MALUCHA:

GODZ. 12.00	„JACK POGROMCA OLBRYMÓW 2D”-dubbing	USA	fantasy	od 7 lat	114 min.
-------------	-------------------------------------	-----	---------	----------	----------

24, 25, 27 i 28.04.2013r.

GODZ. 17.00	„IMAGINE”	Polska/Francja	komedia/dramat	od 15 lat	105 min.
GODZ. 19.00	„POLOWANIE”	Dania	dramat	od 15 lat	118 min.

01 - 05.05.2013r.

GODZ. 17.00	„KRUDOWIE 3D”	USA	animacja	b/o	98 min.
GODZ. 19.15	„INTRUZ”	USA	thriller	od 15 lat	125 min.

05.05.2013r. PORANEK MALUCHA:

GODZ. 12.00	„KRUDOWIE 2D”	USA	animacja	b/o	98 min.
-------------	---------------	-----	----------	-----	---------

Informacje o bieżącym repertuarze kina MOK proszę śledzić na naszej stronie internetowej: www.mokmiedzyrzecz.pl pod telefonem: 95/7411802 w.215 lub kasa kina 95/7411802 w.111

ZAPRASZAMY
Międzyrzecki Ośrodek Kultury

Kino „Przystań” w Pszczewie zaprasza

„Bejbi blues”

Polska/dramat obyczajowy/12 l.

5.04 (piątek) godz. 17.00

6.02 (sobota) godz. 17.00

7.02 (niedziela) godz. 15.00 i 18.00

„Zakochana bez pamięci”

Belgia, Francja/dramat, komedia, romans/12 l.

12.04 (piątek) godz. 17.00

13.04 (sobota) godz. 17.00

14.04 (niedziela) godz. 15.00 i 18.00

„Kot w butach – historia prawdziwa”

Francja/animacja, komedia/15 l.

15.04 (poniedziałek) godz. 17.00

16.04 (wtorek) godz. 17.00

17.04 (środa) godz. 17.00

18.04 (czwartek) godz. 17.00

19.04 (piątek) godz. 17.00

„Niemożliwe”

Hiszpania, USA/dramat/15 l.

26.04 (piątek) godz. 17.00

27.04 (sobota) godz. 17.00

28.04 (niedziela) godz. 15.00 i 18.00

SEANSE ZBIOROWE DO UZGODNIENIA

Kontakt: Gminny Ośrodek Kultury,

66-330 Pszczew, ul. Poznańska 27

tel./fax 95 – 7492322 www.pszczew.pl

POWIATOWA - MIESIĘCZNIK PRYWATNY

Wydawca: ZAKŁAD USŁUG FILMOWYCH - Roman Sulkowski, www.programlokalny.pl

Wykonanie: WA Komp Serwis Wojciech Kliman, e-mail: powiatowa@onet.eu

Druk: Drukarnia AKSEL-DRUK - Gorzów Wlkp. Adres redakcji: 66-300 Międzyrzecz os. Centrum 1, skr. pocztowa 81, tel. 602 337 017, e-mail: rsvideo@tlen.pl

Redagują: Redaktor naczelna - Izabela Stopyra tel. 95-741-1659, kom. 660 742 140, e-mail: olcia101@poczta.onet.pl oraz E.i K. Adamus, E. Carlton, W. Chamienia tel. 95-742-1465, L.S.Franas, T. Jasiński, J.J. Krajniak, Zb. Melnik, H. Pilipczuk, J. Rudnicki tel. 95-742-1083, D. Rzepecki, R. Sikorski, M. Solecka, K. Sulkowska, J. Szałata, J. Szylar.

Publikowane na łamach POWIATOWEJ poglądy są poglądami autorów. Redakcja zastrzega sobie prawo skrótów i zmiany tytułów. Za treść reklam i ogłoszeń redakcja nie bierze odpowiedzialności. Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca.

Biuro reklam i ogłoszeń: 66-300 Międzyrzecz os. Centrum 1, tel. 602 337 017, e-mail: rsvideo@tlen.pl (Program lokalny w sieci telewizji kablowej)

CENTRUM MEBLOWE **orme bmeble** MIĘDZYRZECZ

Szeroki wybór artykułów dekoracyjnych



Fachowy montaż i darmowy projekt

66-300 Międzyrzecz, ul. Poznańska 106 /kierunek Piszczew/

pn-pt 9.00-17.00, Sobota 9.30-13.00 tel. (95) 741-22-55

Transport, wnoszenie, magazynowanie

Za każde wydane **1.000zł** dajemy **50zł** na kolejne zakupy



getinbank



SZYNAKAMEBLE

BLACK RED WHITE



MEBLE NA WYMIAR

DORADZTWO PROJEKT WYKONANIE

USŁUGI TRANSPORTOWE

DO 3,5 t * KRAJ - ZAGRANICA

kom. 509 468 499

krychuk1@wp.pl



- * szafy wnękowe
- * kuchnie
- * witryny
- * garderoby
- * nietypowe zabudowy

Valentin

tel. 95 742 70 00

- PŁYTY meblowe, pilśniowe, OSB, MDF, sklejk, białe robocze, parapety
- OKUCIA MEBLOWE
- PODŁOGI, LISTWY
- SYSTEMY SZAF przesuwanych
- WYKONUJEMY USŁUGI

(cięcie płyt, oklejanie)



ul. Poznańska 106 www.valentin.com.pl

Wypożyczamy maszyny do cyklinowania podłóg.
Nowość! okucia budowlano-ciesielskie.

Biuro Rachunkowe Marcin Kowalewski
Osiedle Centrum 1 (budynek PKO BP)

66-300 Międzyrzecz

Licencja Ministra Finansów nr 27547/2008

tel. 601 262 661

Mail: kontakt@BiuroRachunkoweMiędzyrzecz.pl

- prowadzenie ksiąg rachunkowych
- prowadzenie podatkowych ksiąg przychodów i rozchodów
- rozliczanie ryczałtu od przychodów ewidencjonowanych oraz karty podatkowej
- rozliczanie podatku VAT, VAT w rolnictwie
- sporządzanie miesięcznych, kwartalnych, rocznych deklaracji podatkowych PIT, CIT, VAT
- sporządzanie sprawozdań finansowych (bilans, rachunek zysków i strat, informacja dodatkowa)
- sporządzanie deklaracji INTRASTAT
- przygotowywanie sprawozdań do GUS, NBP
- wsparcie merytoryczne i pomoc podczas kontroli

ABACUS

Biuro Rachunkowe

visionoptyk[®]
Blżej Ciebie

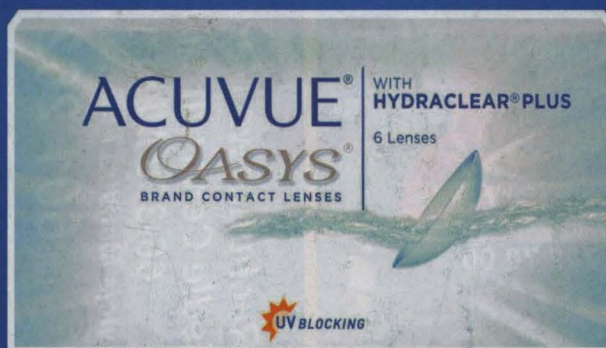
Kupując okulary dostajesz

Sto Złotych Zniżki



lub

Soczewki Kontaktowe 6 Sztuk



**Sami decydujecie
co wybieracie**

Międzyrzecz, ul. 30 stycznia 9, tel. 95 741 14 77

www.visionoptyk.eu